

DZIEN

20  
GR.

# BYDGOSKI

ILUSTROWANY

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY - GAZETA GDAŃSKA - DZIEŃ KOCIEWSKI  
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) - GAZETA MORSKA ILUSTROWANA - DZIEŃ TCZEWSKI  
ILUSTROWANY - DZIEŃ CHEŁMIŃSKI - GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25. Telefon, 22-18, Konto czekowe P. K. O. 205,868.

## W dniu święta Zmarłych

Dzień Zmarłych. Dzień tych, którzy Zmartwychwstają w Panu.

W tym dniu uprzytomniamy sobie krótkotrwałość naszej ziemskiej wędrówki i małość naszych ziemskich trosk. Dzień wieczności... Dzień duszy nieśmiertelnej...



Lecą z drzew żółte, brunatne, czerwone liście... Zeschnięte, pomarszczone zaścielają ziemię melancholijnie szeleszczącym pod naszymi stopami kobiercem. Martwe liście... A przecież tak niedawno jeszcze cieszyły nasze oczy swą soczystą zielenią... I nasuwa się mimowoli myśl: jesteśmy jak liście. Zeschłe liście zamieniają się w próchnicę, użyznią ziemię pod przyszłe drzewa, przyszłe rośliny... Powinniśmy tak być, tak pracować, by tym, co po nas przyjdzie było łatwiej, lepiej...

Idziemy na cmentarz. Jedni z nas idą na cmentarze wielkomiejskie, najcenniejszymi pomnikami, inni na ubogie ciche cmentarzyki wiejskie. Jedni niosą naręczą kwiatów, inni skromne świerkowe wianki. Ale wszyscy czujemy to samo. Ten sam ból szarpie nas serce bez względu na to, czy ten, kogośmy kochali, spoczywa pod płytą marmuru, czy też w biednej, nieodarniowanej mogile.

Chwieją się na wietrze wacie płomyki lampek. Do oczu nabiegają łzy... Ogniają nas wspomnienia. W pamięci jawią się słowa, których nie usłyszy-

my już nigdy, uśmiechy, których nigdy więcej nie zobaczymy, jawią się ludzie, co odeszli od nas na zawsze... Nigdy - ileż bezsilnej rozpaczycieści się w tym słowie!

Nisko pochylamy się nad mogiłami. Przecież tu właśnie leży ktoś, bez którego - wydawało nam się, - że żyć nie potrafimy, nie zdołamy... Tam znów pochowaliśmy wszystkie nasze nadzieje, wszystkie plany na przyszłość... Inna znów mogiła kryje całą naszą radość życia, jak gdyby człowiek, który odeszedł, zabral ze sobą do grobu wszystkie jego barwy. Po jego śmierci świat dziwnie szarzał... Nie zostało nam nic, nic, tylko ta mogiła...

A przecież są wśród nas i tacy, co nawet tego nie posiadają. Nawet drogiej mogiły... Po wsiach, po miastach są matki, żony, siostry, które nigdy mogły swych najdroższych nie ujrzeć, nie przystroją ich, nie ukwiecą w dniu Zadusznym. Wspólne groby, bezimiennie mogiły żołnierskie, rozsiane po całej polskiej ziemi, kryją ich bliskich. Został im tylko Grób Nieznanego Żołnierza.

W dniu Święta Zmarłych wspominamy jednak nie tylko naszych krew-



nych i przyjaciół. W dniu tym rozpamiętujemy również życie wielkich ludzi, życie bohaterów. Leżą oto tak samo, jak inni, cicho, ziemią przysypani, lub głazem przywaleni, chociaż byli wielcy, byli potężni. Ale gdy o zwykłych ludziach myślimy w dniu Zadusznym tylko ich rodziny i przyjaciele, o nich myśli cały naród, cały naród ich wspomina, rozpamiętuje ich czyny, pielgrzymuje do ich grobu, by zacerpnąć siły i otuchy. Bo choć ciało w proch się obróciło - potęgą ducha zwyciężyła śmierć.

Płoną na grobach światełka. W zmięczeniu jedynym wienią kwiaty. Usta szepcą modlitwy za tych, co ode-

szli. A smutek ogarniający tych, co żyją jest jakiś dziwny, jakiś nieokreślony... Na myśl przychodzi wieczność...

Przez niemal półtora stulecia walczyła Polska o swą wolność i niepodległość, walczyły pokolenia, zrodzone w niewoli. I nie ma na całym obszarze Polskiej miejsc, gdzieby nie zostały się ślady tej walki.

Nie ma w Polsce, jak długa i szeroka, piędzi ziemi, nie poświęconej krwią poległych w boju o wolność, ziemi, w której składając doczesne szczątki bohaterów, śpiewano nad grobem: „niech się Polska przyśni Tobie”...

Spoczywają w ziemi polskiej kosynierzy Kościuszkii ofiary rzezi na Pradze; żołnierze Józefa Poniańskiego i uczestnicy wyprawy na wschód Napoleona; podchorążów Piotra Wysockiego i powstańcy 1863 roku; ci uwierzyli w „wiosnę ludów” i ci, co poszli w bój z Langiewiczem i ks. Brzóska; ofiary caratu na miejscu straceń w Cytadeli i Kapuściński i Wiśniowski, straceni na wzgórzu Janowskim pod Lwowem; poległ w roku 1905 i od roku 1914 do

### Carmen



oraz szeregu innych arcydzieł  
muzyki operowej w wykonaniu  
najślawniejszych śpiewaków,  
odtworzą najpiękniej radio

**ELEKTRIT**  
ODBIORNIK NAJWYŻSZEJ KLASY!

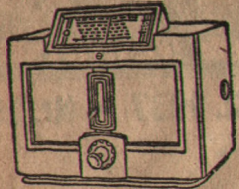
ciu Poległych i przy Krzyżu Rzezi Pragi i na polach Olszynki Grochowskiej i na kwaterze legionistów na cmentarzu wojskowym i na grobie Nieznanego Żołnierza i na kopczyku Józefa Piłsudskiego na polu Mokotowskim.

I wszędzie tam, gdzie śnią o Polsce ci, co za nią polegali, lub dla niej żyli.

I gdy zadumani staniami nad pomnikiem wiecznej chwali, zwróćmy się myślą do jednego z największych, najdroższych sercom naszym pomników TEGO, co swą krwią i życiem: „Oparty mieczem na grobie Ojczyzny, całun jej w sztandar zamienił zwycięski”.

Dziś Serce całej Polski przy Sercu na Rossie... a pamięć całej Ojczyzny przy wawelskim grobowcu.





**RADIO  
ODBIORNIKI**

**PHILIPS E. SIWIEC**

wszystkie typy

**TORUŃ**  
UL. ŻEGLARSKA 31

**Naczelnny Wódz dziękuje Polskiemu Białemu Krzyżowi  
tej organizacji, która**

## „element serca sprzęga z elementem rozumu“

Warszawa. Wczoraj obradował w Warszawie zwyczajny walny zjazd delegatów okręgów i kół Polskiego Białego Krzyża.

Wielką salę reprezentacyjną Rady Miejskiej wypełniły delegatki PBK z całej Polski.

Na otwarcie zjazdu przybyła pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska.

O godz. 10.45 przybył na zjazd pan Marszałek Smigły-Rydz, któremu zgotowano długą i serdeczną owację.

Gdy po otwarciu obrad p. Marszałek skierował się ku trybunie, by wygłosić przemówienie, sala znowu zatrzęsa się od oklasków.

P. Marszałek wygłosił do delegatek P. B. K. następujące przemówienie:

— „Szanowni państwo, mogłem przyjąć tylko na krótką chwilę, aby ją spędzić wśród państwa. Niemniej jednak przybyłem, aby złożyć podziękowanie wam jako przedstawicielom Białego Krzyża, za tę pracę, którą dajecie dla wojska, a którą niejednokrotnie starałem się jaknajdobitniej, w sposób odpowiadający mojemu głębokiemu przekonaniu ocenić. Momentem, który — poza konkretnymi osiągnięciami rezultatami — zwraca jeszcze moją uwagę, jest charakterystyczne znamię pracy Białego Krzyża, znamię bardzo rzadko spotykane w pracy społecznej polskiej, współdziałanie, sprzężenie w pracy dwóch elementów, które tak trudno się sprzęgają, — elementu serca z elementem rozumu. Wiemy, że z chwilą, gdy serce samo dominuje, łatwo poddaje się ono wielkim wzlotom, ale też łatwo opada, łatwo ulega przeciwnym nastrojom. Z drugiej strony wiemy, że gdy tylko rozum działa, łatwo daje się on wprzódz nie w pracę dla interesu ogółu, ale często w pracę dla interesu osobistego. Jeśli mówię, że w pracy Białego Krzyża jest to wyjątkowe sprzężenie i współdziałanie obu tych elementów: serca — afektu i rozumu — zimnego rozsądku — to mówię tak, bo wiem, że pracą waszą kieruje nie tylko serce, ciągnięte tchnieniem legendy rycerskiej wojska. Nie tylko to serce, które musi silniej bić, gdy styka się z wojskiem w czasie jakichś wielkich, solennych

uroczystości, kiedy to aparat wojsk i jego głęboka symbolika muszą przyspieszyć rytm serca. Ale napewno, obok tego serca pracą waszą kieruje jeszcze rozum, myśl jasna, zdająca sobie sprawę z tego, że wojsko jest najdobitniejszym wykładnikiem naszej racji stanu, najsilniejszym i najpew-

niejszym gwarantem przyszłości i rozwoju naszego państwa. Dlatego też szczerze i gorąco życzę państwu osiągnięcia jak najlepszych rezultatów waszej pracy i życzę, ażebyście zdobywali coraz większą świadomość i pewność, że wasza praca to praca dobra“.

**Nadszedł drugi okres pomocy zimowej**

## Brońmy naszych braci przed głodem i chłodem

### Odezwa Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Zimowej

Ogólnopolski Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej, który — jak donosiliśmy — załaugurował w ub. czwartek kampanię na rok 1937/38, wydał poniższą odezwę do społeczeństwa:

#### OBYWATELE!

Wyczerpującym sprawozdaniem, przedłożonym na zebraniu Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej bezrobotnym, zakończyliśmy w dniu 28 października br. akcję pomocy zimowej na rok 1936/37.

W odezwie naszej, wystosowanej do społeczeństwa w dniu 10 października 1936 r., nazwaliśmy tę akcję pospolitym ruszeniem samopomocy społeczeństwa. Takim też ono się stało; ogarnęło bowiem wszystkie stany i zawody. Jedni gotówką, inni naturaliami, inni jeszcze pracą rąk i mózgow na rzecz dobra powszechnego, — przyczynili się do tego, że zebraliśmy na cele pomocy zimowej w gotówce i naturaliach równowartość

**37 milionów złotych**

że dożywionych zostało w okresie ubiegłych miesięcy zimowych ponad 350 tysięcy bezrobotnych żywicieli rodzin i 500 tysięcy dzieci miesięcznie.

Z tym chlubnym świadectwem ofiarności społecznej i osiągniętych wysokich wartości moralnych wstępujemy w okres drugiej zimy, która wymaga równej opieki nad bezrobotną bracią.

W roku bieżącym twórczą energią rządu i całego społeczeństwa powołano do życia nowe warsztaty, uruchomiono wielkie roboty publiczne, stworzono pole do pracy licznych rzesz obywateli. Nie wszyscy jednak będą mogli pracować przez cały rok. Te rzesze pracownicze, których tereny pracy skuje bezlitosny mróz, musi objąć akcja pomocy społecznej.

Nie wolno pozostawić bezrobotnych i ich rodzin bez pomocy!

Musimy, jak w roku ubiegłym, po nownie zdobyć się na wysiłek i dać dąwód solidarności całego społeczeństwa, by umożliwić pozbawionym pracy przetrwanie ciężkiego okresu zimowego.

Solidarność ta przejawia się w zebraniu środków na spełnienie wielkiego obowiązku społecznego, jakim jest pomoc zimowa dla bezrobotnych.

Ofiara społeczna nie będzie datkiem bezzwrotnym; stanowi ona wysiłek narodu, który zwróci się społeczeństwu przez wytworzenie nowych wartości gospodarczych i społecznych.

Wchodzimy w drugi okres pomocy zimowej z hasłem:

**ZATRUDNIENIE DLA BEZROBOTNYCH — POMOC DLA TYCH, KTÓRYCH CZASOWO ZATRUDNIĆ NIE MOŻNA!**

OGÓLNO-POLSKI OBYWATELSKI KOMITET POMOCY ZIMOWEJ.

### Drugie 200.000 zł dla kupiectwa Ziemi Zachodnich na akcje osiedleńczą na Kresach Wschodn.

Warszawa. Jak to już prasa podawała, Bank Gospodarstwa Krajowego przeznaczył 200 tys. zł. na pomoc finansową dla kupiectwa polskiego ziem zachodnich, osiedlającego się na wschodnich ziemiach polskich.

Kwota ta bardzo szybko została wy-czerpaną, co skłoniło organizację kupiectwa polskiego do zwrócenia się do Banku o powiększenie kredytów.

Doceniając całkowicie doniosłość przedsięwziętej przez kupiectwo ziem zachodnich akcji, przeznaczył Bank Gospodarstwa Krajowego na ten cel dalsze 200 tys. zł., które rozprowadzane są za pośrednictwem aparatu Banku Związku Spółek Zarobkowych.

## POKOJE

czyste, wygodne, ciche i tanie z wodą bież. i telefonami, blisko Dworca Główn. w Warszawie

**W HOTELU ROYAL**

ul. Chmielna nr. 31

Kawiarnia      Bezpłatny garaż.

## Teraz już bez ogródek Niemcy domagają się kolonii — uzyskawszy pełne poparcie Mussoliniego

Berlin. Po mowie Mussoliniego, który oświadczył: „Jest rzeczą konieczną, aby naród niemiecki miał swe miejsce pod słońcem Afryki“ zagadnienie kolonialne wysunęło się na czoło problemów politycznych w Niemczech. Mowa Mussoliniego ogłoszona została jako niezmiernie ważna deklaracja na czele wszystkich dzienników, a koła polityczne nie ukrywają swej wdzięczności dla szefa rządu włoskiego. „Mussolini żąda kolonii dla Niemiec w Afryce“ — „Uznaje usprawiedliwione żądania Niemiec“ — oto hasła kampanii prasowej, która prowadzona jest na łamach nie tylko dzienników ale i tygodników.

Socjalistyczna korespondencja prasowa twierdzi, że ponowne objęcie kolonii jest dla Niemiec nie tylko koniecznością demograficzną i gospodarczą, lecz i kwestią honoru. (Pat.)

Paryż. Sprawy kolonialne, dotychczas tak odległe od codziennych zaintereso-

wań prasy francuskiej, nagle stały się naczelnym punktem, wkoło którego skupia się uwaga opinii publicznej.

Korespondent berliński „Excelsior“ Sully w obszernym artykule zwraca uwagę francuskich kół politycznych, iż nie ulega wątpliwości, że sprawa rewizdykacji kolonii zajmie odtąd pierwsze

miejsce w dążeniach dyplomatycznych Trzeciej Rzeszy.

Inne dzienniki wyrażają przekonanie, iż poparcie roszczeń kolonialnych Trzeciej Rzeszy przez Mussoliniego ma zwrócić ekspansję Niemiec w kierunku Afryki, a odwrócić ją od Dunaju, gdzie zagraża ona interesom włoskim.

## Zamach na kapitał prywatny w Niemczech

„Reichstag“ ma uchwalić nadzwyczajną daninę oraz postawi jasno sprawę kolonii

Berlin. Zebranie Reichstagu, nie zapowiedziane jeszcze wprawdzie urzędowo, lecz mające nastąpić w ciągu przyszłego tygodnia, stanowi temat żywego zainteresowania nie tylko kół politycznych, lecz jeszcze bardziej gospodarczych. Słychać bowiem, że Reichstagowi przedstawione mają być do uchwalenia wnioski, które sięgną niezwykle głęboko w strukturę finansową społeczeństwa

niemieckiego, m. i. jest mowa o wprowadzeniu daniny nadzwyczajnej, która obciąży by miała przede wszystkim kapitał prywatny. Z drugiej strony, wobec tego, że sprawa kolonialna wysuwana jest dzisiaj w Niemczech ze szczególną siłą, usprawiedliwione są przypuszczenia, że na posiedzeniu Reichstagu dojdzie do jakiejś konkretnej deklaracji w sprawie kolonii niemieckich. (Pat.)

## PRZY GRYPIE

iprzeziębieniu stosuje się tabletki Togal. Togal powoduje spadek gorączki i przynosi ulgę. Tabletki Togal stosuje się w dawkach po 2 tabletki 3 razy dziennie. Do nabycia w aptekach.

**Togal**

### P. Wojewoda Pomorski uczestniczył w zebraniu Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Zimowej na Zamku

W czwartek, dn. 28 października br. p. Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz w godzinach południowych wyjechał do Warszawy, gdzie o godz. 17 wziął udział w odbywającym się na Zamku Królewskim uroczystym zebraniu Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym.

Tegoż dnia powrócił p. Wojewoda do Torunia.

### Nowa Italia — Italia Mussoliniego

Począwszy od wtorku — drukować będziemy na łamach naszej prasy — korespondencję własną — nadesłaną nam z podróży po „Nowej Italii — Italii Mussoliniego“ przez p. Halinę Zielińską z Łązyna.

Doskonała znajomość dzisiejszych stosunków Italii — kraj kilkakrotnie w dłuższych pobytach odwiedzany — wnikliwa umiejętność podpatrywania życia i dużej miary walory literacko - dziennikarskie — posłużyły p. Halinie Zielińskiej do skreślenia wartościowego reportażu — w słowach pięknych — a zdaniach mocnych, które dają obraz barwnie przedstawiający kraj i potęgę rządzenia Duce...

„Nowa Italia — Italia Mussoliniego“ jest również przyczynkiem do wzajemnego zbliżenia dwóch krajów, a trzeba podkreślić, że na polu tej pracy p. H. Zielińska posiada duże zasługi — wyróżnione przez Mussoliniego osobliście.



# Oszczędność nową cnotą rodziny polskiej!

„Naród, w którym oszczędzanie stało się przyzwyczajeniem każdego obywatela, buduje swoje gospodarstwo na najtrwalszym fundamencie.“

Prezydent Rzeczypospolitej  
prof. Ignacy Mościcki

Obyczajem corocznym przypadnie nam jutro powitać polski dzień oszczędności. W powitaniu przedłużymy jednak ramię poprzez wszystkie granice — jako, że 31-go października nad całym światem górować będzie wołanie — pod hasłem wspólnego dobra — oszczędzajmy!

Potężna w swojej treści musi być ta idea — skoro tak bardzo eksponują ją wszystkie państwa — a rzucona myśl coraz bardziej zacieśnia społeczeństwa w rozumieniu mocnych założeń, które dzień ten ustanowiły. Jest to objaw bardzo wartościowy.

Potęgując rozszerzające się hasło — w dniu specjalnie poświęconym — poruszamy jedno z najważniejszych może zagadnień życia zbiorowego. Bo takim jest niewątpliwie powszechne zrozumienie oszczędności — zamykające w sobie najwyższą cnotę — z wielu elementów złożoną. Prowadzi ona bowiem do urabiania silnych charakterów, a więc najprzedniejszych walorów człowieka. W tym zdaniu streszcza się już właściwie założenie tej wzniosłej idei — poza samą przecznością oszczędzania, — która łącznie — daje trwałą podstawę egzystencji życiowej.

Ale — przez wypełnianie zadań idei oszczędności — ujawnia przede wszystkim społeczeństwo akt wyższego dobra — i dla momentu gospodarczego — i dla sprawdzaniu psychiki narodowej. Tym stanowiskiem możemy zadokumentować nasze ogólne zdolności do trwałego i zwycięskiego wysiłku.

Dlatego sukces dnia oszczędności powinien przebiegać przez ujawnioną wolę oszczędzania całego społeczeństwa, przez solidarność zrozumienia potrzeb państwa — w najufniejszym do niego stosunku — który dopiero wówczas daje potęgę pomyślnego rozwoju.

Nie przytaczamy szczegółów — bo stoimy wobec faktu, którego waga jest dostatecznie wielka, dla każdego zrozumiała — a zaczynająca się od słów — że państwo nasze jest wspólnym dobrem wszystkich jego obywateli.

Przytoczymy wszakże kilka ilustracji. Okazuje się, że te kraje stanowią największą potęgę gospodarczą — które posiadają wielkie zapasy oszczędności — i to przez wkłady ogółu obywateli. W ogólnej masie nawet najdrobniejsze sumy mają kolosalny wpływ na organizm gospodarczy. Słusznym jest przeto hasło, że nie tylko obowiązkiem wobec siebie i rodziny — ale również i obywatelskim — jest wykonywanie oszczędności — drogą systematyczną. Powinno to ostać się — jako nakaz państwowy.

Dobrze jest, że za tym hasłem przemawia coraz to lepsza wymowa cyfr. Wkłady oszczędnościowe wzrastają — bo gdy w r. 1928 wynosiły 447 milionów, to już w 1936 1.304 miliony zł. Suma ta stanowiła oszczędności złożone w P. K. O. — K. K. O. — i kasach pożyczkowych. W obliczeniu przeciętnym na jednego mieszkańca przypadło w r. 1928 15 i pół zł. — a w r. 1936 już 38 zł.



Tym większym jest to pocieszeniem, że w okresie 1929—35 — istniała depresja gospodarcza — a więc kurczyły się obroty wewnątrz kraju, obniżały się pensje pracownicze i t. d. Potrojenie się w takich warunkach wkładów oszczędnościowych — jest dużym krokiem naprzód.

Jednak na tle pozycji świata — jesteśmy w tym względzie jeszcze bardzo daleko.

Nie mówimy np. o Anglii, gdzie w kasach oszczędnościowych w r. 1936 znajdowało się prawie 17 miliardów złotych, albo o Francji z wkładami przeszło 14 miliardów, albo o Niemczech, gdzie oszczędności społeczeństwa, powierzone kasom, przekraczają 30 miliardów złotych! Ale spoglądamy na 6 milionów ludności liczącą Austrię, która ma prawie 2 miliardy umieszczone w kasach oszczędności,

na Danie, której 4 miliony mieszkańców złożyło w kasach oszczędności przeszło 2 i pół miliarda złotych...

Z przytoczonych cyfr wiele sobie powinniśmy domówić. Niechybnie to dzisiaj uczynimy — wyciągając wnioski.

Wielka jest moc wspólnego wysiłku — a tym większa — im bardziej z entuzjazmem podjęta. W dniu dzisiejszym wezwaniem do tego wysiłku — jest oszczędność — przynosząca otuchę i radość — i pewność — a dla państwa siłę ekonomiczną.

Pragnieniem przeto powszechnym być musi — aby słowo oszczędność zagościło niepodzielnie w każdym domu — i aby w nim zostało na zawsze — jako nowa cnota wszystkich rodzin polskich.

Z tym jedynym pragnieniem powitać należy polski dzień oszczędności — a w codziennych rozmiarach dalej rozprzestrzeniać żywe uczucie — społeczny zmysł oszczędności — nie tylko od święta.

JAN PŁĄZEWSKI.



Był tylko jeden

Ksiądz Kneipp — i jest tylko jedna prawdziwa kawa słodowa, która szczyli się właśnie nazwiskiem swego wynalazcy. — Istnieje więc tylko jedna prawdziwa

Kawa Słodowa Kneippa.

**W całym kulturalnym świecie rozbrzmiewa w Dniu Oszczędności solidarnie hasło -- pracujmy, twórzmy realne wartości, ulepszajmy naszą gospodarke w domu i w każdym warsztacie pracy. Zaspakajajmy potrzeby dnia dzisiejszego, ale nie zapominajmy o potrzebach jutra.**

Oszczędzajmy, z myślą o spokojnej przyszłości, dążąc do niezależności i poprawy bytu.



# Co przyniesie dzisiejszy dzień polityczny?

## Cała uwaga skierowana na odprawę Związku Legionistów

(ch) Warszawa. (tel. wł.) Dzień dzisiejszy oczekiwany jest w kołach politycznych ze szczególnym zainteresowaniem. Główne zainteresowanie skupia się na odprawie Związku Legionistów, która rozpocznie się o godz. 10.45 w gmachu Prezydium Rady Ministrów. Odprawa odbędzie się pod przewodnictwem szefa O. Z. N. płk. Adama Koca w obecności Marszałka Śmigłego-Rydza. W odprawie wezmą udział komendanci kół pułkowych, członkowie Komendy Naczelnej

Zw. Legionistów i członkowie Zarządu Głównego Związku Peowiaków oraz delegaci zarządów okręgowych Zw. Legionistów i zarządów okręgowych Zw. Peowiaków. Ponadto weźmie w niej udział kilka osób ze starszyny legionowej i peowiackiej. Przewidziany jest również udział w odprawie większości członków obecnego rządu.

Drugim ważniejszym wydarzeniem,

na które skierowana jest uwaga kół politycznych są obrady posłów i senatorów, które odbędą się w związku z licznym zjazdem członków izb parlamentarnych w okresie 1-go miesiąca. Obradować będą liczne koła oraz wszystkie grupy regionalne. M. i. omawiane będą sprawy, dotyczące formy oraz rozmia-  
rów reprezentacji O. Z. N. na terenie parlamentu.

### Herbaty Kozakowskiego — rozkosz smaków!

## Wydatna niżka podatku specjalnego od poborów urzędniczych w r. 1938

### Rada Ministrów uchwaliła nowy preliminarz budżetowy na rok 1938-39

Warszawa. Dnia 29 października b. r. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów.

Na posiedzeniu tym Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy skarbowej na rok 1938-39 wraz z preliminarzem budżetowym na ten okres.

Preliminarz budżetowy 1938-39 zamyka się w dochodach i wydatkach kwotą 2.447 mln. zł. z drobną nadwyżką dochodów nad wydatkami.

Nowy preliminarz jest wyższy od poprzedniego o kwotę 131 milionów złotych, czyli o 5,7 procent

M. in. zwiększono budżet ministerstwa spraw wojskowych o kwotę 32 miliony zł., budżet ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego o kwotę 13,6 milionów zł., przede wszystkim na cele szkolnictwa ogólnokształcącego.

Natomiast preliminarz przewiduje wydatną niżkę podatku specjalnego od wynagrodzeń z funduszy publicznych, wynoszącą w stosunku do wpływów rzeczywistych z tego podatku 70 milionów rocznie. Ze niżki podatku specjalnego od dnia 1 kwietnia 1938 r. skorzystają przede wszystkim pracownicy grup najniższych. Pełne dotychczasowe obciążenie tym podatkiem pozostanie niezmiennym u pracowników tylko grup najwyższych. W ten sposób rozpiętość ska-

li wynagrodzeń netto pracowników państwowych zostanie w roku 1938/39 znacznie zmniejszona.

Przykładowo można przytoczyć, że grupa etatowych pracowników państwowych, obciążonych dotychczas 7 proc. stawką tego podatku, t. j. pobierających wynagrodzenie do 150 zł. miesięcznie, będzie zupełnie od tego podatku

zwolniona. Pracownicy pobierający wynagrodzenie od 150 do 200 zł. miesięcznie, będą płacić zamiast 9 procent, tylko 3 procent, natomiast pracownicy pobierający od 1000 do 2000, względnie ponad 2000 zł. miesięcznie, będą płacić nadal po 1 kwietnia 1938 r. 17 procent względnie 25 procent podatku specjalnego. (PAT).

## Prasa rumuńska o wizycie Marszałka Polski

Pisma rumuńskie przedrukowują obszernie głosy prasy polskiej, dotyczące wizyty Marszałka Śmigłego Rydza w Rumunii i podkreślają w obszernych tytułach, iż wizyta przyczyni się do zacieśnienia sojuszu oraz współpracy polsko-rumuńskiej.

## Demans tworzy nowy gabinet belgijski

Bruksela. Król Leopold powierzył misję utworzenia nowego rządu przewodcy belgijskiej partii robotniczej, Van der Velde, który jednak misji tej nie przyjął, wobec czego król powierzył misję b. min. finansów w gabinecie van Zeelanda Demansowi. Demans misję przyjął i rozpoczął rozmowy z przyszłymi członkami gabinetu. Demans jest wiceprzewodniczącym belgijskiej partii robotniczej.

Przy stałym leżeniu w łóżku szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa stosowana rano na czczo wywiera nie tylko dodatni wpływ na prawidłową czynność przewodu pokarmowego, ale ponadto pobudza krwiobieg, wzmacnia przemianę materii i apetyt. Zapytajcie się Waszego lekarza.

## Piękna Żydówka zdobyła serce księcia Radziwiłła i zostanie panią na Olyce

### Rodzina Radziwiłłów chce ubezwłasnowolnić 56-letniego księcia

Prasa warszawska donosi o bliskim ślubie ks. Michała Radziwiłła z Olyki z piękną Żydówką, która swego czasu była ekspedientką w Drohobyczu.

W tych dniach urząd stanu cywilnego w Przygodzicach w Poznańskim ogłosił w prasie, zapowiedź ślubu księcia Radziwiłła, syna Ferdynanda z p. Zanetą Suchestow, córką Jonasza i Klary Kranz.

P. Zaneta Suchestow jest rozwódką, była żoną dyrektora Tustanowieckiej Spółki Wędziągowej, p. Beniamina Suchestow.

Przyszła księżna Radziwiłłowa przed laty była zajęta jako sklepowa również w jednym z magazynów w Berlinie.

W uderzająco pięknej pannie zakochał się jej krewny, Beniamin Suchestow i poślubił ją. Z małżeństwa tego urodził się synek, który obecnie ma 8 lat. Przed trzema laty p. Zaneta rozwiodła się ze swym mężem i zamieszkała w Krakowie. Mimo rozwodu p. Suchestow pozostawał w kontakcie z żoną, odwiedzał ją i synka i ostatnio wyłoniła się możliwość ponownego zejścia się skłóconego małżeństwa, tak, że przed czterema miesiącami p. Zaneta Suchestow zlikwidowała mieszkanie, mówiąc znajomym, że powraca do Drohobycza do męża.

Tymczasem pani Suchestow lato spędziła we Włoszech w Monte Catini. Tutaj poznała ją księżna Michała Radziwiłł, zakochał się i zapragnął poślubić.

Termin ślubu nie został jeszcze ustalony, ma on jednak odbyć się w bardzo bliskim terminie. Na razie załatwiane są różne formalności, związane ze ślubem oraz natury majątkowej, przy czym mówi się o półtoramilionowym zapisie księcia Radziwiłła na rzecz przyszłej żony.

Skomplikowana jest także sprawa syna pp. Suchestow, który jest przy matce. Chce ona, aby księżę adoptował go, na co jednak podobno nie chce się zgodzić ojciec.

Pertraktacje w sprawie tej trwają.

Na wieść o tych wszystkich faktach rodzina Radziwiłłów oburzona zamiarami matrymonialnymi księcia i chęcią wprowadzenia krwi żydowskiej do starego książęcego rodu, zamierza przeprowadzić ubezwłasnowolnienie 56-letniego księcia i oddanie go pod kuratelę sądową.

**W BANKU ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWYCH**

*budujemy własne ostado*

## Niemcy nie przyjęły zaproszenia na konferencję 9 mocarstw w sprawie wypadków w Chinach

BRUKSELA. Rząd niemiecki w odpowiedzi, udzielonej rządowi belgijskiemu, odpowiedział, iż nie może wziąć udziału w konferencji 9 mocarstw, zwołanej na 3 listopada do Brukseli w sprawie konfliktu na Dalekim Wschodzie.

W kołach angielskich twierdzą, iż motywem odmowy ma być fakt, że Rosja Sowiecka została również zaproszona na konferencję.

Komisariat ludowy spr. zagran. Z. S. R. R. odpowiedział, iż zaproszenie przyjmuje.

## Sowiety nie będą płacić za kontrolę granic Hiszpanii

Londyn. Agencja Reutera dowiaduje się, że Sowiety złożyły w Komitecie nieinterwencji notę, w której zawiadamiają iż nie życzą sobie ponosić w dalszym ciągu kosztów, związanych z wykonaniem planu nieinterwencji, pragnąc równocześnie nie pozostać członkiem tego komitetu.

## Sześć warunków Japonii oznaczałoby nowy rozbiór Chin

Londyn. „Evening Standard” twierdzi, że rząd japoński zawiadomił marsz. Czan-Kai-Szeka o następujących warunkach, na zasadzie których może być zawarty pokój między Japonią a Chinami:

1. Uznanie przez Chiny niezależnego państwa Mongolii Wewnętrznej.
2. Przyznanie przez Chiny pięciu prowincjom północnym prawa decydowania o ich ustroju.
3. Odstąpienie przez Chiny Japonii terytorium w okolicach Szanghaju, które w chwili zawarcia rozejmu zajęte będzie przez wojska japońskie, z wolnym dostępem do morza.
4. Przyznanie przez Chiny Japonii prawa połowu ryb wzdłuż wybrzeża i w pobliżu wysp, należących do Chin, od

Formozy aż do granicy indochińskiej. 5. Chiny wystąpią z Ligi Narodów. 6. Chiny zobowiążą się do nieposiadania lotnictwa wojskowego.

## Niemieckie łodzie podwodne uprawiają korsarstwo?

PARYŻ. W tutejszych kołach politycznych rozszalała się sensacyjna wiadomość, że statkiem podwodnym, który zaatakował torpedowce angielski „Basilisk” i następnie został zatopiony, była niemiecka łódź podwodna „U-24”. Potwierdzeniem tej pogłoski ma być otrzymana wiadomość z Berlina, że rodziny marynarzy łodzi podwodnej „U-24” otrzymały 22-go października o-

ficjalną wiadomość, iż łódź podwodna „U-24” zatonała podczas manewrów wraz z całą załogą. Równocześnie uprzedzono rodziny zmarłych marynarzy, że wiadomość powyższą powinny zachować w tajemnicy.

Wiadomość powyższa wskazywałaby, do jakiej narodowości należą pirackie łodzie podwodne, które wywołują tyle niepokoju na morzu Śródziemnym.

**Sidol**

Z TYM ZNAKIEM PRAWDZIWY

IDEALNIE CZYSZCI METALE, SZYBY, LUSTRA



List z Warszawy

# Po wywiadzie płk. Koca

Warszawa, 29 października.

Z wielką więc ulgą i zainteresowaniem spotkało się ostatnie oświadczenie szefa OZN płk. Adama Koca, udzielone w formie wywiadu współpracownikowi „Gazety Polskiej”.

Padły słowa te same co kiedyś, słowa, które nie głoszą szumnych obietnic, lecz mówią spokojnie i z głęboką troską o całość zagadnień państwowych, o tym co się na drodze do zjednoczenia narodu zrobiło i co jeszcze zrobić trzeba. Bez względu, że ostatnie publiczne oświadczenie płk. Koca nie zaspokoilo specjalnie chorobliwie rozbujanej ciekawości poszczególnych jednostek, czy też nawet większych ugrupowań. Kto jednak śledził rozwój wypadków jakie rozgrywały się od chwili pamiętnej lutowej deklaracji do ostatnich dni, ten sobie uprzytamnia zupełnie jasno, że rozpoczęta praca posuwa się naprzód i to właśnie w tych etapach, które zakreślił ogólny charakter deklaracji ideowej.

Coraz bardziej jasnym się staje, że

nakreślony cel przybliży się i to bez względu na naturalne tarcia wewnętrzne jak i przeszkody stawiane z zewnątrz. Jasnym i zrozumiałym się staje, że tylko taka praca może być obliczona na dalsze działanie, tylko tymi drogami można uodpornić ją zarówno od wpływów zewnętrznych jak i przeczulonej i zbyt pobudliwej działalności tych czynników, które zgłosiły do współpracy swój akces, lecz nie wyrobiły sobie jeszcze ustalonego pojęcia na całokształt zagadnień, wobec których stanęła dzisiejsza Polska.

Niewątpliwie, że żarliwny młoc, jakim jest niezaspokojona ciekawość i gadatliwość warszawiaków, nie na długo się uspokoi i wyrzeknie nadmiernego mędrkowania. Jednak słowa płk. Koca wypowiedziane z zupełną pewnością i męską odwagą zwiększą znaczenie zasieg tych, którzy trawieni wewnętrzną potrzebą, coraz uporczywiej szukają języka wspólnego porozumienia.

Ch.



Oszczędzać? Owszem!

Nie ma kosztów zdrowia...

Nie jest za drogie, bo dla zdrowia jest konieczne. Przy bólach głowy, przeziębieniu, gorączce, reumatyzmie, postrzale

ASPIRINA

WYRÓB KRAJOWY

Wewnętrzne życie polityczne Polski w ostatnich dniach potoczyło się szybszym biegiem.

Warszawa, która najszybciej reaguje na wszelkiego rodzaju sensacje i wydarzenia zasypywana była nieomal codziennie coraz to nowymi wiadomościami, w potoku których nie sposób było rozróżnić rzeczy istotnych i ważnych od całym fantazmatycznym wymysłów najbujniejszej ludzkiej wyobraźni, lub też czasami — złej woli.

O ile rozumiałe jest zainteresowanie nie z jakim opinią publiczną śledzi tok rozgrywających się wydarzeń, to jednak z drugiej strony nie sposób wyrazić zdziwienia wobec łatwości i bezkrytycyzmu z jakim podaje się z ust do ust rzeczy, które po powierzchownej już analizie wydać się musiały niedorzeczną bzdurą, obliczoną jedynie na wywołanie kawiarnianego efektu, noszącego niekiedy cechy świadomej i złośliwej inspiracji. Nerwowość tłumaczy w znacznej mierze nienormalny przerost żywiołu mniejszościowego w stolicy, który w najmniejszej bodaj wiadomości, dopatruje się rzeczy niezwykłych, mogących zachwiać stanem istniejącego dotychczas spokoju i równowagi.

Bez względu, że asumpt do powyższego zdenerwowania dały niektóre dzienniki stołeczne nadmiernie szafujące „wiadomymi“ z osobami zblizonymi do „czynników miarodajnych“, rozporządzające wedle własnego uznania fotelami podczas najbliższych zmian gabinetów, powierzające specjalnie tajemnicze misje osobom Bogu ducha winnym, które dopiero z przerażeniem dowiadywały się z porannych pism o wypowiedzianych przez siebie słowach, które nawet nigdy nie przeszły przez ich świadomość.

Oczywiście, że osiã zainteresowania tych domysłów i komentarzy były sprawy, koncentrujące się na ulicy Matejki w lokalu Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Tam to upatrywano w każdej zjawie dziającej limuzynie kandydata na przyszłego męża stanu, stamtąd oczekiwano zasadniczych wypowiedzi, przesądzających w sposób wyczerpujący i ostateczny zagadnienia, które ciążyą nad naszą rzeczywistością i które nie mogą być nigdy załatwione w formie jednorazowej i zgóry ustalonej decyzji.

Gdy wiadomości tych brakowało, uzupełniano je plotką, kiedy zabrakło plotek — wówczas zaczynało się dąsać, że OZN nie spełnia swej roli, że działa zbyt powolnie i niezdecydowanie. Bez względu na stan ten wyzyskiwały każdorazowo różnego rodzaju mniejsze i większe twory polityczne, występując corychlej z własnym objawieniem, zatławiającym za jednym pociągnięciem wszystkie bolączki i dolegliwości ciążyące nad naszym życiem. Zasadniczy punkt zainteresowań koncentrował się koło pytania czy OZN pójdzie na prawo czy na lewo? Komentarze były naprawdę bardzo liczne i różnorakie, wypowiadane przez ludzi naprawdę szczerze zatroskanych o losy naszego Państwa, jak i tych, którzy czując się w nim tylko przejściowymi przybyszami, starali się wyłowić jedynie tylko dla siebie maksimum koniunkturalnych horoskopów.

## Czy dojdzie do porozumienia angielsko-włoskiego?

Pogłoski o wizycie hr. Ciano w Londynie

Z Londynu donoszą:

Minister spraw zagranicznych Eden odbył dłuższą konferencję z ambasadorem włoskim Grandim, która miała dotyczyć obrad 9 mocarstw w Brukseli. Według dzienników angielskich „Daily Express“ i „Daily Mail“ należy się spodzie-

wać w pierwszych dniach listopada przyjazdu do Londynu włoskiego ministra spraw zagranicznych hr. Ciano. „Daily Mail“ pisze, że niebawem nastąpi zdarzenie o wielkim znaczeniu dyplomatycznym, które przyczyni się do polepszenia stosunków angielsko-włoskich. Jednocześnie dziennik wskazuje, że zapowiedziane na początek października rozmowy włosko-angielskie nie miały dotychczas miejsca. Spotkanie ministrów Edena i Ciano dałoby korzystną sposobność do omówienia zagadnienia morza Śródziemnego i innych spraw. Być może, że min. Ciano przybędzie z wizytą oficjalną do Londynu.

Również z wywodów „Daily Telegraph“ wynika, że Anglia będzie się starała nawiązać w Brukseli rozmowy z Włochami. Dziennik wskazuje, że obecność w Brukseli ministrów spraw zagranicznych Anglii, Francji i Włoch a być może że jeszcze jednego wielkiego mocarstwa, da okazję do odbycia tego rodzaju rozmów.



Gdzie się schować?

nawet w mysiej norze jest jasno jak w biały dzień, odkąd ludzie powkrećali nowe żarówki



TUNGSTAM KRYPTON

## Berlin nie wierzy w powodzenie konferencji brukselskiej

Berlin. Otrzymane przez rząd niemiecki zaproszenie do wzięcia udziału w konferencji 9-ciu mocarstw w Brukseli jest obecnie przedmiotem badań. Jak słycać, Berlin zajmuje wobec projektowanej konferencji stanowisko bardzo sceptyczne, zbliżające się do punktu widzenia, reprezentowanego

przez Japonię. Nie sądzą tu, by konferencja brukselska w przewidzianej formie zagwarantować mogła trwałe wyniki polityczne, posiada ona bowiem b. niepewne podetawy i nie wystarczające pełnomocnictwa do wywarcia istotnego wpływu na Dalekim Wschodzie.

## Ważne dla bezrobotnych uczestników walk o niepodległość

Do czasu ustalenia przez ministerstwo spraw wojskowych wykazu organizacji i formacji, których uczestnikom przyznane zostało prawo do zatrudnienia na mocy art. 3 ustawy, z dn. 2 lipca 1937 r. o zapewnieniu pracy i zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość Państwa Polskiego — za uczestników walk o niepodległość Biura Funduszu Pracy uznawane będą jedynie osoby odznaczone Krzyżem Niepodległości i Mieczami, Krzyżem Niepodległości i Medalem Niepodległości.

Rejestrację poszukujących pracy uczestników walk o niepodległość przeprowadzają biura Funduszu Pracy w urzędowych godzinach przyjęć interesantów.

Osoby, zgłaszające się do pracy na mocy wspomnianej ustawy, obowiązane są przy rejestracji przedstawić dowód tożsamości, dowód przedstawiający otrzymanie odznaczenia Krzyżem lub Medalem Niepodległości oraz udowodnić zdolność do wykonywania pracy, na którą reflektują.

## Nowy sprzymierzeniec powstańców

Powódź zatapia pozycje rządowe

Paryż. Wysłannik Havasa na froncie aragońskim donosi, że padające bez przerwy od tygodnia deszcze na całym froncie

aragońskim wywołały powódź, która wpłynęła na niemal zupełne zahamowanie działań wojskowych. Rio Gallego wzięła do poziomu nie notowanego od 20 lat. Również poziom Rio Aragon osiągnął stan nieznany dotychczas. Ebro i Rio Arba także wystąpiły z brzegów. Szkody, wywołane powodzią, są ogromne. W niektórych okolicach: jak np. w górnej Aragonii, oddziały rządowe musiały porzucić swe pozycje, pozostawiając na miejscu znaczne zapasy nagromadzonego sprzętu wojennego. (Pat).

Gijon. Według korespondenta Havasa, do wczoraj wieczorem poddało się władzom powstańczym na b. froncie północnym 22 tys. żołnierzy wojsk rządowych.

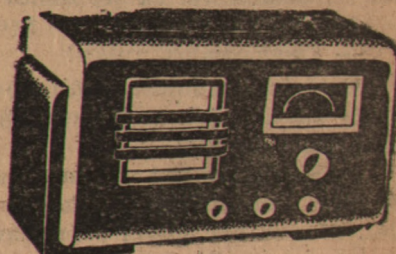
TELOCZYĆ NIE WYPADA



chyba — że demonstrują ECHO

ECHO — 127 — Z 3 LAMPOWY ODBIORNIK NA PRĄD ZMIENNY (2 PENTODY). WYPOSAŻENIE WŁAŚCIWE DROGIM WIELOLAMPOWYM ODBIORNIKOM. ZASIĘG IMPONUJĄCY. ZNAKOMITA SELEKTYWNOŚĆ. UNIWEERSALNY PRZEŁĄCZNIK NAPIĘC. OSZCZĘDNE ZUŻYCIE PRĄDU.

ZA GOT. ZŁ. 198.— SPLATY DO 15 RAT.



PIENIADZE ZAPŁACONE ZA ECHO ZOSTAJĄ W KRAJU 7489



# TO NIE MÓJ MAŻ

ANZELM GOTH

9)

Powieść współczesna  
Adaptacja Eugeniusza Baluckiego



Spojrzał na zegarek. Jeszcze całe cztery godziny... Nie położę się, bo i tak nie zasną. Trzeba pójść gdziekolwiek, aby tylko o niczym nie myśleć... Jurek po mnie przyjedzie, nie spóźni się, o to jestem zupełnie spokojny. Doktora zawiadomilem... Pójdę do jakiegoś dancingu. Tak, to najlepsze, tańczyć do nieprzytomności!

Zapragnął wrzawy, wina, muzyki i tańca. Pomknął do wielkiego dancingu nocnego. W kieszeni miał fotografię pani Moniki.

Gortnicki kroczył w milczeniu obok przyjaciela, któremu sięgał zaledwie do ramienia. Szedł właściwie bez celu w przekonaniu, że Burzewicz go prowadzi. Bezwiednie przyspieszał kroku i przyjaciel nie przeszkadzał, dając mu możliwość choć trochę wyladować podniecenie w ruchu.

Szli Alejami Ujazdowskimi. Tu odczuwało się już, że wiosna jest w pełni.

Wreszcie Gortnicki nie wytrzymał i przerwał milczenie, które zanadto mu ciążyło:

— O nic nie pytasz, Józku?

— Sam opowiesz wszystko, kiedy uznasz za stosowne — mruknął przyjaźnie Burzewicz. — Bardzo przyjemnie na powietrzu, prawda?

— Widzisz... dziś o szóstej rano mam pewne spotkanie... — Urwał i dokończył w myśli: — Czego ja się wstydzę właściwie? Przecież byłoby najprościej powiedzieć, że mam pojedynek...

— Spotkanie o szóstej rano?... O tej porze przyzwolici ludzie już dawno śpią...

Nie przypuszczał oczywiście, jakiego rodzaju jest to spotkanie.

— Wczoraj wieczorem, a raczej dziś w nocy, obraziłem Stefana Zbyszynskiego... spoliczkowałem go...

— O, do diabła ciężkiego! Szczerze mówiąc, o to ciebie nie podejrzewałem!... To jest ten młodzieniec, który nadskakiwał twojej żonie?

— On mnie wyzwał, dziś będziemy się strzelali...

— Zwariowałeś, Julku!

Gortnicki podniósł dłoń i ciągnął pospiesznie, jak gdyby się obawiał, że już nic nie powie, jeśli Burzewicz mu przerwie:

— Spotkanie jest wyznaczone na szóstą rano... za miastem... na pistolety... lekarza Zbyszynski przywiezie... Musisz być moim sekundantem, bo oprócz ciebie nie mam nikogo w Warszawie... Więc bardzo cię o to proszę. Nie odmówisz, prawda?

Czekał ze strachem na odpowiedź.

Burzewicz przystanął, wyjął fajkę, nabił ją metodycznie i zapalił, wypuszczając olbrzymie kłęby dymu.

— Co za idiotyzm?... Co się stało w ogóle?

— Przecież mówiłem! Uderzyłem go i on...

— Wiem, wiem! Pytam, co przedtem zaszło. Przypuszczam, mój kochany, może to cię męczy, ale skoro obdarzyłeś mnie zaufaniem i prosisz, abym ci sekundował — muszę wiedzieć wszystko.

— On się kocha w Monice...

— I za to chcesz mu wpakować kulę pod piątę żebro!

— Słuchaj, Józku, nie jestem usposobiony do żartów! On nie daje spokoju mojej żonie, prześladowuje ją ciągle... Zastałem ich dziś w ogrodzie zimowym... prowadził z nią... poufną rozmowę...

— Tak — rzekł przeciągle Burzewicz. — A nie można było tego inaczej załatwić? W naszym wieku ludzie nie strzelają się z byle jakiego powodu.

— Wierzę mi, że nie można było inaczej załatwić... poza tym uniosłem się, więc wytworzyła się taka sytuacja, że musiałem przyjąć wyzwanie.

— Nie o to mi chodzi, ale dlaczego nie można było inaczej załatwić?

— Widzisz, Józku, nie liczę się zupełnie z opinią tak zwanego towarzystwa i nigdy się nią nie powoduję... Mogłem uniknąć awantury, ale nie chciałem. Nie zniósłbym dłużej takiej sytuacji i wcześniej czy później musiało dojść do katastrofy.

— A jakie jest twoje wewnętrzne przekonanie? Czy uważasz, — że słuszność była po twojej stronie?

Gortnicki nie odpowiedział. Spuścił głowę, zatrzymał się na chwilę i końcem buta odrzucił niedopałek z chodnika.

— Więc nie miałeś słuszności?

— Do pewnego stopnia... ale to jest...

— Właśnie to jest najważniejsze w całym wyda-

zeniu! Strona moralna, tak, mój kochany! — powiedział mocno. — Nie mam zbyt pochlebnego zdania o ludziach w ogóle i niezbyt cenię życie, ale uważam, że białe, względnie niesprawdzone przypuszczenia jeszcze nie dają prawa do zabijania albo kalectwa człowieka. Postąpiłeś niemądrze i bardzo pochopnie...

— Więc nie chcesz być moim sekundantem?

— Nie chcę... ale będę. Niech mnie diabli wezmą, jeśli się zgadzam dobrowolnie na to, by stać i przyglądać się bezczynnie, jak dwóch wariatów rżnie do siebie z pistoletów jak do tarczy. To nie jest zabawa w moim guście, ale co robić? Nie masz tu nikogo, poza tym i czasu pozostało niewiele... Ale powiedz szczerze, czy chcesz go naprawdę przedziurawić?

Gortnicki odpowiedział, nie patrząc na przyjaciela:

— Nie wiem, Józku... Chociaż nie, wiem dokładnie — nie trafię...

— A on?

Gortnicki tylko wzruszył ramionami.

— No, dobrze. Przypuszczam, że dziś już nie będziesz spał.

— O, nie! Przecież za trzy i pół godziny...

— Doskonale. W takim razie postaramy się w ciągu trzech i pół godzin o tym nie myśleć. Dotrzymasz mi towarzystwa i pójdziemy oglądać nocne życie Warszawy. Proponuję ci wędrowkę, ale nie po luksusowych dancingach. Zwiedzimy parę spelunk w okolicy Dworca Głównego, bo tam rzeczywiście jest na co popatrzeć. No, zgoda?

Gortnicki skinął głową.

Burzewicz wsadził go do pierwszej napotkanej taksówki i powiózł.

Gortnicki nie widział, że przyjaciel ciągle obserwuje go ukradkiem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ZDROWE PIĘKNE OWOCE PARKOWE ALEJOWE IGLASTE B YLIN Y oraz ROZE polecają majątku

## Drzewka i Krzewy SZKOŁKI GODZISZ

A. i M. KWAŚNIEWSKICH  
Poczta Sobolew, woj. lubel. Tel. 18  
Informacje: Warszawa - Tel. 725-30  
Cenniki na sezon jesienny na żądanie gratis i franko. 6750

LEON SOBOCIŃSKI



## Dzieje plebiscytu na Warmii i pruskim Mazowszu

Również wiele bezinteresownego trudu w akcji plebiscytowej na tym małym odcinku włożył Tadeusz Tollik, właściciel ziemski, a dopomagali mu: Stefania Pobrynowna, nauczycielka, Anastazy Wygocki, Walenty Baniecki, Augustyn i Alojzy Czyżewscy, Robert Małkowski, Juliusz Soellner, Franciszek Radzikowski, Franciszek Wiśniewski i wielu innych.

Do obszaru plebiscytowego Rada Ambasadorów nie przyłączyła dwóch powiatów mazurskich: węgoborskiego i goldapskiego, z góry przesadzając o nich na korzyść Niemiec.

Północne części obwodu regencji olsztyńskiej były już znieszczone. Granicę pomiędzy ludnością mazurską a niemiecką tworzyły: jezioro Mauensee, Węgobork miasto, rzeka Angerap i rzeka Goldap. Ale na południu od tej granicy zamieszkuje Mazury, czego dowodem nie tylko polskie nazwy wsi i osad, ale i język polski ludności. Ta granica jest tylko ciągiem dalszym powiatu suwalskiego, zamieszkałego przez ludność polską.

W Węgoborku, gdy doszły pierwsze wiadomości o głosowaniu na Mazowszu pruskim, zawiązała się samorzutnie powiatowa Rada Ludowa. Skoro było wiadomym, że te powiaty są wyjęte z pod głosowania, Rada Ludowa się rozwiązała.

Gdyby Rada Ambasadorów w Paryżu wpiktywie

sprawę plebiscytu badała, wtedy części niemieckie powiatu reszelskiego, zwłaszcza wschodnio - północne, wymieniłaby na te dwa powiaty bezspornie mazurskie i polskie. Ze sprawę plebiscytową traktowano bezdusznie i formalistycznie, najlepiej ilustruje następujące zdarzenie, nie pozbawione cech humorystycznej nawet pikanterii, gdyby nie to, że cała rzecz dla nas wyglądała tragicznie.

Komisja graniczna przeprowadziła w powiecie suskim linię demarkacyjną, nie zważając wcale na żywotne warunki ludności i samą logikę życia. Komisja Międzysojusznicza poleciła władzom polskim obsadzenie granicy tylko do toru kolejowego. Niemcom zaś nakazała zająć tylko linię do strumyka Katrynki. A między tym znajdowały się zabudowania gospodarcze i dom gospodarza Krajnika, jakby bezpaństwowe.

I długi czas, ani Polska, ani Niemcy nie zdecydowali się na zajęcie tej siedziby „neutralnego” Krajnika. Dopiero sam gospodarz, na swoją rękę musiał czynić starania, ażeby otrzymać przydział państwowi, a że był dobrym Polakiem, więc pody jechał do komisji granicznej w Grudziądzu do komisarza Kulerskiego, do przewodniczącego tej komisji w Poznaniu hr. Szembeka, pody na wszystkie strony siał petycje, memoriały, aż dopiero dnia 5 stycznia 1922 r.

dozekał się przydziału do Polski.

Takie oto kawały wyrządzała ignorancja i formalistyka Komisji Międzysojuszniczej. A kwiatków podobnych możnaby naliczyć więcej.

Nie zatrzymując się wszakże nad tymi drobiazgami, należy temat potraktować w szerszej skali i dać pogląd na ówczesne dzieje plebiscytowe, wydobywając z zapomnienia nieznane i nie publikowane dokumenty, które rzuca wiele światła na ciemne dzieje plebiscytu w Prusach Wschodnich. Będzie to pierwszy bodaj przyczynek do przyszłych dziejów wielce ciekawych, a przecież jednak skazanych na zupełną niepamięć wskutek tego, że nasze organa plebiscytowe, po sromotnej klęsce, wszystkie bez mała dokumenty, z tych czasów pochodzące, poddały ni-szczyielskiemu działaniu ognia, czym wyrządziły olbrzymią szkodę polskiej wiedzy i nauce historycznej.



Mapa terenów plebiscytowych.

Ocalałe z pogromu dokumenty, zapiski i w niepamięci ginące wspomnienia, zebrano tu w pewną całość i opublikowano je na użytek polskiej spr-

(Ciąg dalszy nastąpi).



# Jubileusz w przyszłość i dla większego pożytku społeczeństwa

Góral z Podhala, Antoni Piekarski, o swej pracy, sztuce i publiczności

**MOTOPIRIN-**  
MOTOR  
przeciw

**GRYPIE, KATAROM,  
PRZEZIĘBIENIOM.**



Preparat równorzędny z najlepszymi zagranicznymi.

Teatr Ziemi Pomorskiej rzadką dziś będzie przeżywał uroczystość. W „Kaliguli” Rostworowskiego ujrzymy Antoniego Piekarskiego, obchodzącego 30 lat pracy artystycznej na scenach teatrów polski a także zagranicą.

Jubileusz naprawdę niecodzienny, święto nie tylko teatru toruńskiego i samego artysty! To wydarzenie całej polskiej sztuki teatralnej, z którą Piekarski związany od młodzieńca 16-letniego zżył się całym swym jestestwem, dając ze siebie wszystko, co tylko dać może romantyk, pełen przy tym energii, niespożytej pracowitości i twórczości.

Z górą 700 odtworzonych ról, ponad 350 prac i dzieł reżyserskich w teatrze i filmie, w warunkach nieraz beznamiętnie przykrych i trudnych — za które często jedyną zapłatą były oklaski i gorące uznanie publiczności — są najwymowniejszym tego dowodem.

Piekarski, to człowiek dawnej epoki, tej przedwojennej, w której królował duch wiel-

snowca. Czy to był teatr? Jeździło się buďa o dwóch dyszlach od Sosnowca do Kalisza, od Kalisza do Buska. Słota, zima, upał, głód czasem. Peńsyj nikt wówczas nie płacił. Było przedstawienie — były ruble i kopiejki.



Nasz Jubilat

Raz dostałem do wyuczenia się rolę. Dwa dni ja kulem dosłownie o chlebie i wodzie i — nie zagrałem, bo przedstawienie nie odbyło się.

A ile było przedstawień pustych nie dochodowych? W Sosnowcu albo Busku grało się często patriotycznie, potajemnie przed Moskalami na Macierz Szkolną. A ile razy my na scenie na haczość stawiali, bo or-

już miałem za sobą bez liku. No, a potem wojna. Jeszcze grały armaty, kiedy jeździłszy od Radomia do Częstochowy. Przyszła nowa zaborca. Lecz i jego wyprowadzało się w pole. Graliśmy „Dziady”. Pozwolił. Przecież „dziady pod kościołem” — powiedział. W afiszu napisano się „Kordian”. To już był mój teatr. W r. 1916 wystawiłem pierwsze w Polsce widowisko plenerowe: bitwę pod Raclawicami na polu raclawickim. Grałem Kościuszkę! Wystąpili też Beliniacy, była na tym przedstawieniu późniejsza Marszałkowa Piłsudska. 30 tysięcy ludzi ścigało na to pole. Tysiące były brawa i aplauzy.

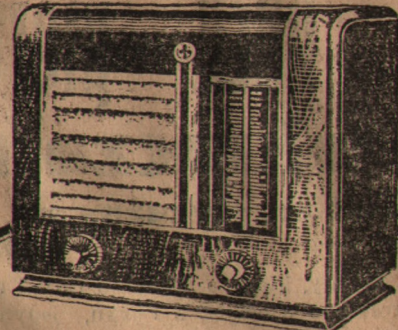
— **To Mistrz jest ojcem pleneru?**

— Tak, plener to moje dziecko. Jeździłem z nim i innymi zabronionymi sztukami potem po całym Królestwie. Grało się poważnie dla legionistów i niby od niechcenia publiczności. W Lublinie trafiliem do teatru starego Rygiara. Grało się operę, operetkę i dramat.

— **A po wojnie?**

— To już inne czasy. Przecież wyteścniło na Polska przyszła. Polskie słowo można teraz całą garścią rzucać w masę. Trafiam do Poznania, do Szczurkiewicza. Widzę młode dzieło garnące się do sztuki. Zakładam Dramatyczne Kółko dla studentów uniwersytetu. To były czasy! Kto w tym kole nie był? Tu w Toruniu jest jeden z licznych adeptów sztuki scenicznej. To dr. Jaworowski, obecnie prezes PCK. Był tam i dr. Rżóska, b. starosta chojnicki. Wesołe pozostały mi wspomnienia. Kiedy miałem odjeżdżać do Warszawy, zaangażowany przez Szyffmana, Szczurkiewicza, który często przydzielał mi różne role — kazał mi ostatecznego wiecz. grać murzyna w „Gri-Gri”. Żegnający mnie kolektory z Kółka urządzili manifestacyjne pożegnanie na scenie z kwiatami. — „Jeźdź do Warszawy, tam ci murzyna grać nie pozwolą” — wołał Rżóska. I ścisnąc odmurzynili mnie, murzyniąc się za to sami od czarnej szminki. W Poznaniu grałem w poważnych sztukach i rolach: operetki i dramacie. W dawnym tam po raz pierwszy „Mieście” Przybyszewskiego, pisarz sam przydzielił mi rolę Mściwoja.

A później Warszawa. Teatr Szyffmana,



**Najwyższa klasa**  
Techniki radiowej

Superheterodyny Capello sezonu 1937/38 są pod każdym względem starannie skonstruowane. Szczególny nacisk położono na idealne odtwarzanie całej skali tonów. Zasięg obejmuje Europę i kraje zamorskie.

Kto tylko może, niech nie szczeni małe różnice w cenie aparatu Capello. Niezamącony odbiór przez szereg lat różnicę tę wyrówna.

— **TYP „CAPRI”** —

5 lamp, 7 obwodów, zakres fal 15 — 2000 m, zawór częstotliwości zwierciadlanych, pełna automatyka i wyrównanie fadingu, płynna regulacja barwy i siły dźwięku, elektrody, głośnik koncertowy, pobór energii 50 Watt.



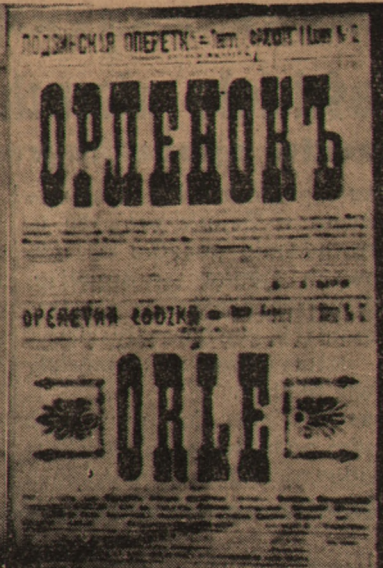
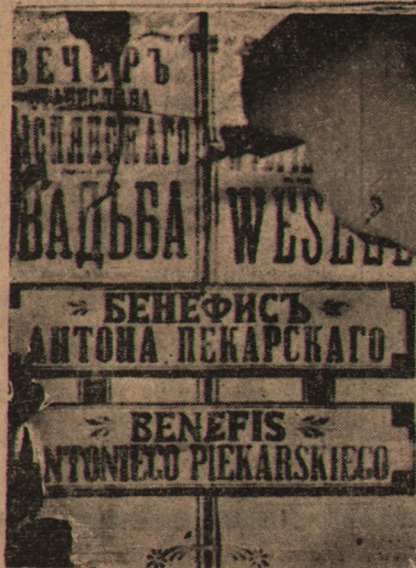
**CAPELLO**  
Super-radio

Licencja: Radiofab: ik INGELEN - Wien

Artysta, widzący na widowni publiczność kochającą sztukę, gra wówczas jeszcze raz tak dobrze...

— **Czy wszyscy artyści? Słyszymy nieraz różne opinie...**

— Widzi pan, czasy się zmieniły i teatr tak samo. Są dwa teatry i dwa rodzaje artystów. Teatr stołeczny, i teatr prowincjonalny. Ten ostatni, to pionierski. Artyści kochający sztukę i żyjący dla niej — idą na prowincję. To artyści społecznicy. Idą tam, bo czują, że są potrzebni. A potrzeby kulturalne prowincji są zawsze wielkie. Teatr stołeczny — to albo dobór asów albo



Resztki afiszów reklamowych w języku „urzędowym” i polskim, m. i. z owym „Kordianem” recte „Dziadami”.

kich ideałów i patriotyzmu, mistycyzm wielkich pragnień i przeznaczeń. Dziś inna epoka, lecz artysta trwa niezmiennie w tamtej, promieniując młodzieńczością, zapalem. Żyje pamięcią tych, z którymi zetknęły go osobiście zawod i chwilami dola szczęśliwego aktora: Wyspiańskim, Przybyszewskim, Zelenkim-Boy'em, Rostworowskim...

Piekarski prawdziwy mistrz słowa i gestu nie potrzebuje reklamy. Aktor z Bożej łaski i ukochania zawodu jako służby narodowej i społecznej, który oglądał społeczeństwo od strony jego uczuć i myśli przez lat trzydzieści — to obserwator doświadczony, mający wiele do powiedzenia o dzisiejszej sztuce i kulturze.

Stuchamy go więc chętnie, dzieląc się tym z Czytelnikami.

Artystę zastajemy w biurze. Jest po pracy. Wprawdzie nie występował na scenie, ale miał sporo innej roboty — tej, co nie widać. Musi uszykować wszystko do najmniejszego szczegółu. W sobotę — premiera.

— **Jakże drogi Mistrz czuje się po tylu latach orki? — pytamy na wstępie. Jak w ogóle z tym było?**

— Padają słowa ciche, szybkie, pogodne. — Dobrze. Trzydzieści lat — zawsze spory kawał czasu. Ale ja, dziecie Podhala, góral z gór — umiem znosić wszystko. Rozpoczęło się o tej porze w r. 1907. Już miałem 18 lat i byłem po dwuletniej praktyce u Przybyłowicza. Zaprotegował mnie do Majdrowicza, który przed przesładowaniem Prusaków uchodzić musiał z Poznania do So-

kiestra gra „Boże caria chroń” a tu publiczność wynosi się z sali i nie wraca? W „Weselu” Czepiec biegł po scenie z patykami. Tak 6 lat zeszło. Potem Łódź, u Mielewskiego. „Warszawiankę” grało się jako „Pieśń”. Pierwszy raz wówczas wystąpiłem w niej po Solskim. To był wielki zaszczyt dla młodego jak ja wówczas aktora, pomimo że rolę

Bolesławskiego, „Reduta”, gdzie grałem Judasza na zmianę z Jaraczem, filmy — Pan Twardowski, Chata za wsią (byłem tym „głupim Jontkiem”), Iwan Groźny i w. in., Zreżyserowało się też 4 komedie. W Krakowie wystawiłem 36 sztuk, zdobywając wybredną publiczność tego przastarego grodu. M. in. wystawiłem w oryginalnej koncepcji św. Morstina, na dziedzińcu wawelskim „turniej rycerski” czyli szachowy podczas sprowadzenia prochów Słowackiego. Po Krakowie pojechałem do Paryża już jako ważna osobistość, bo wysłany przez ministerstwo jako naczelny instruktor do organizowania teatrów dla wychodźstwa. Bawiłem tam dobre półtora roku. Pracowałem nie z młodzieżą inteligentką, lecz robotniczą, robotnikami. Jakież to wdzięczny naród! Byłem nimi budowany. Bo proszę, graliśmy w Paryżu. Nancy i okolicy, gdzie większe skupiska Polaków — Judasza, Damy i Huzary, Powsinogi, Szopkę polską itd., rzeczy wcale nie łatwe. Moi robotnicy wywiązywali się z ról doskonale. Po powrocie do kraju grałem w Warszawie w „Ateneum” Adwentowicza, w Kameralnym. W r. 1935 przy byłem do Torunia, do p. dyr. Brackiego. Reszta wiadoma...

— **Co Mistrz powie nam o dzisiejszym teatrze. Wiemy, że przechodzi kryzys.**

— Istotnie, lecz nie tylko teatr jeden. A książka? Czyż nie to samo? A jednak teatr jest potrzebny. Wiem to po młodzieży, która teatr kocha. Ona — nie znosząca kłamstwa bujania, żywo reaguje na scenę, ona żyje sceną, widząc w niej nie tylko uzupełnienie swego wykształcenia, lecz po prostu potrzebę dla swych uczuć, żywych i młodych. Ze względu na młodzież — teatr ma obowiązek krzewienia sztuki. Obowiązku tego nie zastąpi film i inne wynalazki. Bo teatr to sztuka redzima, szkła kultury.

**PRZODUJĄCE ŚRODKI  
DO PIELĘGNOWANIA ZĘBÓW**

PASTA  
ELIKSIR  
MYDEŁKO



**FR. PULS S.A.**



Kreacja jednej z ról

tych, co chcą wycapać, bo dzisiaj — Boga i Polskę chwalić — mamy gaże... Publiczność wielk. miasta mniej wrażliwa, chociaż też wymagająca. Na prowincji publiczność — to gleba wdzięczna, ale ją trzeba umieć znać i kochać. My, prawdziwi artyści nigdy nie traktujemy naszych stanowisk jako posady, lecz jako pracę z powołania dla kultury społeczeństwa...

— **Słowem, są tacy, co sztuce pojmują jako misję i co dają tylko do dobrobytu. Wracając jednak do jubileuszu, czy można wysłuchać skromnych życzeń kochanego Mistrza?**

— Owszem. Dzisiejszy mój jubileusz uważam za wejście w nowy okres pracy i twórczości. Mój mistrz Solski ma 90 lat i jak się świetnie trzyma! A ja — grube młode dziecko Podhala. Jest to więc jubileusz w przyszłość, jubileusz zachęty dla lepszego jeszcze spełniania mego obowiązku: być użytecznym społeczeństwu, dać mu tyle, na ile starczą tylko siły. Co do życzeń — te ponieważ kocham młodzież — pragnąłbym, aby było jej dzisiaj na mym jubileuszu jak najwięcej.



# Puck - pierwszy port morski Rzeczypospolitej wkracza na nową drogę rozwoju

**Kanał przybrzeżny na wykończeniu - Piasek z dna morza utworzył piękną plażę - Celowe inwestycje w mieście**

Przed laty, kiedy o istnieniu Gdyni mało jeszcze kto wiedział, o Pucku, jedynym wówczas mieście naszego wybrzeża morskiego, mówiono dużo, zwłaszcza w związku z rozważaniem projektów stworzenia tam nowego ośrodka portowego. Plany te z czasem zostały przekreślone na korzyść skromnej wioszczyzny rybackiej, na którą ostatecznie padł wybór i która dziś promieniuje blaskiem nieprawdopodobnej wprost w naszych warunkach „karliery”.

Dla Gdyni los okazał się więcej, niż łaskawy, — dla Pucka... wprost przeciwnie. Pierwszy port morski Rzeczypospolitej z biegiem lat zatracił zupełnie swe znaczenie, a miasto, które początkowo rokowało piękne nadzieje, stopniowo zapadać zaczęło w coraz głębszy sen. Jeden po drugim likwidowane tam urzędy państwowe, aż ostał się w końcu tylko... sąd grodzki. Handel zamarł, przemysł nawet się nie narodził. Ulice, biegnące wśród starych, nieraz czcigodnych dla swej historycznej przeszłości murów coraz głębsze znaczyły wyboje i pokrywały coraz grubsze warstwy błota w słotną porę roku. Wszędzie rozpościerał się zaczął smutny obraz zaniedbania, tak bardzo kontrastujący z bujnym, pełnym ekspansji życiem Gdyni i szeregu rozkwitających szybko miejscowości kąpieliskowych naszego wybrzeża. Nawet rybacy kaszubscy zaczęli omijać Puck, — ci, najwierniejsi!...

Działo się tak oczywiście nie bez powodu. Płynąca zatoki u wybrzeży puckich uniemożliwiała jakkolwiek żywszy ruch żeglowski, mogący powiązać to miasto z innymi ośrodkami wybrzeża. Jedyna linia kolejowa (w dodatku jednorozowa) nie zbliżała bynajmniej Pucka do zaplecza, a raczej przeciwnie — oddalała go, gdyż przeciął ją wielki, zaborczy węzeł gdyniński. Brak warunków naturalnych, brak jako-takiej plaży nadmorskiej również i pod względem lotniskowo-turystycznym stwarzał dla miasta niekorzystne warunki rozwojowe, co wespół z bladymi perspektywami gospodarczymi składało się na tę depręgladę, która towarzyszyła uporczywie najnowszym dziejom świeżego niegdyś grodu.

Oto jednak, po latach biernego wyczekiwania, na niebie zjawily się pierwsze jaskółki — zwiastunki nowego, lepszego jutra. Stary Puck otrząsnął się z gorzkiej zadumy, wyprostował się, poweselał. W małym, prymitywnym porcie zaczęły tuc ciężkie kafary, wbijając pale w syple dno; na zatoce, pełzał poczęła leniwie wielka, złośliwie charcząca draga, wypluwając na brzeg tysiące ton złocistego piasku, w miejsce zabrzęcały kielnie i zastukały kilofy. Zmurszały Puck zaczął się odradzać...

Dużo znaczy t. zw. „pierwsze wrażenie”. Dawniej, gdy przyjeżdżałem do Pucka, wprost z dworca trafiałem w błotnistą, małą niewybrukowaną ulicę i brnąc po kostki, przeklinałem swój zawód, który zmusza mnie do tego rodzaju wypraw. Przy dworcu nie było nawet małego placzku, gdzie mogła

by stanąć bodaj taksówka. Obok budynku stacyjnego natomiast wegetowały nędzne ogródki warzywne.

Trudno powiedzieć, aby mimo największego nasilenia optymizmu, owo „pierwsze wrażenie” w tych warunkach mogło być korzystne. Mając obłożone buty i spodnie, człek od początku nabierał do miasta oraz jego ojców i dzieci ponurego uprzedzenia. I słusznie — cóż za niedbalstwo!

Trzeba było tedy widzieć moje radosne zdziwienie, gdy przed kilku dniami z podwiniętymi przezornie w hali dworcowej nogawkami spodni uczyniłem skok w błotnistą otchłań i nagle... poczułem twardy grunt pod nogami. Patrząc Ulica była świeżutko wybrukowana i mimo jesiennej szarugi, drogi nie zagradzała mi żadna kałuża. Po bokach brak jeszcze wprawdzie chodnika, ale stopy płytek betonowych stanowią wyrazną jego zapowiedź.

Rozradowany ocaleniem butów i czując w sercu przytyw sympatii dla Pucka, pe-

dałem prosto z dworca do Ratusza, aby pogratulować burmistrzowi tego wyczynu. Mimochodem zauważyłem również, że ogródki warzywne obok dworca znikły i że jest tam już placzyk z miejscem — nie na jedną, a na dziesięć taksówek...

Nowy gospodarz miasta, Karol Stamirowski, urzęduje tu nie długo. Przyszedł z Podgórza pod Toruniem, aby objąć spóściznę po nieszczęśliwym majorze Szkucie. Jest pełen zapału dla swej obecnej misji.

— Już ruszyliśmy z miejsca — mówi — budujemy szkołę, pocztę, brukujemy, jak pan widział, ulice. Najważniejsze jest jednak to, co robi się w porcie. Chce pan zobaczyć?

Szeroką ulicą Prezydenta obok sądu i oddziału Komunalnej Kasy pow. morskiego udajemy się w stronę „Domu Zdrojowego” i okalającego go parku. Zacznie tu i miło. Opadające liście zasłają ścieżki złoścącym się kobiercem, który szeleści pod nogami.

(Dalszy ciąg nastąpi).



## Uporczywe ZAPARCIE STOLCA

zatrwa organizm, pogarsza samopoczucie, odbiera apetyt, oraz chęć i zdolność do pracy.

**ZIOŁA Z GÓR HARCU**

**DRA LAUERA**

stosowane przy zaparciu (obstrukcji) są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, wydalają niestrawione reszki pożywności stosują się również skutecznie w chorobach nerek, wątroby, pęcherzyka żółciowego (kamicy), reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach i otyłości.

**ZIOŁA Z GÓR HARCU**  
**DRA LAUERA**

## „Ogranicznik” prądu czuwa nad radioamatorami na Śląsku

Radioamatorzy na Śląsku mają troskę dodatkową, nieznaną w innych okolicach kraju. Jest nią norma prądu, określona dla każdego odbiorcy. Nie wolno jej przekroczyć, gdyż nad rozrzutnością prądu czuwa „ogranicznik” — specjalne urządzenie, stojące na straży normy prądu. Każdy obywatel na Śląsku, nabywający odbiornik radiowy, musi się liczyć z zużyciem prądu przez dany aparat, gdy bowiem radio zużyje prądu ponad szczyplą normę, nie wystarczy go na lampy, co już jest prawdziwą kłeską. Na szczęście znaleziono na to sposób. Można używać radia dowolnie, nie przekraczając norm. Odbiorniki „Fenomen”, jedne zresztą z pośród innych aparatów zużywają prądu tylko 25 watt, co nie naraża posiadacza na działanie „ogranicznika”, wyłączającego prąd. A że poza tą wyjątkową cechą — oszczędności prądu — aparaty Fenomen krajowej produkcji Telefunken są doskonale w działaniu, mają przepiękny, naturalny ton, są zbudowane na solidnym chassis, a przy tym są przystępne w cenie, więc jako super cięszą się na Śląsku wyjątkowym powodzeniem. Każdemu bowiem grozi „ogranicznik”, lepiej jest więc kupić „Fenomen”, przystosowany specjalnie do warunków miejscowych.

7490

Dobry i pewny lokatę pieniędzy na wkłady oszczędnościowe, rachunki bieżące i czekowe

gwarantuje

## Komunalna Kasa Oszczędności miasta Pucka

Od złożonych pieniędzy płaci K. K. O. m. Pucka wysokie odsetki. Tajemnica wkładów jest prawnie chroniona. Za wszelkie zobowiązania K. K. O. m. Pucka odpowiada m. Puck swym majątkiem, przedsiębiorstwami i wszystkimi dochodami.

7528

## Właściciele nieruchomości protestują przeciw opodatkowaniu nowych domów

W związku z pogłoskami o zamierzonym przedłożeniu w Sejmie projektu ustawy o wprowadzeniu podatku od luksusowych nowych domów — organizacja właścicieli nieruchomości na ostatnio odbytych zebraniach, postanowiły złożyć odpowiednio umotywowane memoriały w ministerstwie Skarbu.

Dotychczas bowiem do roku 1940 miały trwać ulgi podatkowe dla wszelkiego rodzaju budownictwa nowych domów.

Wprowadzenie podatku od nowych domów posiadających większe mieszkania mające na celu skierowanie inicjatywy prywatnej w kierunku wznoszenia domów o małych mieszkaniach, przeznaczonych dla najszerzszych rzesz — zdaniem posiadaczy własności nieruchomości w Polsce — mija się z celem, bowiem wpłynie na zmniejszenie dochodowości nowo wybudowanych domów.

rudry i kremy

UNIVERSITÉ DE BEAUTÉ

**CÉDIB**

PARIS

— niexastapione!

## Mikrofon w służbie obrotów handlowych

Modernizacja uwydatnia się w każdej dziedzinie i nie zatrzymała się nawet przed halami aukcyjnymi. Jak wygląda taka nowoczesna hala, w której odbywają się aukcje owocowe? Zwiędzamy jedną z takich wielkich hal w Kolonii nad Renem. Ogromna ta hala przypomina olbrzymich rozmiarów klasę szkolną. Ustawiono tam szeregi ławek, przy czym tylne ławki unoszą się amfiteatralnie, jak również jest podium przeznaczone dla aukcjonatora. Między pulpitem aukcjonatora a trybuną, na których zajmują miejsce osoby nabywające towar, bezustannie posuwają się mniejsze i większe wagony, jak i wózki ręczne. Codziennie licytuje się 150—250 wagonów owoców i jarzyn.

Aukcjonator podaje rodzaj i ilość towaru, handlarze natomiast ofiarowują cenę według pewnego bardzo pomysłowego systemu elektrycznego, którą wykazuje tablica tak, że dzięki temu nowoczesnemu systemowi licytacja jednego wagonu nie trwa dłużej jak 1—2 minut.

Celem zagłuszenia wrzawy, jaka powstaje wskutek przesuwania wagonów, oraz żywych rozmów kupujących, zainstalowano w sali głośniki na filarach. — Aukcjonator posługuje się wbudowanym w pulpitem mikrofonem, który nie przewymuie szmerów wielkiej hali a jedynie słowa speakera. Wzmocnione głośniki 2-watowe przegłoszają ogólną wrzawę i bardzo czysto i wyraźnie oddają głos.

Przez zainstalowanie tego nowego ur-

ządzenia, które jest dziełem firmy Telefunken, aukcje odbywają się w znacznie szybszym tempie i bez przeszkód z wielką korzyścią dla wszystkich. Tak więc specjalny mikrofon i głośniki przyczyniają się do zagłuszenia hałasu i łatwiejszego porozumienia się. Kto ofiaruje więcej?... Tak brzmi głos z głośnika. Wystarczy nadusić na guziczek elektryczny, ażeby wędrująca wskazówka na wielkiej tarczy zegara wskazała ofiarowaną cenę. Spojrzenie aukcjonatora skierowane na elektryczną tablicę momentalnie informuje go o popycie i cenie ofiarowanej przez nabywców. Wszystko odbywa się składnie. Kto ofiaruje więcej?... Głośniki i pomysłowa tablica elektryczna dają jasną i natychmiastową odpowiedź.

### Wydawnictwo turystyczne Ministerstwa Komunikacji

Uwzględniając znaczenie wszelkich imprez, zawodów i kongresów dla turystyki zagranicznej, wydział turystyki Ministerstwa Komunikacji pracuje nad wydaniem w roku przyszłym specjalnego kalendarza imprez, który będzie podstawą do prowadzenia propagandy turystycznej Polski za granicą. Dążąc do możliwie kompletnych danych, wydział turystyki Ministerstwa Komunikacji zwraca się do wszystkich związków, stowarzyszeń, komitetów etc. z prośbą o możliwie bezwzględne podanie do wiadomości ścisłego, lub przynajmniej zamierzonego terminu projektowanych w całym 1938 r. imprez.

Zgłoszenia należy kierować do wydziału turystyki Ministerstwa Komunikacji, Al. Ujazdowskie 49, Warszawa.



**RADIO**  
**ODBIORNIKI**

**TELEFUNKEN**  
wszystkie typy

**E. SIWIEC**  
TORUŃ  
UL. ŻEGLARSKA 31

7382



# ŚWIAT KOBIECY

## Nowości w świecie futer

Największe metropolie przemysłu futrzanego pracują obecnie pełną parą, przygotowując na sezon zimowy bądź zupełnie nowe gatunki towarów, bądź ulepszając i uszlachetniając dotychczasowe rodzaje. Na pierwszy plan wysuwa się w tej pracy wydobywanie nowych kolorów. Wobec tego zaś, że lisy są tego roku ośrodkiem zainteresowań i przedmiotem marzeń najmniej nawet próżnych kobiet, oraz że w modelach zimowych dominującą rolę grają lisy, zaczniemy przeglad futer od lisów. W pierwszym rzędzie rzuca się w oczy bogata gama kolorów. Dotychczasowe stereotypowe barwy, jak czarny, niebieski, brązowy, szary i biały osiągnęły jeszcze wyższy poziom pod względem barwy. Poza tym kolory te rozjaśnia się nieco kombinując, nie mówiąc już o tym,

przekształcając pierwsze lepsze puszyste i długowłose futro na srebrzyste lisy i krzyżaki. Wobec kryzysu — trzebowanie na te imitacje jest olbrzymie, tymbardziej, że gatunek tych zastępczych futer nie pozostawia nic do życzenia.

Po lisach na drugi plan występują barany. Polepszone zostało i urozmaicone wszystko, co było dotychczas używane w uszlachetnieniu baranów. Wyniki, osiągnięte w uzyskaniu imitacji karakułów i brajtszwanców są wręcz rewelacyjne. Zasadniczymi kolorami są tu: czarny, brązowy, szary, biały występujące znacznie rzadziej. Oprócz intensywnych, zasadniczych kolorów i niezliczonej ilości podcieni i półtonów, mamy całą nieograniczoną paletę możliwych i niemożliwych barw. Zwykły królik stał się nieodzownym artykułem fabrykacji. Ostatni krzyk mody, to ondulowany królik, kędzierzawe skórki dzierzę w tym roku prym w modzie, zaś ondulowany królik jest tańszy od strzyżonego barana, a dobrze wyprawio na skórka królika, nawet pod względem praktyczności może zastąpić barana. Poza tym dzięki umiejętnemu strzyżeniu i farbowaniu królików można z nich robić najpiękniejsze imitacje nurków i nutrii. O tym, że królik nadaje się na imitację fok, bibretów i kretów jest tajemnicą poliszynela.

### Firany

dywany, chodniki i materiały meblowe w wielkim wyborze bardzo tanio, także na asygnaty poleca

**W. Kotliński**

Toruń, Szeroka 33. 7509

że nadaje się lisom zupełnie nienaturalne i całkiem nieoczekiwane zabarwienie, dostosowując kolor futra do koloru sukni. Trudno o wspanialszy efekt, jak lis w kolorze „Bleu Wallis”, nasycony srebrzystym pyłem, do lamowej toalety srebrzysto-błękitnej. Widziałam na jednym pokazie płaszcz wieczorowy z czarno-złotej lamy, bogato przybrany czarnym lisem, mieniącym się złotymi ogniami. Nawet czyste białe lisy urozmaica się w ten sposób, że część włosów pozostawia się w naturalnym kolorze, podczas gdy resztę farbuje się na dowolny odcień, zależnie od reszty toalety.

Na ogół przemysł futrzany stoi w tym roku pod znakiem imitacji; zajęcia i długowłose króliki nauczono się przekształcać na całkiem dobre imitacje szlachetnych lisów. O tym, że dobrze spreparowany skunks może z powodzeniem zastąpić lisa nie ma potrzeby mówić, nawet najwytrawniejszy spec od futer nie odróżni imitacji, szczególnie jeśli skunks będzie farbowany. Fabrykanci sztucznych lisów bez wysiłku

### Rady praktyczne

JAK NALEŻY PRAĆ JEDWABNE POŃCZOSZKI

Delikatne, cienkie gatunki pończoch, jakie się dzisiaj najchętniej nosi, wymagają nie tylko ostrożności przy wkładaniu ich, oraz natychmiastowego usunięcia wszelkich mechanicznych przeszkód, które powodują w buciach przetarcie, ale również najskrupulatniejszego przestrzegania wynikłych z doświadczenia wskazówek i rad, dotyczących czyszczenia i prania pończoch. Delikatne pończochy jedwabne i wełniane należy, o ile możliwości, po każdym użyciu kłaść do zimnej lub letniej wody, wygnieść po jakimś czasie (nie trzeć), wypłukać w czystej wodzie, a potem wysuszyć. Nie pierze się cienkich pończoch w gorącej wodzie, ani w mydlinach, nie powinno się ich o ile to możliwe, także prasować.

Gorsze gatunki trzeba namoczyć w letnich mydlinach, wygnieść je, wypłukać w letniej wodzie, a potem wysuszyć. Przy pończochach wełnianych dodajemy nieco amoniaku.

### MATERIAŁY WEŁNIANE

wykwintne i najwyższej jakości dla Pań i Panów

**W. GRUNERT**

TORUŃ, SZEROKA 32 TELEFON 19-90. 7266

*Mydło Gala  
wzbudza zachwyty  
wszystkich pań.*



- Jego piękny zapach trwa aż do ostatka, a skóra zachowuje go długo.
- Jego obfita i łagodna piana pielęgnuje skórę, odświeża i upiększa cerę.
- Jego największa zaleta: cena 50 groszy i wielka wydajność w użyciu.

MYDŁO Gala ELIDA

## Dla tych, którzy mają liszaje

Jeśli ktoś ma liszaje, może zrobić mu pewną ulgę wiadomość, że jest to defekt młodości, który dosięga przeważnie skóry suche i cienkie.

Liszaje są to małe okrągłe plamki lekko różowe, pokryte drobną mączastą łuską.

Bardzo rzadko się zdarza, że plamka taka jest jedna — plagi liszajowe chodzą przez ważne grupami i rozsiewają się u dołu policzka lub na poziomie luków brwi. Wyskakują nagle na naskórku, trzymają się upor-

czywie. Czasem giną — nie widać ich całe tygodnie, a potem bęc... są znów.

Pojawienie się liszaj jest nieomylną oznaką, że skóra jest skłonna do egzemy. I od tej chwili należy zwalczać nie tylko liszaje, lecz i przyczynę ich pojawiania się, która leży wewnątrz organizmu. Na pierwszym miejscu leży tu sposób odżywiania się. Zauważmy, że liszaje stają się zawsze bardziej widoczne i czerwone po posiłku sutym i po potrawach bardziej ostrych. Należy więc bezwzględnie unikać w potrawach

wszelkich przypraw ostrych, jak pieprzu, korzeni, musztardy, unikać mięsa, dziczyzny, a także wina, kawy i alkoholu. Jak zwykłe jarzyny, owoce i nabiał stanowią najodpowiedniejsze pożywienie.

Z chwilą pojawienia się liszaj, trzeba przyjść do wniosku, że w naskórku powstało pewne zaburzenie, które spowodowane jest nadużyciem kwasów czy to wprowadzanych z potrawami do organizmu, czy też bezpośrednio przez używanie pewnych drażniących naskórek maści. Dlatego też w celach kosmetycznych powinno się używać tylko preparaty w dobrych gatunkach, zawierające nieszkodliwe składniki.

Przy smarowaniu czyli natłuszczeniu na skórkę należy wziąć za zasadę używanie kremów tylko sporządzonych na lanolinie i mydeł przetłuszczonych.

Gdy liszaje już się pokazały i przychodzi okres leczenia skóry, wtedy maście powinny zawierać słabe oprocenowanie kwasu salicylowego i mlecznego. Maście ichtiolo-we i siarczane są stanowczo za mocne.

Przy skłonności do liszaj powinno się unikać zimna, wiatru, zbyt ostrych promieni słonecznych i ochraniać naskórek przed zmianami temperatury przez nalożenie przed wyjściem z domu odpowiedniego podkładu z tłuszczu lub oliwy.

Żeby zapobiec liszajom, skoro zauważyło się już skłonność do nich, dobrze jest uprzytomnić sobie, że najświetniejsze odkrycia udowodniły nam, że czysta świeża cera i zdrowie zależą przeważnie od ilości wprowadzanych do organizmu witamin. Witaminy, które najkorzystniej wpływają na wygląd skóry są witaminy A i B oraz witamina F, która łączy się z poprzednimi. Witamina F posiada przeważający wpływ na zdrowie i piękność cery. Masło i smalec przynoszą je nam drogą wewnętrzną. Drogą zewnętrzną — to wyroby kosmetyczne, zawierające witaminy.

W rezultacie liszaje są tylko małe przykrość, której jednak nie należy lekceważyć, oznacza ona bowiem skłonność do egzemy. A to zastępuje na uwagę i troskę o stan skóry.

### Kamizelki, bluzeczki i modne drobiazgi



### Nowości

na suknie płaszcze i kostiumy w niedoścignionym wyborze po cenach przystępnych, także na asygnaty poleca

**W. Kotliński**

Toruń, Szeroka 33. 7509





# NA EKRAKIE TYGODNIA

Zamiast nienawidzić kawalerów, kobiety wywierają zemstę na Bogu ducha winnych ludzi żonatych. Gdzież tu logika? Darujcie, moje panie, ale wam nie współczuję. Chyba, że przywrócić męża czyżn żonatych do swych łask. Oklaskujcie właśnie żonaty artystów, śpiewaków, mówców itd. Zobaczycie jak sytuacja radykalnie się odmieni.

A teraz coś o naszych arystokratkach, o których rozpisuje się prasa zagraniczą. Zagranicą widać jest moda na Polskę. Książę Radziwiłł, wziął we Włoszech ślub z żydówką z Drohobycza, rozwie-

dziona żoną przemysłowca borysławskiego. (To chyba już nieczysta siła z tymi wdówkami i rozwódkami, wszędzie tylko one wychodzą za mąż, a co mają robić nieszczęśliwe nasze dziewczęta? W dzisiejszych czasach źle jest urodzić się panną, gdy na świat przychodzi same Simpsonki).

Ja tam nikomu z kaloszami nie wiażę do wnętrza. Stwierdzam tylko, że nasza magnateria nie chce z Polakami siedzieć na jednej ławce.

A małżeństwo? L. S.  
\*) Po żydowsku „Na szczęście“!

Mój miły Czytelniku moich niedzielnych felietonów (przepraszam za poufałość!) miał możliwość wyczytać w naszym arcy miłym wspólnym organie wiadomości o tym, że dzięki polskiemu piwoszom książęta na Pszczynie dorabiają się ciężkich milionów.

Nie jestem szowinistą, ani szumowinistą, jednak wyznaję zasadę, że bliższa kośzula ciała, niż sukmana. I gdybyśmy to nie mieli naszych własnych królów i książąt browiarnianych, że wymienię tylko Chronowskiego z Podgórza. Dlaczego akurat mamy pić piwo, które Niemcy narzą, gdy logicznie rozumując, każdy musi wypić to piwo, które sam narzą. Inaczej mówiąc, swoje piwo.

Proszę ten zwrot traktować, jako przebiegłość, bo ładnieby Chronowski wyglądał, gdyby konsumował własne piwo.

Przecież Browar Podgórski robi dobrą polską robotę, nie gorszą niż niemieckie piwo. Browar ten rozpoczął ofensywę na zjudaizowany wschód, pootwieriał filie w Rypinie, w Lipnie i pójdzie dalej, tylko pomóż mu, zacny konsumencie, wybijaj zawsze towar swój, bo krajowy, to jeszcze mało. Niech się Polacy dorabiają, niech kupują kamienie, bo taki Polak nie będzie trzymał skofera obcoplemieńca, w fabryce będzie zatrudniał polskiego robotnika, polskiego urzędnika.

Ale my niestety jesteśmy przeżarci brudem niskiej zawiści. Gdy jeden Polak się dorabia, to drugiego nagła krew za lewa. Musimy zmyć z naszej psychiki narodowej to błoto czarnej zardłości. W tym celu proponuję założenie nowej partii. Z góry zaznaczam, że prezesury nie raczę przyjąć.

Przeżywamy obecnie modę na nowe stronnictwa. W przeciągu krótkiego czasu w samej Warszawie zarejestrowano aż siedemnaście nowych stronnictw politycznych. Jesteśmy narodem bardzo patriotycznym i...patriotycznym. Lubujemy się w indywidualizmie. Co drugi Polak, to zaraz zbawiacz Ojczyzny. Stanowczo za dużo mamy wodzów, geniuszy, a za mało szarych ludzi. Każdy chce zbawiać Polskę na swój własny, opatentowany sposób.

Musimy z gruntu przeorać naszą psychikę narodową.

Wpadam w ton kaznodziejski, a czując, iż mi to nie do twarzy, przejdę na grunt realny.

Drżycie kawalerowie. Prasa włoska ostatnio zamieściła w Polsce cały szereg fantastycznych wiadomości o Polsce. Miedzy innymi tę wiadomość, o wprowadzeniu u nas specjalnego podatku kawalerskiego. Rozumiem, że projekt ten wywołałby wśród panien szczerą entuzjazm. Bo kawalerowie powyżej lat 40 płaciliby aż 25 proc. podatku od swych dochodów. Równałoby się to przymusowi małżeństwu. Uważam, że projekt ten jest wcale nie zły, tylko bieda z kawalerami powyżej lat sześćdziesięciu. Kaczkę tę musiała jednak puścić jakaś dziennikarka.

Przy tej sposobności śmiem przywzajemnić, że jeśli kawalerowie się nie żenią, to duża w tym wina samych kobiet. Zaraz dam przykład. Słynny amerykański aktor filmowy, pozeracz serc numer 1 — Robert Taylor musiał zawrzeć z wytwórczynią filmową, z którą pracuje, kontrakt, że się nie ożeni w przeciągu lat siedmiu.

Dlaczego? Dlatego, że żonaty gwiazdor nie jest taką atrakcją dla kobiet, jak właśnie kawaler. I czy tylko tak jest z gwiazdoramii, filmowymi śpiewakami? Kto z nas żonaty, pracujących na innym polu, nie przekonał się o tym, jak jego szanse życiowe strasznie zmalały? Ten sam mężczyzna, który się poświęcił dla miłości, jest przez panny znienawidzony.

## Muzeum Huculskie w Żabiem



Reprodukujemy fragment powstającego w Żabiem Muzeum Huculskiego. — Na zdjęciu część schroniskowa Muzeum, już wykończona.

## Niekończący się łańcuch przestępstw Niemców w Polsce

W Katowicach aresztowano w dniu 21 października br. dyrektora wydawnictwa „Kattowitzer Zeitung” dra Kriedtego, redaktora naczelnego Heinza Webera, redaktora odpowiedzialnego Heinza Kostkę oraz kierownika ekspedycji Eryka Sowodlicha. Aresztowanie nastąpiło w związku z wydaniem przez w. w. nielegalnego miesięcznika, zawierającego artykuły skonfiskowane w „Katowitzer Zeitung”, jak również oryginalne artykuły, zohydzające stosunki polskie i szerzące propagandę antypolską.

Po procesach tajnych organizacji niemieckich na Śląsku i Pomorzu, których działalność skierowana była przeciw całoci granic Państwa Polskiego, nowe przestępstwo czołowych Niemców w Polsce winno stać się punktem wyjścia do gruntownej rewizji stosunku władz polskich do elementu niemieckiego, który mając pełne i

nieograniczone możliwości wszechstronnego rozwoju, spiskuje systematycznie przeciwko Państwu Polskiemu.

Knowaniom Niemców w Polsce należy położyć kres w sposób zdecydowany, gdyż jedynie mocne chwytły przemawiają Niemcom do rozumu, trzeba więc metody działania dostosować do ich charakteru narodowego.

W związku z tym byłoby rzeczą właściwą zwrócić również szczególną uwagę na podobne wydawnictwa, kolportowane na terenie Polski, a mianowicie „Wiadomości Społeczno-Polityczne” redagowane w Berlinie w języku polskim oraz „Listy Śląskie” wydawane we Wrocławiu przez tamtejszy okręg „Narodowego Związku dla Niemców zagranicą“.

## Rozwój techniki radioodbiorniczej w ostatnich latach

Międzynarodowymi czynnikami oceny doskonałości technicznej aparatów radiowych są trzy ich właściwości, a to: 1) czułość aparatu, 2) selektywność aparatu, 3) odtwarzanie akustyczne aparatu. Wysiłki konstruktorów odbiorników radiowych zwrócone były do niedawna przeważnie tylko w kierunku poprawy czułości i selektywności aparatów i dzisiaj śmiało można stwierdzić, że wysiłki te w 100 proc. zostały uwieńczone pomyslnym skutkiem dzięki konstrukcyjnemu opanowaniu superheterodyny. Rozwój radiofonii szedł bowiem dwoma odrębnymi drogami w budowie odbiorników, a) t. zw. aparatów prostoliniowych i b) superheterodyn. Do niedawna wydawało się, że przyszłość należy do aparatów prostoliniowych; olbrzymie trudności konstrukcyjne w budowie superheterodyn nie pozwoliły na wywalczenie im należnego pierwszego miejsca. Dopiero przełomowe postępy w ostatnich latach pozwoliły na usunięcie wszelkiego rodzaju trudności technicznych przy budowie superheterodyn. W ciągu krótkiego czasu superheterodyna zdobyła przodujące miejsce w radiotechnice odbiorczej, rozwiązała bowiem palącą kwestię selektywności i czułości odbiornika radiowego.

Odtwarzanie akustyczne natomiast mimo

zastosowania głośników elektrodynamicznych, przedstawiało krzywą rozwoju lekko tylko wspinającą się w górę. Muzyka aparatu pozostała mechaniczna, odbiornik pozostał dalej wprawdzie cudownym sprzętem technicznym, ale nie stał się instrumentem muzycznym. Rozwiązawszy obydwaj problemy, selektywności i czułości, skierowano wysiłki celem udoskonalenia wierności akustycznej.

Walka o wierne odtwarzanie rozpoczęła się w roku 1936 w którym „Iupem” inżynierów radiowych padły: szersza wstęga czułości akustycznych, niższe basy i wyższe soprany, następny rok przynosił pełnię dźwięków dzięki pojawieniu się lampy AL 4, rok 1937 upragniony cel: wierność dźwięków.

Porównując klasyczną superheterodynę tegoroczną z zeszłoroczną, rzuca się znawcy w oczy olbrzymi skok: muzyka otrzymała trzeci wymiar, z dwu wymiarowej stała się trójwymiarowa, przestrzenna. — Z największym zadowoleniem stwierdzić należy, że ten olbrzymi postęp techniki radioodbiorniczej nie pozostawia w tyle przemysłu radiotechnicznego w Polsce. Produkcją np. wyłącznie superheterodyny firma „Capello” wypuściła w tym roku odbiorniki, posiada-

Przebieg od **BOLU GŁOWY** 7177  
DIA DOROSŁYCH TE ZN FABR.  
**KOWALSKINA**  
Kłóbie się również  
PRZY PRZEZIEBIENIU  
GRYPY I KATARZE

## Budowa Centrum Wyszkozenia Strażackiego w Warszawie

W niedzielę 31 października rb. o godz. 11 odbędzie się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego i złożenie aktu erekcyjnego pod budowę Centralnego Ośrodka Wyszkozenia Pożarniczego w Warszawie na Żoliborzu przy zbiegu ulic Potockiej i Marymonckiej. W akcie poświęcenia przewidywany jest udział przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych oraz licznych delegatów i pocztów sztandarowych Ochotniczych Straży Pożarnych z całego kraju.

## Telegramy w kilku wierszach Z kraju

— **Miasto Sandomierz** otrzymało wreszcie normalną sieć wodociągowo-kanalizacyjną. Uruchomienie sieci odbyło się z całą uroczystością. Budowa sieci doszła do skutku dzięki pożyczkom i dotacjom Funduszu Pracy.

— **Inż. Kazimierz Skrzyński**, krewny b. premiera, zajęty w elektrowni gwarectwa węglowego w Rudzie Śląskiej wyszedłszy wieczorem na podwórze nie zauważył nadjeżdżającego pędem pociągu kolejki elektrycznej. Koła elektryczny zmiażdżyły mu głowę, zabijając na miejscu.

— **We wsi Procyńiu** pod Gębicami zastrajkowała dziatwa szkoły niemieckiej z powodu zarządzonej przez władze zmiany kierownika Niemca na Polaka. Niemcy procyńscy aby utrzymać szkołę zapisywali do niej fikcyjną dziatwę swych daleko zamieszkałych krewnych a kierownik Niemiec to tolerował.

— **Obniżka komornego**, wprowadzona w r. 1935 obowiązywać będzie obecnie według projektu ministerstwa tylko mieszkania 2 pokojowe.

## Z zagranicy

— **Duńska para królewska** uda się w przyszłym tygodniu do Londynu. Dania obawia się ponownej inwazji Niemców.

— **Do cudownej groty** w Lourdes wdaria się podczas obecnej powodzi woda zalewając groty i kościół.

— **W Rumunii** grasuje szajka kłusowników wyłapująca dzieci zamożniejszych obywateli i za które potem żąda okupów. W Bukareszcie pochwyliła ona dziewczynkę i trzech chłopców.

**NIE MARTW SIĘ**  
SIWE WŁOSY USUNĄĆ  
I ATWO, NIEDOSTRZEGALNIE DLA OTOCZENIA, BO BEZ CUDZEJ POMOCY, STOSUJĄC NIESZKODLIWY I NIEZAWODNY ODSIWIACZ  
**ORIENTINE**  
PARF. ORIENT / ROSTROWSKI S.A. / WARSZAWA  
25 LAT DOŚWIADCZENIA - GWARANCJA JAKOŚCI

jące opisane wyżej 3-składowe doskonałości aparatu, a więc: czułość, selektywność i odtwarzanie akustyczne, na najwyższym poziomie. Słuchając muzyki przez superheterodynę „Capello”, zapomina się, że głos ma swe źródło w membranie głośnika, przeciwnie, odnosi się wrażenie bezpośredniego słuchania orkiestry. Rozszerzenie wstęgi akustycznej, zastosowanie lampy AL 4, wzmacniacz tonów basowych o około 2 Neper, złożyły się na to, że superheterodyna powyższa osiągnęła prawdziwą wartość instrumentalną.

Przy aparacie Milano, sprzężony został automatycznie regulator szerokości wstęgi z regulatorem barwy głosu, dzięki czemu wykluczono możliwość nastawienia odbiornika na najszerszą wstęgę przy zaciemnionej barwie głosu. Również inne zalety jak precyzyjna konstrukcja, doskonała skala, wygląd zewnętrzny itp. stawiają superheterodyny Capello w jednym rzędzie najbardziej technicznie rozwiniętych odbiorników zagranicznych. W porównaniu z aparatami z przed kilku lat wykazują superheterodyny Capello czułość 100-krotnie powiększoną. Selektywność 75-krotnie powiększoną. Moc wyjściową 6-krotnie powiększoną. Wstęgę akustyczną o 2 oktawy rozszerzoną.



LEON SOBOCIŃSKI

# Gdy na mogiłach światła zapłoną...

**I wy bądźcie gotowi, bo której godziny nie wiecie Syn Łzłowiczcy przyjdzie.**

Mat. 24. 44.

Jaś my mało znamy swoje cmentarze, te miejsca najwyższej mądrości na granicy doczesnego dziś i wiekuistego jutra!

Gdybyż częściej tam zajrzeć, zadumać się nad tymi pomnikami skamieniałego bólu, zastygłej na wieki tragedii ludzi ongiś żyjących, a którzy od nas żywych nic, oprócz wspomnienia, nie chcą, nie pragną. I oni, ci co od nas cdeszli, chodzili po tych samych ulicach, po tych samych drogach, ścieżkach i gościńcach życia, mieli te same co my wzloty, namiętności, ukochania, żyli tym samym zawrotnym kolowrotem doczesności.

Ale nie drzyj, człowiecze! Poeta mówi, że „trumny są kołyskami nowych żywotów”. Cmentarz, to ostatni kres wszystkich szamotań, cierpień, wysiłków, nędzy życia. Cmentarz jest drogą do wieczności...

## Cmentarze toruńskie

Najświeższą metrykę ma cmentarz Panny Marii przy ulicy Wybickiego, bo lat dziewinaście jak go założono.

Piękny jest cmentarz wojskowy przy ulicy Grudziądzkiej. Znajduje się tu ładny w pomysł i wykonaniu pomnik plutonowego 18 pułku ul. ś. p. Gerarda Pająkowskiego

„Spój spokojnie w polskim grobie. — Wszak masz tu bliskich przy sobie! — czytam nieporadny wiersz polski na mogile resyjskiego jeńca.

Jakżeż gościnne jest polskie żołnierzyko. Rozmowa z tym, który obcuje z umarłymi.

Cmentarz na Jakubskim Przedmieściu jest jednym ze starszych cmentarzy toruńskich. Ma mogiły i grobowce liczące już pół wieku. Spętkam grabarza. Grabarz to ostatnia nianka człowieka, — każdego poklepie łopata.

— Może pan pokaże mi ciekawsze grobowce?



Od lewej do prawej: 1) Bohateskiej krwi cześć! 2) Pomnik plut. Gerarda Pająkowskiego na cmentarzu wojskowym, pierwszego żołnierza, który oddał życie za wolność Pomorza. 3) W równym szuku, na baczność spoczywają Ci, co posłuszni świętym prawom przelali krew za Polskę. 4) Żołnierz polski opiekuje się i grobami żołnierzy niemieckich z czasów wojny światowej.

I cóż? Co pozostało z tego wszystkiego? Z tej pogoni za szczęściem, z tej walki bestialskiej o istnienie, o jego blichtr, o jego złoto, o jego miraż?

Przychodzi dzień ostatniego bilansu życia i bankrutujemy na wieki, jeśliśmy zaniedbali nagromadzić kapitału ducha, który po tamtej stronie ma walor trwałości, jest szacownym skarbem wieczności i odrodzenia w Panu.



Grób powstańca z 1863 roku śp. Kazimierza Perawskiego, pochowanego na łezewskim cmentarzu. Z boku widnieją groby żołnierzy.

I wy bądźcie gotowi, — prawi ewangelista, — bo której godziny nie wiecie...  
Gdybyśmy znali mądrość cmentarzy...

Każde miasto, każda wioska, żyjąca chorym pulsem dnia, zabieganego o doczesne dostatki, ma obok siebie sąsiada — miasto głuche, osadę umarłych.

A tych cmentarzy bezimiennych, zagubionych po borach, lasach, polach nie zliczyć. Chodzimy po kępach jakoby po kretowiskach, nie wiedząc częstokroć, że stąpamy po miejscu wiecznego odpoczynku ludzi pobratanych z ziemią.

Z ziemiśmy wyszli i ziemią mamy być, jeno, duch się ostatecznie ciało niepodległy...

Wszyscy, wszyscyśmy z ziemi. Cmentarz przekreśla granice między dygnitarzem, a jego lokajem, między panią a jej sługą. I minister i pospolity szarak z tłumy, najwyższa góra społeczna z najniższym dołem — zrównana. To nic, że ten grobowiec pyśni się polerowanym marmurem, a tamten suchotniczo, z przekrzywionym krzyżkiem drewnianym, w łono ziemi zapadnięty. Wszyscy, wszyscy mamy tu równe parcele. Tym, co pod ziemią schowani nie potrzeba grobowców. Te grobowce potrzebne są nam, naszej pamięci o zmarłych. Bo my wszyscy, co żyjemy, czasowi przechodnie, a dolinie też, co chwilę jesteśmy bliżej i bliżej cmentarzy.

go, który poległ jako pierwszy żołnierz przy oswobodzeniu Pomorza spod jarzma pruskiego w dniu 18 stycznia 1920 roku. Pomnik ten własnym sumptem wystawili podoficerowie rezerwy koła toruńskiego. W pobliżu tego monumentu-mogiły tych, którzy zmarli śmiercią lotnika. Śmigła samolotu w kształcie krzyża mówią nam, że pod zimną darnią leży duma wojska polskiego, najmłodsze dziecko armii — lotnictwo. Kołyską im przestworza, a jednak łożę śmiertelne mają w ziemi.

A tam dalej, w cieniu drzew, w równym szuku, w wyprężonym na baczność ordynku, spoczywa piechota, królowa broni. Krzyż im teraz karabinem. A tuż w sąsiedztwie zły sąsiad z przedwojennych czasów. Kolega po broni i po krzyżu cmentarnym, a przecież nieprzyjaciel Ojczyzny. Tu leżą „Den Gefallenen des Weltkrieges 1914—1918.” Dziś żołnierz polski pielęgnuje groby żołnierzy niemieckich. Co za niepojęta symbolika. Tak zgasić nienawiść doznanych krzywd może tylko cmentarz. Żołnierz polski z równą pieczołowitością, dba o groby swoich, jak i obcych. Kto tu bowiem nie leży: I Johannes Carl, Maxy, Ottony i Dymitr Baranow, jeniec rosyjski, Gawril Sadkow, i Michał Bienek, i jakiś nieznany powstaniec Wrangla z numerem działki mogilnej, i Marcin Adamescu jeniec rumuński i gruzin Jerzy Bodgawadze i t. d.

Cmentarz narodów po wojnie narodów. Mogiła wszystkich spokrewniła.

## Uroczystości ziemi łeczyckiej



Na zdjęciu naszym pomnik Powstańców z 1863 r. odsłonięty uroczystość w Dalikowie pod Podębicami w ziemi łeczyckiej przez Inspektora Armii gen. dyw. Norwid-Neugebauera.

## Poświęcenie grobowca bohaterów z roku 1831

W dniu 1 i listopada, w dniu święta zmarłych, w historycznej Olszynie Grochowskiej odbędzie się podniosła uroczystość poświęcenia grobowca poległych bohaterów z roku 1831, oraz tablic pamiątkowych. Grobowiec ten oraz tablice zostały odrestaurowane staraniem Tow. Przyjaciół Grochowa.

## Cudowna grotta w Lourdes pod wodą

**Katastrofalna powódź w połudn. Francji**  
**Paryż.** Południową Francję nawiedziła poważna powódź na skutek długotrwałych deszczów. W szeregu departamentów południowej Francji rzeki wystąpiły z brzegów. Szczególnie dotknięty został okręg Bearna. W kilku miejscach trzy tory kolejowe zostały podmyte przez wodę. Są również zalane szosy, a kilkanaście wiosek odciętych zostało od świata. Szczególne straty poniosło miasteczko Saulau. Na skutek wylewu rzeki Gave de Dax słynna cudowna grotta w Lourdes została zalana przez wodę. Wezbrane wody zerwały dwa mosty na rzece Gave de Dax, przeznaczono dla ruchu kolejowego, jak również dwa mosty dla ruchu pieszych. Jest to już drugi wylew wód w ciągu ostatnich trzech tygodni.

Wieczny i dobry odpoczynek racz mi dać, Panie!...

## Wśród tych, którzy umarli zanim żyć zaczęli

Najtragiczniejsze zakęcie cmentarza, to małe mogilne kołyski Jurków, Stańków, Zosieniek, Krzysów, Danulek, Józków i innych anielków. Posnęli snem wiecznym, zanim jeszcze żyć zdążyli. Posnęło to rychło w zaraniu swoich latek. Co krzyżek, to rozdierający szloch matki, płacz ojca, babci, dziadunia. Słyszysz ten przeraźliwy pogłos, jak drga w powietrzu nieucieczną skargą.

Ale tu śpią najszcześliwsi. Życie nie zdażyło ich zbrukać stygmatem potępięczego padolu. Przeszli jak anielski cień po ziemi i są już za gwiazdzistą bramą.

A tkliwa matka z pamięcią wiecznie otwartą, jak niezagojona rana, przyjdzie dziś w Zadzuski. Przyniesie naręcz jesienno-kwiecia, nachyli się nad mogilną kołyską swego dzieciątka, poprawi poduszeczkę zimną, kołderką mu nóżki otuli, sercem matczynym lodowaty grób ogrzeje i powie swemu Jurkowi do uszka:

— Spój, Jureczku, rączki na kołderce masz mieć, śpij dziecińco i zmów paciorki za tatusia i mamusię...

A Jureczek psotnik patrzy z góry i zda się szczebiotać: Dobranoc, mamciu, Jureczkowi dobrze jest u Bozi, zobaczysz mamuniu i tobie się tu będzie podobać!

O, dobre matczyko, z nigdy nie wystygłą pamięcią, nie płacz!

## Grób nr. 108

Cmentarz miejski na ulicy Grudziądzkiej. Istnieje już lat 150. Najmilszej to cmentarz. Przyjmuje wszystkich bez względu na wyznanie, narodowość (oprócz niechrześcijan) oraz rodzaj śmierci. I zbrodniarze i samobójcy i nieznani włóczędzy zmarli gdzieś pod płotem. Pod płotem są też pochowani. Kosmopolityczny tu cmentarz: Rosjanie, Rusini, Cyganie, jacyś starokatolicy, ewangelicy, Gruzini i tyłu, tyłu innych.

Oto widzę dwie mogiły kochanków. Tragedia. Dalej szpieg stracony, na lewo grób zabójcy listonosza.

W ten kąt zapadły cmentarza rzadko kto przychodzi. Raz do roku zabłądzi dziennikarz z obowiązku i pewna, tajemnicza kobieta w żalobie prawie codzień na grób mordercy przychodzi. Ani to żona, ani krewna. Przychodzi miłość, nie ostudzona nawet zbrodnią.

Nikt inny do tych trędowatych nie zawita, do tych kretowisk ludzkiej zbrodni.

Grób numer 108 stoi samotny bez krzyża. Jedną swą połowę zapada się już w ziemię. Za kilka lat i numer zniknie.

Człowiek, wygnany z ludzkiej pamięci, będzie jeszcze pewien czas żył w zakurzonych policyjnych archiwach. I tyle!



Pomnik śp. Stanisława Liskowskiego, oficera Straży Granicznej, poległego śmiercią żołnierza w pamiętnych zacięciach pod Opaleniem w roku 1930.

Na cmentarzu będzie gwarno i rojno. Sznurami ciągną tu ludzie, niosąc kwiaty, lampki, świece, zielen. Zaiskrzyły się ogniki na mogiłach, ogniki naszej pamięci o zmarłych. Poweselały groby. Cmentarz płonie pamięcią i sercem...

Ludzie żywi przychodzą w odwiedziny do zmarłych na świadectwo tej prawdy, że jesteśmy jednym z ogniw niekończącego się łańcucha. Porażniejsze na mogiłach.

Przyodziały się cmentarze różnobarwną tkaniną listowia. Puszyste kobierce z liści klonowych gładzą kroki. Cisza kościelna, bo wszystko się modli w ten dzień Zadzuszy cichym zamysleniem, niewyszepianym uczuciem i łzami, padającymi jak perły pamięci na zadumane wieczną mądrością groby.

I modlą się białe astry, pluszowe bratki, krasne pelargonie i klony — stróże mogilne i płaczki brzozy płaczą, jarzębina i sosna, świerk i żalobna ulma, co nad mogiłami rozpościara parasol swego listowia, — wszystko dokoła modli się za tych, których jedyną prośbą jest prośba o „Zdrowaś Maria”!

Wieczny odpoczynek, racz mi dać Panie!



# Pomorze — przodujące województwo w kulturze rolnej

Dział ten poświęcony jest gospodarstwu wiejskim, zarówno większej jak i mniejszej własności, które swoim dorobkiem i organizacją domniają kulturę rolną.

IAN PŁĄŻEWSKI.

## „Leci liście z drzewa”...

„Leci liście z drzewa — co wyrosło wolne”...

Zaczątek tego pięknego zdania — zawsze nam przypomni nadchodzący miesiąc — szczególnie dla Polaków drogi...

Listopad na kanwie historycznej posiada swój niezaprzeczony urok i blask bohaterskich poświęceń — a ich wyrazem — tętno krwi i wiara w dumne zwycięstwo.

W potężnej pieśni wolności, zaklętej w nieśmiertelnych zwrotach poezji — wyśpiewano cudowny czar szczęścia — poprzez powstanie i sen o szpadzie — do dni wielkich wydarzeń, zamkniętych w nowej ewangelii zbiorowego czynu...

11 listopada rozlał się płomienna lawiną uczuć wszystkich rodaków...

Dzisiaj — po całorocznej — jak zawsze przypadającej na listopad — pracy na roli — przypominamy z radością ładny miesiąc — mimo, że słońce coraz węższym łukiem wznosi się nad ziemią, — a przyroda sposobi się do pozornej martwoty...



„Leci liście z drzewa” — i to co ongiś — pod okiem pradziadów jeszcze wykwitło... — i to dzisiejsze — z pąkowania naszych sadzeń życiem trzepoczące... dumnie, a hardo... w przezywającej się już kolysance, na podobieństwo dawnych dni listopadowych, w których ustawicznie przerywano szmerzącą baśń o wyzwoleniu — dając krew w ofierze...

Pośród naszych, rodnych pól... na przydrożach opadną liście... Będzie od nich cieplej, chociaż rodzinna ziemia i w listopadzie rolnika nie ziębi... Wyjdzie on do niej — jak co roku — z pogodą myśli dla zakończenia orki pod wiosenne zasiewy, — a pamiętać będzie o przegonach w dorosłej ozimocie... i tych wszystkich troskach, które zakrzętają myśl oracza o ziemi — przed jej snem zimowym...

W spojrzeniu w przestrzeń — całą Polskę — jak długa i szeroka — połączą miedze tych pól... na które „leci liście z drzewa”...

## GRZYBNO - Apolonia Hilarowa

### Dobre gospodarstwo rolne

Grzybno pozostaje w rodzinie pp. Hilarów od r. 1908 — kiedy to w trudnych warunkach — pośrednią drogą majątek przeszedł napowrót do właściwych rąk polskich. Wiele się od tego czasu w nim zmieniło. Przede wszystkim uzyskało gospodarstwo takie nowoczesne warunki — jak — kanalizację i elektryfikację — z własną stacją akumulatorową, a nadto boczną koleją z Unisławia do Grzybna. Urządzenia te datują się z ostatnich lat przedwojennych. Poczynione w takim dla nas okresie — wielkie stosunkowo inwestycje — były podówczas solą w oku zaborcy, którego drażniły przejawy polskiej tężyzny gospodarczej. Niechętnie również obserwował zaborca promieniujący z Grzybna polski patriotyzm — wśród tej znacznej rodziny tak bardzo żywy.

Majątek posiada 272 hektary dobrej ziemi. Położony w powiecie chełmińskim — 4 km. przed Unisławiem — na szosie z Torunia — jest dobrze dysponowany warunkami fizycznymi — posiada wyrównane pola — uregulowane spady — drenaż. (Obecnie przeprowadzana jest gruntowna naprawa tak, że w obecnym jeszcze roku zakończonych będzie 10.000 mtr. bieżących drenaży).

Już wjeżdżając na podwórzec — zaobserwować można wzorowe prowadzenie gospodarstwa. Budynki mają nowoczesne wnętrza — z prawidłowym dla dobrego inwentarza urządzeniem, a wszędzie jest przestrzegany regulamin czystości. Potwierdza się przeświadczenie dobrej gospodarki i w śpichrzu — w którym widzimy dorodne ziarno, tegorocznych niestety słabych omłotów. Buraki cukrowe i pastewne — równie jak ziemniaki — wprost okazałe.

Trzeba przyznać, że praca na Grzybnie — zaprowadzona jest w dobrej organizacji i daje pozytywne rezultaty — tak w produkcji roślinnej — jak i dziale hodowlanym. Zboża siewane są w ustalonych odmianach, przyjętych według rejonizacji dla tego typu gleby, a to samo dotyczy i okopowców. Gospodarstwo podchodzi do swojej produkcji — w dokładnym

przemysleniu wszystkich warunków — począwszy od należytego przygotowania pól, nawożenia — siewu — pie-

udowodnić procentem 5,3—5,2 — jaki jest w produkcji mleka u wielu przedstawicieli tej wartościowej



Dwór w Grzybnie.

legnacji i obserwowania przebiegu wegetacji, której czynniki są umiejętnie tutaj regulowane. Na rzetelnej uprawie — w produkcji pierwsze miejsce zajmuje jęczmień „Isaria” — dalej pszenica — burak cukrowy — rzepak — żyto i owies — później dalsze okopowe. Ziemniaki kwalifikowane rakoodporne — przygotowywane do eksportu. Prowadzone jest również na siennictwo buraczane — z produkcją dla firmy B. Hozakowski w Toruniu.

Hodowla opiera się na dobrym materiale, a stale jest przestrzegana zasada właściwego doboru. Dla licznego inwentarza Grzybno posiada łąki, stosunkowo duże lucernisko, a koniczyny udają się b. dobrze. Wyróżnieniem specjalnym należy w tym dziale wymienić bydło. Obora składa się z ca. 100 sztuk. Krów 60 — z produkcją mleka przy tłuszczu wprost niespotykanym w rasie nizinniej. Wystarczy to

zupełnie pasz treściwych. Grzybno do wysokiego procentu tłuszczu doszło niechybnie drogą czystości technicznych — przez masażę i dokładność wydajania, a również i przez regularność zadawanej karmy, dobrze dobranej z pasz — którymi gospodarstwo dysponuje. Mleko odstawiane jest do spółdzielczej mleczarni w Wybczu.

Trzoda chlewna — w typie wielkiej białej angielskiej — sztuk ponad 100 — z produkcją bekonową — przy skarmianiu paszami treściwymi.

Konie sprężajowe — pogrubione. W ich liczbie jest jednak i kilkanaście sztuk szlachetnego materiału półkrwi. W niedalekiej przyszłości w tym kierunku zaprowadzona będzie hodowla.

Grzybno — okrzepłe w mocną podstawę własnej energii — prowadzone jest z pełną fachowością, w harmonijnej współpracy zgodnego rodu — przez wyższe studia w zakresie agronomii, ogrodnictwa i prawa — należycie przygotowanego do zadań, które wyrosły na silnym pierwiastku ukochania rodzinnej ziemi. Synowie prowadzą ogólne kierownictwo i rolę — córki pp. Maria i inż. roln. Irena Hilarówny hodowlę.

Milo jest zauważyć w tym patriotycznym dworze trzy błyszczące pogotowiem — oficerskie szable synów tego majątku — w rezerwowej służbie zawsze czekających na zew Ojczyzny. Grzybno jest gospodarstwem dobrze oddziaływującym na okolicę, przykładowym, a wartość pomnożona jest okolicznością właściwych rąk — które najwierniej spełniają swoją służbę — dla skrawka polskiej ziemi.

obory. Tym bardziej jest to ciekawe, że krowy w Grzybnie nie otrzymują



Inż. roln. o. Irena Hilarówna, pod kierownictwem której pozostaje dział hodowlany. Stadnik „Faworyt” obory Grzybna na tle części zabudowań.



# Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy na „Dzień Oszczędności“

Dzień 31 października jest międzynarodowym Dniem Oszczędności. Obchodzi go również Polska i obchodzić go powinna z największym zapałem, najgłośniej, aby każdemu obywatelowi wbić choćby przemocą do głowy tę prostą prawdę: Oszczędzaj bo daj złotówkę na miesiąc, ale oszczędzaj, gdyż inaczej nigdy nie wyzwolimy się z nie dostatku, nigdy nie pójdziemy wyżej, nigdy nie zaznamy lepszych dni, nigdy nie odpoczniemy w dostatku.

Zycie z ręki do ust, to barbarzyństwo nie ledwie zwierzęce, nawet gorsze niż zwierzęce. Gdybyśmy to posiadali tak rozwiniętą cnotę oszczędności jak pszczoły lub mrówki! Spożywać codziennie zarobione — to najokrepijsza lekkomyślność, to otwieranie naścieżki drzwi domu na przyjęcie choroby, nędzy i głodu, to uniemożliwienie sobie wszelkiego postępu, wszelkiego rozwoju, jakiegokolwiek wiary w lepsze jutro.

Pozwólmym mówić cyframi. Są one suche, ale zawsze najbardziej wymowne — najbardziej przekonujące. Według „Małego Rocznika Statystycznego“ w roku 1936 wkłady oszczędnościowe w kasach oszczędności wynosiły w Polsce miliard 304 milionów złotych, gdy w sąsiednich Niemczech sięgały zawrotnej sumy 30 miliardów i 374 milionów, co biorąc pod uwagę prawie dwa razy większą ludność Trzeciej Rzeszy wyklada się jako oszczędności 12 razy większe. Nawet Włochy, których nikt z bogatych uważa nie może mieć zaoszczędzoną sumę 10 miliardów 730 milionów — co było prawie 6 razy więcej niż u nas. Można przytoczyć jeszcze bardziej zaskakujące porównanie. Dwa razy mniejsza Czechosłowacja mogła się wykazać zaoszczędzonymi prawie 4 miliardami złotych. Brakowało jej do tej sumy 31 milionów.

Oszczędzać można tylko, zanosząc pieniądze do Kasy Oszczędności. Pieniądz związany w pożyczkę jest krzywdą dla tych, którzy zaciągając pożyczkę, mogą dać innym pracę i jest największą krzywdą dla tych, którzy pracy potrzebują. Oszczędzający powinni pamiętać o cudach, które dzieją się z pieniędzmi, oddanymi na procent składany. Odkładając miesięcznie 20 złotych do pożyczki otrzymamy po 10 latach 2400 złotych wpłacając na książeczkę oszczędnościową Komunalnej Kasy Oszczędności na 5 proc. w stosunku rocznym otrzymamy 3.110 złotych. Przyrośnie nam 710 złotych i unikniemy niebezpieczeństwa kradzieży i pożaru.

Wysoki procent nie jest wszystkim. Ciulacz, który zawiąże Kasie ma za pewnioną, całkowitą pewność, terminowy zwrot na każde żądanie, tajemnicę wkładów, oprocentowanie od pierwszego dnia, dwukrotne w ciągu roku dopisywanie procentów, możność lokaty w złotych w złocie, prawne zwolnienie od egzekucji do 2500 złotych swobodny wybór książeczek na nazwisko, na okaziciela, za hasłem, zwolnienie odsetek od wkładów od podatku od kapitału i rent, pierwszeństwo w otrzymywaniu pożyczki.

Istnieje jeszcze jedna zaleta. Pieniądz złożony w Kasie nie emigruje gdzieś daleko. Jeśli go składa Jan z jednej ulicy, Piotr z drugiej może go pożyczyć na zakup nowej maszyny do swego warsztatu, na wykończenie domku, na rozszerzenie swego interesu. Może go pożyczyć gmina i wybudować za niego szkołę, szpital, elektrownię, czy uzbroić podmiejskie tereny w wodociągi, kanalizację, gaz.

Komunalna Kasa Oszczędności jest bliższą najbardziej małemu człowiekowi. W roku ubiegłym na jedną książeczkę w KKO. przypadało 1442 złotych, w Pocztowej Kasie Oszczędności — 2287 zł. Mimo tej różnicy PKO. zgromadziła razem 664 miliony złotych a wszystkie Kasy 607 milionów. Wynika z tego, że te ostatnie sięgnęły do głębiej leżących warstw, że zdobyły zaufanie wielkiej ilości małych ciulaczy i że dzięki temu spełniają rolę forpoczty ruchu oszczędnościowego.

Mówimy o oszczędności wogóle i o wszystkich Kasach na terenie całej Polski. Gdy mamy podmalowane tło, spróbujmy narysować na nim obraz najbardziej nas interesujący. Przedstawmy, jak pracuje nasza Kasa — Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy. Będziemy musieli znowu oddać głos cyframi. Powiedzą nam one wielkim głosem, że praca naszej Kasy jest nieprzerwanym marszem w górę. Każdy rok przynosi wzrost wkładów i wzrost zaufania. Czy jest koniunktura, czy kryzys — bydgoszczanie spieszą do swej Kasy ze swymi oszczędnościami:

Zestawienie  
złożonych wkładów oraz udzielonych  
pożyczek w KKO. m. Bydgoszczy

Lata	Wkłady	Pożyczki
1925	1.229.000.—	1.068.000.—
1926	1.906.000.—	1.142.000.—
1927	3.384.000.—	3.064.000.—
1928	3.592.000.—	5.001.000.—
1929	3.787.000.—	5.332.000.—
1930	5.599.000.—	6.807.000.—
1931	6.522.000.—	7.439.000.—
1932	7.479.000.—	7.286.000.—
1933	9.047.000.—	8.541.000.—
1934	9.978.000.—	8.968.000.—
1935	10.709.000.—	8.892.000.—
1936	10.946.000.—	9.069.000.—
1937	11.736.000.—	9.344.000.—

Ostatnia z tych cyfr wykazuje stan na koniec roku tylko na 1. październiku.

Wynika z tego, że w ciągu 9 miesięcy br. przyrosło 790 tysięcy złotych, gdy w ciągu całego roku ubiegłego 238 tysięcy. Ruch więc rozwojowy Kasy ma coraz silniejsze tempo. Uwidoczniająca się na rynku poprawa koniunktury sprzyja gromadzeniu się oszczędności. Korzysta jednak z tego tylko ta instytucja, która cieszy się zaufaniem ciulaczy i która daje im tyle gwarancji i tyle udogodnień co Komunalna Kasa Oszczędności.

Oszczędność jest największą cnotą obywatelską. Jest również najwyższym obowiązkiem. Pamiętamy wszyscy, jak bardzo nas doświadczył kryzys. Czy wspomnienie tych smutnych chwil nie powinno być dla nas najostrzejszym nakazem?

A przecież nie tylko bronić się musimy przed niebezpieczeństwami grozącymi naszemu istnieniu. Mamy jeszcze obowiązek rozwijać się, wzmagać się na siłach, zakładać nowe warsztaty, budować nowe domy, powiększać nasze masy rodzinne. Zadań mamy tak wiele, że trzeba tam miliony, gdzie rozporządzamy tylko tysiącami i tam tysiące, gdzie, stać nas na złotówki. Ale to nas właśnie zniechęcać nie może, tylko wprost przeciwnie — budzić jaknajwiększą wytrwałość, jaknajwiększą zaciętość. Musimy zaspokoić nasze potrzeby, musimy iść naprzód, musimy oszczędzać i musimy tak oszczędzać, aby oszczędzający, jak korzystający z tych pieniędzy mieli największy z tego pożytek, największe ułatwienia i byli jaknajbliżej wszystkich operacji. Kto tym zadaniom może najlepiej sprostać wynika z powyższych uwag i wynika z powyższych cyfr.

## Widać, że tę bieliznę pranò w Radionie!



Bo taką białość może nadać bieliznie tylko Radion. Radion usuwa brud z każdej zakładki, nigdzie nie zostawia ani śladu brudu i bielizna jest na wskroś czysta.

Używajcie do pranìa Radionu! Przy powolnym gotowaniu bielizny w Radionie wytwarzają się miliony drobnych pęcherzyków tlenu, które na wskroś przenikają tkaninę, usuwając z niej dzięki temu wszelki brud.



# RADION

PIERZE BIELIZNĘ „NA WSKROŚ“  
WYRÓB SCHICHT-LEVER S.A.

## Idea społeczno-gospodarcza w służbie budownictwa

Każdy może być panem swego domku i ogródka — Mały „Żoliborz“  
na przedmieściu Torunia

— Boże, jaki ten Toruń rozległy miasto. Od kolei prawie go nie widać, ale wejść do miasta to można iść i iść godzinami. A co za ładne domy i ulice.

Przelotnie w podróży posłyszałem tę pochwałę Torunia. Było to przed dobrymi kilkoma laty. Co by jednak teraz powiedziano, kiedy stale rozwijający się Toruń wciąż przyspiesza tempo?



Dom 3-piętrowy, wyniesiony dopiero pod dach. U góry: Ulica w zabudowie. U dołu: Odcinek ulicy jeszcze nie zabudowanej.

Oto przykład. Jeszcze zimą tego roku można było po wyminięciu domków za ostatnim przystankiem tramwajowym na Chelmińskim jechać do Wrzosów drogą prawie że dziewiczą. Rzadko widniały stare domostwa, między którymi czerwieniły się w oddali swą nagością domki, troskliwie ukryte w ogródkach. Teraz, po paru minutach spaceru od przystanku oglądaliśmy wyrastającą tam zupełnie nową dzielnicę. Jej osi niedawno wytyczona na terenach państwowych ulica Zwirki i Wigury, biegnąca od lasu Bielańskiego ku Dębowej Górze i Górom Kozackim. Właśnie po stronie prawej, ku Dębowej Górze, widzimy zabudowujący się teren. Domy dwupiętrowe, pod linie jak uciął.

Jest późne popołudnie, praca się kończy. Schodzą robotnicy i rzemieślnicy, wykończający z pośpiechem ostatnie szeregi domków. W jednym z nich, le-

żąc że z obeszniętym tynkiem — wprowadzka. Kołyszą się dopiero co zawieszono firany w oknach, dużych i widnych.

— Kto tu się buduje? — pytamy najbliższego majstra. W odpowiedzi ten przywołuje kogoś, bardziej widać kompetentnego. Już poznajemy z daleka. To p. Ludomir Kieszczyński, kier. budowy.

— Tu się panie redaktorze, buduje

wilgoci, pełnym słońca. Wzdłuż ulicy po stanowiono wybudować 28 domów bliźniaczych dwupiętrowych po kilka mieszkań 3 i 2-pokojowych z pełnym komfortem, a więc oświetleniem elektrycznym, gazem, łazienką, masztami radiowymi i t. p.

Mieszkanie 3-pokojowe w takim domu jaki widzimy na zdjęciu, kalkulować się będzie po 65 zł miesięcznie, 2-pokojowe po 45, jednopokojowe po 20. Dookoła domów będą ogródki z drucianym ogrodzeniem. Domy, utrzymane w stylu nowoczesnym o płaskich dachach, upodobnią tę dzielnicę do warszawskiego Żoliborza.

P. szamb. Chrzanowski domy po ukończonej budowie zaraz sprzedaje przy stosunkowo niskiej wpłacie na spłaty kilkoletniej przy czym 30 proc. wartości domu stanowi pożyczka BGK, płatna w ratach amortyzacyjnych w przeciągu 25 lat.

Reflektantów więc nie brak, tym więcej, że domy te są jednymi z ostatnich w Toruniu, którym będą przysługiwały ulgi na mocy noweli do ustawy o podatku dochodowym. Prócz ceny za domek, wartość 30 tysięcy, spłaca się w ciągu 9 lat wartość placu, obliczonego również tanio. Warunki kupna są zatem niezmiernie korzystne.

Jak się informujemy dalej, akcja zabudowy cieszy się dużą zyczliwością i poparciem władz miejskich z p. prez. Raszeją oraz Banku Gosp. Krajowego. Władze miejskie idą wybitnie na rękę nowej ulicy. Na wiosnę przyszłego roku prawdopodobnie przedłużą tramwaj o dalsze 300 m., ułożą chodniki, tak samo oświetlenie, zbliżając w ten sposób ulicę do śródmieścia. I słusznie, bo domy wyglądają będą jak wielkomiejskie. Kryte tynkiem szlachetnym, wykładane cegłą licówką z cegielni grębocińskiej, ukwiecone klombami — będą estetyką swą harmonizowały z resztą miasta na tle wcaładnej przy tym okolicy, którą, jak słyszymy, wypełni projektowana budowa 200 domków dla pracowników szkieł, w tym osiedle tramwajarzy.

Dotychczas p. szambelan inż. Chrzanowski włożył w budowę ponad 200 tysięcy złotych, z czego robocizna wyniosła 100 tysięcy przy stałym zatrudnieniu 60 robotników i rzemieślników.

Budowa domów na sprzedaż — jest jak widzimy pomysłem zdrowym, godnym uznania i poparcia.

Toruń, miasto rozległe i budowlami co nie bardziej zwarta.

szczyt  
jeszcze  
miej-  
sca  
itd.  
hrza-  
tys.  
702



KALENDARZYK  
30-31  
Sobota-Niedziela

KALENDARZYK  
Sobota, 30. 10. — Edmunda Alfonsa.  
Niedziela 31. 10. — Chrystusa Króla  
Poniedziałek 1. 11. — Wszystkich Święt.

# Dzięk w Bydgoszczy

**Z miasta**

— W święto Chrystusa Króla, t. j. w niedzielę, dnia 31 bm. odbędą się w kościołach parafialnych uroczyste nabożeństwa ku czci Chrystusa Króla. W nabożeństwach tych wezmą udział wszystkie stowarzyszenia katolickie z sztandarami. Po południu odbędą się uroczyste akademie.

— **Osobiste.** Wikariusz przy kościele Najśw. Serca Pana Jezusa w Bydgoszczy ks. Aleksander Karliński powołany został do duszpasterstwa wśród wychodźców we Francji.

— Przypominamy o nabożeństwie, mającym się odbyć w dniu 1 listopada o godz. 10,30 w kościele garnizonowym za duszę śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego i poległych Legionistów. W południe o godz. 13,30 odbędzie się uroczystość poświęcenia nagrobków na cmentarzu nowofarnym dwóch poległych Legionistów.

— Zarząd Polskiego Białego Krzyża uprzejmie zaprasza na nabożeństwo żałobne za duszę śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz poległych i zmarłych żołnierzy. Nabożeństwo odbędzie się w dniu 2 listopada br. o godz. 10 w kościele garnizonowym.

— Komitet opieki nad grobami poległych i zmarłych żołnierzy polskich w Bydgoszczy prosi, aby wszystkie organizacje b. wojskowych wzięły udział w pochodzie i w nabożeństwie, które odbędzie się dnia 1 listopada br. o godz. 10,30 w kościele garnizonowym. W tym samym dniu zbiórka wszystkich organizacyj b. wojskowych o godz. 13 na placu Piastowskim.

— Uruchomienie agencji pocztowo-telekomunikacyjnej Bydgoszcz 12. Z dniem 1 listopada br. dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów uruchamia agencję pocztowo-telekomunikacyjną Bydgoszcz 12 przy ul. Gdańskiej 158. Agencja będzie czynna tylko w zakresie służby nadawczej w godzinach od 8—12 i 15—18.

— Skromną wentę urządza Komitet budowy plebanii w Sierniechku dnia 3 listopada br. o godz. 5 po poł. w sali Resursy Kupieckiej. Dobrej orkiestra, własny zaopatrzone bufet, miłe uroczalności. O łaskawe poparcie tej imprezy prosi Szan. Obywateli miasta Komitet.

— Tydzień Polskiego Białego Krzyża inauguruje w dniu 5 listopada br. o godz. 20 w auli gimnazjum Kopernika koncert sławnej śpiewaczki operowej Ireny Cywińskiej oraz pianisty prof. Edmunda Roesslera. Przedsprzedaż biletów w księgarni Gieryna i Świt.

— Indywidualne karty uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki w Ogólnopolskiej Wystawie Radiowej w Bydgoszczy przewidywać, na mocy decyzji Ministerstwa Komunikacji z dnia 26 bm. niżki 75% w drodze powrotnej we wszystkie dni przedświąteczne, świąteczne i poświęcone przez cały czas trwania wystawy. Ulgi te obejmą zatem dni: 30 i 31 października, 1 i 2 listopada, następnie 6, 7 i 8 listopada, dalej 10, 11 i 12 listopada, wreszcie w trzeciej grupie 13, 14 i 15 listopada. Powyższe karty uczestnictwa są do nabycia w biurach podróży Orbis „Wagons-Lits Cook”, „Francopol” oraz w kioskach Tow. „Ruch”.

— Zarząd Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego podaje do wiadomości członków i sympatyków turystyki krajoznawczej że ulgowe bilety turystyczne na 1000 i 2500 km, ważne są do 15 listopada br. Ponieważ pogoda jesienna w tym roku jest nader piękna i zachęcająca do wycieczek wycieczkowych i krajoznawczych, przeto należałoby wykorzystać pogodę i spieszyć zakupić bilety turystyczne w tutejszym oddziale Polskiego Biura Podróży „Orbis”, na podstawie legitymacji członkowskiej P. T. K. ważnej na rok 1937. Sekretariat P. T. K. Nowy Rynek 4 czynny codziennie prócz niedzieli i świąt od godz. 10—13, tel. 3764.

— **Osobiste.** P. prof. mgr. Roman Leśny z Bydgoszczy powołany został z dniem 30-go października br. na stanowisko profesora państwowego gimnazjum humanistycznego w Tczewie.

— **Komunikacja na cmentarzu.** W dniu 1 listopada br. od godz. 12—20 uruchomione będą autobusy specjalne, kursujące od dworca PKP. i od przejazdu kolejowego przy ul. Gdańskiej do cmentarza i z powrotem. Cena za jednorazowy przejazd bez prawa przesiadania się na tramwaj wynosi 10 groszy.

— Irena Cywińska w Bydgoszczy. Na otwarcie swego „Tygodnia” udało się Polskemu Białemu Krzyżowi pozyskać sławną śpiewaczkę operową p. Irenę Cywińską, o znanego i cenionego tutejszego pianistę Edmunda Roesslera, którzy wykonają program, złożony z pereł literatury pianowej, operowej i pieśniarskiej. Koncert ten odbędzie się dnia 5 listopada o godz. 20 w auli gimnazjum im. Kopernika, a miłośnicy muzyki, popierając wzniosłą akcją Polskiego Białego Krzyża, znajdują jednocześnie okazję do spędzenia kilku chwil w atmosferze prawdziwej sztuki.

Bilety w cenie od 3,30 do 0,50 zł. w przedsprzedaży w sekretariacie Polskiego Białego Krzyża ul. Słowackiego 3 w godz. od 10 do 15 oraz w księgarniach Gieryna (plac Teatralny) i „Świt” (ul. Gdańska).

**Zamiast gawędy**

## Gościnną Bydgoszcz - wita!...

W nieustannym dążeniu do utrwalenia fundamentów gospodarczych i kulturalnych naszego grodu, w szlachetnym współzawodnictwie z innymi miastami — Bydgoszcz zdobyła się na nowy twórczy wysiłek, jakim jest niewątpliwie zorganizowanie ogólnopolskiej Wystawy Radiowej.

Po wielu trudach z tym związanych, po żmudnej i pełnej samozaparcia się

pracy — gród nasz ponownie otwiera swe wrota, witając w swoich skromnych murach całą Polskę.

Witamy — jak zawsze szczerze i gościnnie, jak zawsze — po staropolsku — z tym niezłomnym zapewnieniem, że w dalszej pracy nie ustaniemy, bo wiele jeszcze jest zadań pilnych, które czekają rozwiązania... (sep.)

## W święto Chrystusa Króla

udekorujemy okna chorągwiami kościelnymi lub narodowymi oraz nalepkami

W niedzielę dnia 31 października rb. obchodzimy jedno z najistotniejszych świąt kościelnych, święto Chrystusa Króla. Jest to chwila powszechnej mobilizacji naszych sił, naszego hartu i ducha katolickiego. Jest to chwila, w której cały świat katolicki ma złożyć hołd Chrystusowi, Królowi Królów.

Okazmy nasze uczucia na zewnątrz przez udekorowanie okien chorągwiami kościelnymi lub narodowymi, oraz nalepkami. Konkretnym wyrazem tego hołdu i czci jest działalność Akcji

Katolickiej, która nas wszystkich skupić winna w swoich szeregach.

W dniu tym o godz. 17-tej odbędzie się uroczysta akademia w „Ognisku Kolejowym” przy ul. Zygmunta Augusta.

Nieodłączną częścią święta Akcji Katolickiej jest publiczna zbiórka. Przeto nie uchylajmy się od drobnych ofiar, które mogą bardzo wydatnie poprzeć działalność Akcji Katolickiej na chwałę Bożą.

## Witamy w Bydgoszczy!

Dzisiaj w sobotę w godzinach popołudniowych (o 16.45) otworzą się podwoje Ogólnopolskiej Wystawy Radiowej. Bydgoszcz przygotowała się na godne przyjęcie zwiedzających gości z całego kraju i postara się o to, by każdy przy-

jezdny wywiózł zeń jak najlepsze wrażenia. Uroczyste otwarcie wystawy transmitowane będzie przez wszystkie rozgłośnie polskie.

Wszystkich miłych gości serdecznie witamy w murach naszego grodu!

## Nie widzą, a jednak czytają...

60 pań przepisuje książki dla niewidomych

Podobnie jak w Bydgoszczy urządziło Towarzystwo Opieki nad Niewidomymi z Bydgoszczy — w Poznaniu w czasie od 11—23 bm. kurs przepisywania książek dla niewidomych w piśmie brajlowskim. Na apel Towarzystwa zgłosiło się około 100 pań do tej szlachetnej akcji. Niestety należało ze względów technicznych ograniczyć liczbę uczestniczek do 60-ciu, które w rekordowo krótkim czasie opanowały bez wyjątku technikę i dość skomplikowane prawidła pisma wypukłego. Wspólny ten wynik zawdzięczać należy mrówczej pilności pań oraz kierownika w kursu p. prof. Roesnerowi z Byd-

goszczy. Dzięki pomocy wyszkolonych już pań w Bydgoszczy i w Poznaniu powiększył się niebawem szczyt dotąd zapas książek polskich dla niewidomych. Nadmienić należy, iż biblioteka brajlowska, znajdująca się w Schronisku dla Niewidomych w Bydgoszczy pożyczka niewidomym książki bezinteresownie. Towarzystwo Opieki nad Niewidomymi w Bydgoszczy, pracujące na niwie ociemniałych województwa poznańskiego i pomorskiego już od roku 1889 zadokumentowało swoją piękną inicjatywę, że sprawa potrzeb duchowych niewidomych jest mu również bliską.

## Bądźmy ofiarni na cele obrony przeciwpożarowej!

**ZEBRANIA — ODCZYTY**

— Jesienno zjazd okręgowy przedstawicieli spółdzielni okręgu poznańsko-pomorskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 31 października rb. o godz. 11 przed poł. w sali pod „Lwem” przy ul. Marszałka Focha (wejście z ul. Karmelickiej).

— Plenarne zebranie Stowarzyszenia Weteranów b. Armii Polskiej we Francji odbędzie się w środę, dnia 3 listopada rb. o godz. 19 w lokalu przy ul. Jana Kazimierza róg Wały Jagiellońskie.

**KRONIKA POLICYJNA**

— Sprzeniewierzenie futra. Małgorzata Pelegrini (ul. Grunwaldzka) doniosła policji, że niej. krawiec p. Andrzej R. zam. przy ul. Dworcowej 20 sprzeniewierzył na jej szkółkę futro, wartości 200 zł.

— Ujęto rowerokradów. Do aresztu policjnego odstawiono niej. Bazana Sylwestra, zam. w Mławie przy ul. Nowej 10, oraz Zofię Fornal zam. we Lwowie przy ul. Piasecznej 10 za kradzież roweru.

— Znowu zginięły rowery. Z podwórza zarządu miasta przy ul. Farniej skradziono na szkodę p. Tobolskiego Antoniego (Sokoła 38) rower wartości 80 zł. Na szkodę p. Stanisła-

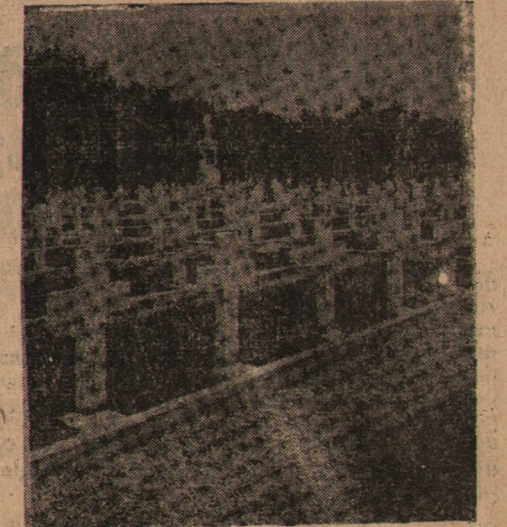
wa Neumana (ul. Zduny 9) skradł złodziej roweń, pozostawiony bez dozoru przy ulicy Dworcowej, wartości 100 zł.

— Nieuczelnym mechanik. Na szkodę p. A. Domachowskiego (Śniadeckich 59) sprzeniewierzył niej. Alfred, zam. przy ul. Dworcowej 62 radioodbiornik, otrzymany do naprawy.

— Kradzież okna. P. Stanisław Witucki (ul. Libelta 2) doniósł policji, że zabrano mu z korytarza okno wartości 3 zł.

## Giełda

Koniczyna czerwona 180 — 150; koniczyna biała 160 — 180; koniczyna szwedzka 185 — 205; koniczyna żółta w łuskach 34 — 38; koniczyna żółtaodpuszczona 58 — 63; przelot —; rajgras angielski 90 — 100; tymotka 22 — 25; peluska 23 — 25; wyka łatowa 32 — 35; wiczka zimowa 50 — 60; groch Wiktoria 23 — 25; groch polny 26 — 28; groch zielony 22.50 — 24; rzepak zimowy 55 — 57; rzepak letni 65 — 70; rzepak zimowy 51 — 52.50; siemka lniana 46 — 48.50; mak niebieski 75 — 79; mak biały 100 — 120; łubin żółty 13.50 — 14.25; łubin niebieski 13.25 — 13.75; gorczyca 35 — 38; tatarzka 25 — 30.



Groby ofiar walk o Niepodległość Polski i ofiar wojny światowej na nowym cmentarzu farnym.

— Nocny dyżur aptek. Dyżur pełnią od dnia 25—31 października rb. apteka pod Niedźwiedziem ul. Niedźwiedzia 11, tel. 3050 i apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 3301.

— Dnia 1 listopada br., t. j. w dzień Wszystkich Świętych dyżur nocny pełnią: apteka Centralna, Gdańska 27, tel. 3994 i apteka pod Lwem, ul. Grunwaldzka 37, tel. 3191.

— Dyżurnym lekarzem kolejowym jest w niedzielę, dnia 31. 10. br. p. dr. Waliński Zbożowy Rynek 4, tel. 1817 a 1. 11. rb., tj. w dzień Wszystkich Świętych p. dr. Suwiński, ul. Gdańska 79, tel. 1728.

— Komenda policji i urząd śledczy 27-00.  
— Straż pożarna 06.  
— Pogotowie ratunkowe tel. 2615 i 2616

## Z Teatru Miejskiego

Dzisiaj, w sobotę premiera klasycznej operetki kompozytora o światowej sławie Pawła Linke'go „Lizistrata”. Utwór ten o wysokiej wartości muzycznej zadziwi słuchaczy bogactwem melodii, świetnej instrumentalności i humoru. Takie popularne melodie jak: „Lecą świetliki” itp. należą do największych przebojów muzyki operetkowej. Całe piękno partytury wydobywa należycie kapelmistrz J. Sillich, nad całością czuwa reżyser M. Domołowski, wykonawcami zaś będą pp.: Cárnero, Grywicówna, Hermanowa, Morozowiczowa, Wańska, Domołowski, Rewkowski, Tatrzański, Winczewski i Wawrzkowicz oraz primabalerina Sobolówna i baletmistrz Wojnar.

W niedzielę wieczorem na zakończenie święta Akcji Katolickiej Teatr Miejski daje specjalnie po cenach znizonych arcydzieło Z. Krasieńskiego „Nie-Boska Komedja”. Przed przedstawieniem okolicznościowe przemówienie wygłosi prezes tutejszej Akcji Katolickiej p. dr. Fischbach.

W poniedziałek w dzień Wszystkich Świętych i we wtorek jako w Dzień Zaduszny daną będzie również po cenach znizonych na wieczornych przedstawieniach „Nie-Boska Komedja” Z. Krasieńskiego.

Debiut P. Putzównaj.

W niedzielę, dnia 31 bm. o godz. 16-ej debiutuje w Księżnicze Czardasza” p. Barbara Putzówna w roli tytułowej. Ceny miejsc znizone.

## REPERTUAR KIN

APOLLO: „Zabilem” dziś w sobotę premiera oraz nadprogram.

BAŁTYK: „Bandera” i „Bohatera Brygada”.

KRYSTAL: „Miłość i lzy kobiety” oraz nadprogram.

MARYSIENKA: „Magiczny klucz” i nadpr.

CAPITOL: „W sieci wywiadu” i „Ucieczka ku szczęściu”.

## Koncert

światowej sławy śpiewaczki Ireny Cywińskiej oraz pianisty wirtuozu prof. Roesslera odbędzie się staraniem Polskiego Białego Krzyża w dniu 5 listopada o godz. 20-ej w auli Gimn. Kopernika — Przedsprzedaż biletów w firmach Gieryn i Świt.

## NA OSTRZU JĘZYKA

### RADIO

Dobrze jest mieć własne radio, czyś kawaler, czy żonaty — jeśli nie masz gotowizny, radzę Ci — kup je na raty.

Gdyś kawaler — rzecz to znana: spleen ogarnia cię po trudach — ale nastaw tylko radio — z miejsca w kąć ucieka nuda.

Gdyś żonaty — gorsza sprawa! (żona też niegorzej...ryczy), lecz, gdy dobry jest aparat, nawet i żonę przekrzyczy...

Głośno zwasz jest w mieszkaniu, wien, bo skarżą się sąsiedzi! (pod słuchają nadaremno i nie wiedzą „jak kto siedzi!”)

Jedna tylko rzecz jest, która wśród nas niepokój nieci: kto ma radio, — (choć może) ale rzadko chce mieć dzieci...

(Sep.)



# I sportowcy myślą o bezrobotnych

## Mecz piłkarski footballistów z bokserami

### Impreza sportowa jakiej jeszcze nie było

Miejscowe władze piłkarskie Okręgu Pomorskiego zaskoczone zostały w ostatnich dniach wezwaniem do rozegrania zawodów piłkarskich z drużyną działaczy bokserskich, grupujących się przy miejscowym Wydziale Sportowym Pom. O. Z. B. Z uwagi na przeznaczenie całego dochodu na bezrobotnych miasta Bydgoszczy sfinalizowane zostały zawody w szybkim tempie i już w niedzielę, dnia 31 bm. o godz. 14.30 cała sportowa Bydgoszcz i wszyscy chcący pomóc bezrobotnym oglądać będą na Stadionie im. Marszałka Piłsudskiego arcyciekawą pojedynkę piłkarską. Wiszące już w mieście afisze przedstawiają rysunkowo obie drużyny: rękawice bokserskie przeciw meczówce piłkarskiej. Oczywiście w robocie będzie tylko piłka. Walczyć będą nią o palmę pierwszeństwa i wykazanie lepszej klasy obie drużyny działaczy sportowych, bokserskich i piłkarskich w następujących składach:

Drużyna rękawic bokserskich: w bramce kierownik bokserski Rozmarynowski, na obronie wiceprzewodniczący W. Sp. OZB red. Kłyszynski i sekretarz W. Sp. OZB Duszyński, w pomocy sędzia bokserski Kugacz, sekretarz WSS OZB Joachimowski i kapitan sportowy Pom. OZB Lewicki z Torunia, w ataku: członek W. Sp. OZB Wójcik, popularny speaker bokserski Kawalek, przewodniczący W. Sp. OZB Krupa (inicjator i szef imprezy), przewodniczący WSS OZB Kaliniak. Prowadzi atak bokserów przewodniczący Kom. Rew. Pom. OZB Przybysz, znany powszechnie w świecie sportowym rep. piłkarski z Warty, były król strzelców ligowych. W rezerwie referent statutowy OZB Lehmann, działacz bokserski Astorii Miński i... Czarna Maszka.

Składowi temu piłkarze przeciwstawiają drużynę następującą: w bramce olbrzym Pawlewski, były mistrz w rzucie kulą, wiceprzewodniczący WGiD OZPN. W obronie I wiceprezes OZPN Stefanowicz i prezes oraz członek honorowy Pom. OZPN Zygmunt Kochański. W pomocy: delegat Okr. Urz. WFIPW Rzepka, przewodniczący WSS OZPN Konieczka, przewodniczący WGiD OZPN Bączkowski. W ataku: sekretarz Zarządu OZPN Baganz, członek WGiD

Młodziński, referent statutowy OZPN Hausner, członek WGiD Kaczmarek i referent prasowy OZPN Kołodziejczyk. W rezerwie: wiceprezes PMA Nürnberg z Chojnic, kapitan sportowy OZPN Świątkowski i inni.

Uproszono na sędziego głównego artystę Teatru Miejskiego Serwińskiego a na sędziów liniowych przedstawicieli nowoutworzonego K. S. Restaurator Jana Sentkowskiego z Resursy Kupieckiej i Antoniego Deję z ul. Dworcowej.

Obie drużyny, występujące w najlepszych składach, na jakie je dzisiaj stać, walczyć będą niewątpliwie z samozaparciem się siebie, bokserzy o wykazanie że nie obca im piłka nożna a piłkarze, że le-

psi są od rękawic bokserskich.

Poza tym zorganizowany jest jeszcze przedmecz o godz. 13 pomiędzy sędziami piłkarskimi WSS Pom. OZPN a B. klasową drużyną OPN Sokół I. Na częste narzekania publiczności na sędziów i zarzucanie niektórym z nich nieznaności gry w piłkę nożną, sędziowie wreszcie się oburzyli. Chcą na boisku wykazać że nie tylko znają przepisy lecz i grać jeszcze mogą. A jak grać będą może każdy w niedzielę zobaczyć.

Ze względu na wzniosły cel zawodów: pomoc bezrobotnym, na arcyciekawej tej imprezie nie zabraknie zdaje się nikogo z licznych bydgoskich sportowców i sympatyków sportu.

## Dogodna komunikacja autobusowa z Grudziądzem do Bydgoszczy przez Świecie

Z dniem 1 listopada uruchomiona zostaje komunikacja autobusowa z Grudziądzem do Bydgoszczy i naodwrot. Wprowadzenie komunikacji autobusowej na tak ważnej przestrzeni przyjęte zostanie przez publiczność z zadowoleniem tym więcej, że zbliża ona te dwa miasta do siebie, a wiadomo, że zwłaszcza kupie-

ctwo związane jest z Bydgoszczą wielo interesami. Jak wynika z zamieszczonego dziś w dziale ogłoszeń rozkładu jazdy będzie to komunikacja niezwykle dogodna i tania. Skorzystają na tym również i mieszkańcy Świecia, gdyż komunikacja odbywać się będzie przez to miasto.



Mogiła młodego lotnika polskiego, śp. Jerzego Karnickiego, syna generała Karnickiego z Bydgoszczy.

## T. K. O. w świetle rozwoju!

Gdy mowa o trudnościach w pracy spółdzielni kredytowo-oszczędnościowych i ujemnych następstwach tak zwanego kryzysu, to zawsze do bardziej ujemnych zaliczyć należy kryzys zaufania, niż kryzys gospodarczy.

Towarzystwo Kredytowo-Oszczędnościowe w Bydgoszczy należy do rzędu spółdzielni, które okres kryzysu zaufania dawno mają poza sobą. Ze tak jest przekonują nas o tym cyfry wzięte ze sprawozdań rocznych tej Spółdzielni. O przełomie kryzysu zaufania mówi przede wszystkim zestawienie dotyczące wkła-

dów oszczędnościowych.

Rok:	Suma wkładów:	Ilość wkładców:
1930	27.000,—	138
1932	65.491,—	109
1934	69.381,—	153
1936	85.048,—	199
1937	105.600,—	226

Z zestawień tych widzimy, że suma wkładów powiększyła się w porównaniu do roku 1930 o sumę zł 78.600,—. Małe rzeczy w sumie ogólnej dają wielkie przemiany. Kapitały własne T. K. O. wynoszą ogółem zł 68.500,— przy sumie bilansowej zł 250.000,— Na szczególne

podkreślenie zasługuje troska Zarządu tej Spółdzielni o powiększenie funduszu udziałowego. Przy okazji zetknięcia się członkiem przypomina mu Zarząd o obowiązku dopełnienia udziału i pobiera na ten cel drobne kwoty. Często wpłata wynosi kilka złotych, ale ponieważ są to wpłaty liczne więc i ogólna suma udziałów stale wzrasta. Wykazuje to nam poniższe zestawienie udziałów:

Rok:	Suma udziałów:	Ilość członków:
1930	20.960,—	366
1932	45.800,—	347
1934	47.836,—	333
1936	61.085,—	363
1937	68.500,—	375

Łączna odpowiedzialność Spółdzielni wynosi ciska zł 750.000,—.

Zobowiązania natomiast wynoszą: wobec wkładców zł 105.600,—.

Wobec banków z tyt. redyskonta zł 70.400,—.

Suma wypożyczonych pieniędzy wynosi około zł 223.000,— w tym weksle zdyskontowane 175.000,— zł, pożyczki hipoteczne i wekslowe 28.000,— zł i dłużnicy w rachunku bieżącym 20.000,— zł. Sumy do dyspozycji wynosiły według bilansu per 30. września 1937 r.

gotówka w kasie	zł. 4.941,—
gotówka w P. K. O.	zł. 2.645,—
gotówka w bankach	zł. 7.339,—

razem zł. 14.925,—

Z całokształtu bilansu wynika, że podstawy finansowe Towarzystwa Kredytowo-Oszczędnościowego w Bydgoszczy, są dobre i że działalność kasy przyczynia się do ożywienia życia gospodarczego na terenie miasta Bydgoszczy.

Oszczędność musi być rzeczą społeczną, składać pieniądź trzeba tam gdzie go sami upilnować możemy, aby on na nas z pożytkiem pracował. Składać go trzeba zatem w własnej kasie spółdzielczej lub banku. Wtedy kapitał zebrany, zostaje na nasze potrzeby. I dlatego hasłem naszym być musi własny pieniądź do własnych kas i banków.

przewiduje m. in. następujące imprezy międzynarodowe:

1 i 6 grudnia reprezentacja Berlina rozegra spotkania z reprezentacją Śląska. W ciągu grudnia poza tym gościć ma na Śląsku jedna z drużyn austriackich oraz reprezentacja Węgier.

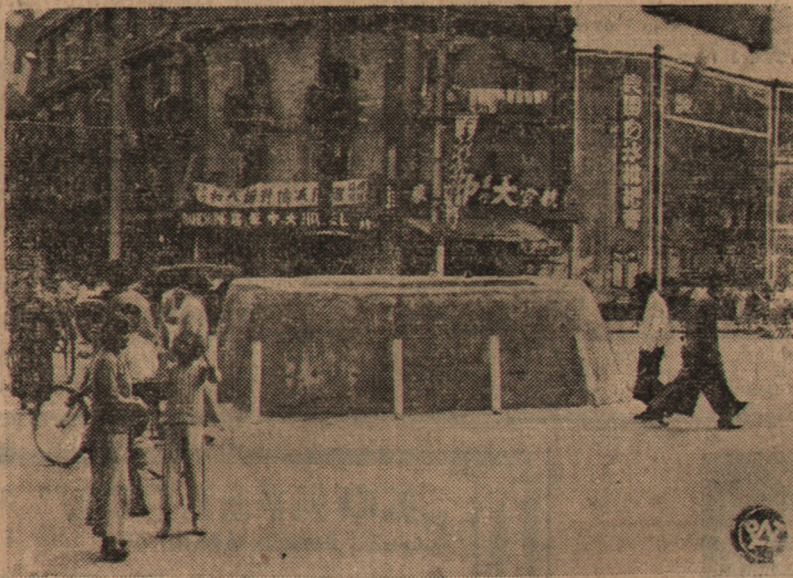
W styczniu w terminie między 8 a 18 odbędzie się oficjalne spotkanie międzypaństwowe Niemcy—Polska.

2 lutego projektowane jest spotkanie międzypaństwowe Kanada—Polska.

Po mistrzostwach świata w Pradze czeskiej ma się odbyć w Katowicach turniej hokejowy przy udziale drużyn angielskiej, austriackiej, szwedzkiej i polskiej o nagrodę przechodnią m. Katowic.

Ponadto kluby śląskie prowadzą z własną ręką pertraktacje o rozegranie szeregu spotkań z czołowymi drużynami Szwecji, Węgier i Austrii.

## Sukcesy japońskie w Chinach



W związku z opanowaniem przez wojska japońskie olbrzymiej części Szanghaju, reprodujemy zdjęcie przedstawiające fragment tego kolosalnego chińskiego miasta z okresu przedwojennego. Dziś prawie całe miasto leży w gruzach.

## Nowa linia żeglugowa z Gdyni do amerykańskich brzegów Pacyfiku

Firma Rummel i Burton w Gdyni uzskała ostatnio agenturę InterOcean Line, należącej do jednego z największych norweskich przedsiębiorstw żeglugowych — Westfal Larsen & Co. w Bergen.

InterOcean Line utrzymuje najszybszą regularną komunikację pomiędzy amerykańskimi portami północnego Pacyfiku Vancouver—Seattle, San Fran-

cisko, Oekland, Los Angeles — przez kanał Panamski do Europy.

Między innymi statki tej linii są specjalnie dostosowane do przewozu świeżych i suszonych owoców kalifornijskich, których znaczne ilości dostarczają do Europy. Posiadają te statki również urządzenia chłodnicze oraz dość znaczną ilość miejsc pasażerskich.

## Wiadomości sportowe

### ZA TYDZIEŃ PIERWSZE MECZE HOKEJOWE W POLSCE.

W związku z otwarciem w najbliższych dniach sztucznego toru w Katowicach, hokejowa sekcja katowickiego Dębu zakontraktowała już pierwsze mecze hokejowe. Pierwszym przeciwnikiem Ślązaków będzie mistrzowska drużyna Cracovii. Mecze odbędą się w dniach 6 i 7 listopada rb.

### PRZED MECZEM HOKEJOWYM.

Gośćmi będziemy hokeistów Kanady, Niemiec, Anglii, Węgier, Austrii i Szwecji.

Na ostatnim posiedzeniu Śląskiego Związku Hokeja na lodzie omawiano projekt imprez międzynarodowych na najbliższy sezon zimowy, które odbędą się na sztucznym torze lodowym w Katowicach. Projekt ten

## Na targu

— Dobrydzień, moja pani Rzepikowa!  
— A wej, pani Kopyrek! Dzieżeśta sie znouj podziwiali, moja pani.

Czy aby córki zamaż nie wydajeta? —  
— Dzieby tam córke zamaż! A bo to chłopy na bidnom dziewczynie polecem? Każdy najsamperw somsiadów się wypyta co dziechucha mo, a ile dostanie w posagu, a jakom wyprawie... Taki to je dziś naród. Żodnygo zrozumienia dla gładkości i cnoty nima — baba niech bydzie szkaradna jak tyn djobel — jak walute mo — to sie kawaliry jak na jarmark zjizdzajom.

— Toś na mojom Pelasio jeszcze czas...  
— To może na jakim inszym weselisku żeśta byli, moja pani Kopyrek?

— Rychtyg jak na weselisku Do Tucholi Hallira cbejryżje żem pojechała z moim, niby wedle tyj nowyj partyji...

— Wej, wej, to sie znouj politykom pani zajmujesz?

— Stary mój powieda tak: słuchaj Klemcia, w polityce cosik nie sztymuje. Tyla partyjów naroz, co ja sie na nich dycht wyznać ni moga. Jedźwa do Tucholi, ponoś Hallir mo przyjechać, może co sie wyklaruje... I pojechałim moja pani Rzepikowa.

— I co Hallir?

— Hallir, jak Hallir. Narodu fest sie zjechało, pojedli, popili, ino te endeki tucholskie psioczyć poczeni na Hallira, niby że je masun. Co gadali? Jazem wiele nie słuchała, bo byłam sie zapytać co w Tucholi pyry placom. A mój, jak sobie popił, to taki wiecownik sie zrobił, że strach. Spotkał ci mie psiajucha na rynku tucholskim i krzyczy: Klemcia, zbawienie narodu niesel! Fest jest ta nowa partyja, jużem ciebie i siebie dał wpisać, ino czekaj, rychło cie poslem zroblom.

— Czyżeś zbaraniał — mówie — a on dalej: Baba jezdeś, to i po babskiemu pomyslnunek mosz. Sama widzisz: Hallir morgi mo, to rulnikom krzywdy nie robi. A Paderewski nie fajnie graje? Wszystkie ministry zagraniczne jak te gady paskudne kiele fakira tańcować bydem... Ja, ja Klemcia...

— Co wygadujesz? — ja na niego! Wzisanam starogo na wóz i dolij do doma, bo psiajucha schlany był jak świnia. Po trzeżwymu, to on nie je taki dobry polityk...  
podsiuchał SEP.



**Wielki modny magazyn  
Magazyn z wielkim wyborem  
Magazyn z dobrymi jakościami  
Magazyn w którym będzie każdy  
zawsze dobrze i rzetelnie obsłużony**



**Gebr. Freymann**  
Gesellschaft mit beschränkter Haftung

**Gdańsk**

**Kohlenmarkt**

7481

**Giełdy**

**FOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ  
z dnia 29 października 1937 r.**

**Dewizy**

Belgia 89.40 89.58 89.22; Berlin 212.97 213.11; Gdańsk 100.00 100.20 99.80; Amsterdam 292.70 293.42 291.98; Kopenhaga 117.44 116.86; Londyn 26.26 26.32 26.18; Nowy Jork czek 5.28 trzy czwarte 5.30 5.27 i pół; kabel 5.29 5.30 i ćwierć 5.27 trzy czwarte; Oslo 132.23 131.57; Paryż 17.85 18.05 17.65; Praga 18.51 18.56 18.46; Sztokholm 135.85 135.68 135.02; Zurych 122.10 122.40 121.80; Wiedeń 99.20 98.80; Mediolan 27.96 27.76; Helsinki 11.59 11.62 11.56; Montreal 5.29 trzy czwarte 5.27 i ćwierć; Tel Aviv 26.32 26.18.

Tendencja nieco mocniejsza.

**Waluty**

Belgi belgijskie 90.58 89.15; dolary amerykańskie 5.29 5.26 i pół; kanadyjskie 5.29 5.26 i pół; floreny holenderskie 293.42 291.70; franki francuskie 18.05 17.55; franki szwajcarskie 122.40 121.60; funty angielskie 26.32 26.16; guldeny gdańskie 100.20 99.80; korony czeskie 17.50 16.50; korony duńskie 117.44 116.60; korony norweskie 132.23 131.25; korony szwedzkie 135.68 134.70; liry włoskie 21.60 21.00; marki fińskie 11.62 11.20; marki niemieckie 121.00 115.00; szylingi austriackie 98.00 97.00; marki srebrne 127.00 121.00; Tel Aviv 26.30 25.90.

**Akcje**

Bank Polski 107.00; cukier 33.00; węgiel 23.25 23.00; Lilpop 50.40; Starachowice 30.75; Haberbusch 41.00.

Tendencja nieco mocniejsza.

**Papiery**

4 1/2% wewnętrzna 55.00 55.25; 3% inwestycyjna I emisja 68.50 serie nie notowane; 3% inwestycyjna druga emisja 69.75 serie nie notowane; 4 procentowa pożyczka premialna dolarowa 88.50 89.25; 4 proc. pożyczka konsolidacyjna 59.13 59.25 58.75 58.88 dwa ostatnie drobne; 8 proc. ziem. dolar. gwarant. 70.25; 8 proc. ziem. dol. kupon 79.32; 5 proc. Warszawy Stare 63.13; 5 proc. Warszawy 1933 roku 61.25 61.50 61.75 dwa ost. drobne.

Tendencja dla pożyczek nieco mocniejsza dla listów utrzymana.

**POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA**

**z dnia 29 października 1937 r.**

**Zboża**

Ceny transakcyjne: owies pierwszy standart. 15 ton 21.40.  
Ceny orientacyjne: bez zmiany.  
Ogólne usposobienie słabe.  
Ogólny obrót: 2225.2 ton w tym: żyta 632; pszenicy 160; jęczmienia 160; owsa 45.

**Programy radiowe**

**Sobota, dnia 30 października**

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI**

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.30 Gimnastyka. 6.40 Muzyka — płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka — płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.15 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki” — audycję prowadzi prof. dr. Mayzner. 11.40 Legendy — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.08 Audycja południowa. 13.00—15.30 Patrz programy lokalne. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci: słuchowisko p. t. „O Janku, co psom szczybuty” według bajki Juliusza Słowackiego w radiofonizacji Józefa Mayena. 16.45 Transmisja z otwarcia Wystawy Radiowej w Bydgoszczy (przez Toruń). 17.00 „Jak Król Jegomość podróżował do Piszczyczy i zwiadał Kanał Ogińskiego” — odczyt, wygłosi dr. Krystyna Pieradzka. 17.15 „Od Aten do Bayreuth” (Migawki z dzieł opery). 17.50 Nasz program. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Pogadanka społeczna. 18.15 Coleridge — Taylor: Cztery walce charakterystyczne. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą: 1) „Kulkielid śląskie”: „Śląskiem na przelaj” — audycja dla dzieci w oprac. Adolfa Fierli. 2) Polskie Zaduszki — audycja literacko-muzyczna w oprac. Zofii Kossak. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „Raz — to mało” — najładniejsze melodie z października. W przerwie o godz. 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21.45 „Po amerykańsku” — skecz Jerzego Włodysł. 22.00 Koncert popularny w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem Marii Firenza — sopran i Ladisa Kiepur — tenor. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Przegląd prasy i komunikat meteorologiczny. 23.00 Patrz programy lokalne.

**ROZGŁOSNIA POMORSKA**

11.40 Z sonat Ludwika van Beethovena — płyty. 13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty. W przerwie o godz. 14.00—14.10 Wiadomości z Pomorza i parę informacji. 16.45 Transmisja z otwarcia Wystawy Radiowej w Bydgoszczy. 18.10 Program na jutro. 18.15 Transmisja ze studia Rozgłośni Pomorskiej na Wystawie Radiowej w Bydgoszczy. Gra Orkiestra Wojskowa pod dyr. kpt. Stanisława Grabowskiego. 18.55 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23.00 Tańce i piosenki — płyty.

**Niedziela, 31 października**

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI**

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Pod Twoją Obronę”. 8.05 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 10.30 Giuseppe Verdi „Aida”. 11.30 Aktualny reportaż z życia. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 Przegląd kulturalny. 13.10 „Bajeczki kolorowa” — fragment z noweli Sewera. 13.30 Muzyka obładowa, transmisja ze studia Rozgłośni Pomorskiej na Wystawie Radiowej w Bydgoszczy. 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 „Wszystkiego po trochu” — audycja dla dzieci. 16.05 Utwory Mikołaja Lysenki. 16.45 „Anielica i życie” — powieść mówiona. Heleny Boguszewskiej. 17.00 „Na swojską nutę”, W

przerwie o godz. 18.00—18.15 „Dzień Oszczędności”. 18.35 Powzeczny Teatr Wyobraźni: Premiera słuchowiska oryginalnego p. t. „Samarytania spod Solferino”. 19.35 Słynni wirtuosi” (III audycja): Marcelina Sembrich - Kochańska — sopran, Ernrico Caruso — tenor, Jaques Thibaud — skrzypce, Alfred Cortot — fortepian — płyty. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni P. R. 21.15 „Komers na poddaszu” — wesela audycja w opracowaniu Jerzego Tępy i Zbigniewa Lipczyńskiego. 22.00 Sonaty na altówkę i fortepian w wykonaniu Mieczysława Szaleskiego (altówka) i Jerzego Lefeldta (fortepian). 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

**ROZGŁOSNIA POMORSKA**

8.30 „Od wsi do miasta”. 8.50 Pieśń — płyty. 10.30 G. Verdi: „Aida”. 13.00 Przegląd teatralny — omówi Stanisław Riess. 15.45 Koncert życzeń ze studia Rozgłośni Pomorskiej na Wystawie Radiowej w Bydgoszczy. 19.35 Jakub Offenbach — płyty. 19.55 Muzyka na dwa fortepiany (ze studia Rozgłośni Pomorskiej na Wystawie Radiowej w Bydgoszczy). 20.35 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22.35 Chwila śpiewu — płyty.

**Poniedziałek, 1 listopada**

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI**

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Serdeczna Matko”. 8.05 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi. 10.30 Wiedza w pieśni i muzyce z życia. 11.42 „Misjonarz pionierem kultury i cywilizacji” — odczyt wygłosi ks. Leonard Świddecki. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek muzyczny w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod dyr. Czesława Lewickiego, z udziałem Stanisława Jarzbskiego — skrzypce. 13.00 Przegląd kulturalny. 13.10 „Jermola” — opowiada nie Józefa Ignacego Kraszewskiego. 15.45 Muzyka obładowa. 14.45 Audycja dla wsi: 1) „Sędzia z wieży kościoła” — słuchowisko dla wsi na dzień Zaduszny. Stanisława Sojkeckiego. 15.45 „Z pieśnią po kraju” — audycję prowadzi Bolesław Wallek-Walewski. 16.15 Koncert orkiestry wojskowej pod dyr. Antoniego Chrapczyńskiego. 17.00 Co ludzkości z życia. 17.15 1000 taktów muzyki w wykonaniu zespołu Stefana Rachonia. 18.00 Chwila Biura Studiów. 18.10 Organy Wurlitzera i piosenki chóralskie — płyty. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 „Dyskutujemy”: „Co myślimy o książce Poli Gojawiczyńskiej „Rajska jabłko” — dyskusję zagai Zofia Rothertowa. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.05 Koncert solistów. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Kult zmarłych w 5-ciu częściach świata”. 21.45 Nowecki literackie omówi Jan Emil Skiwski. 22.05 Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem Lambrosa Demetriosa Callimahosa (flet). 22.25 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorolog.

**ROZGŁOSNIA POMORSKA**

8.30 Polskie kujawiaki i oberki — płyty. 10.30 Fragmenty z oper — płyty. 13.00 Przegląd teatralny — omówi ze studia na Wystawie Radiowej w Bydgoszczy dr. Jan Piechocki. 18.10 Program na

Panna lat 20 z rodziny ziemiańskiej, 25 tys. posagu gotówka.

Panna lat 25 inteligentna, muzyczna, posagu gotówką 10 tys. i umeblowania.

Panna lat 27 inteligentna, muzyczna, Posagu 12 tys.

Panna lat 32 inteligentna z dobrej rodziny posagu gotówką 10 tys. później więcej

Panna lat 38 oszczędności 7000 zł. na stanowisku urzędowym, — wyjdą za kandydatów solidnych, na stanowisku, kupców lub przemysłowców.

Zapoznanie ułtawi

**„R U N O” Gdynia, Świętojańska 77.**

7486

jutro. 18.15 Pogadanka aktualna. 18.25 Bydgoski zespół salonowy (ze studia na Wystawie Radiowej w Bydgoszczy). 18.40 Lekcja języka polskiego (z Katowic). 18.55 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23.00 Na dobranoc — płyty.

**DZIEŃ ZADUSZNY W RADIO**

Święto umarłych obchodzone z pietyzmem w Polsce znajduje również swój wyraz w programach Polskiego Radia.

Dnia 1 listopada o godz. 14.45 nadaje Pomań w zasięgu ogólnopolskim słuchowisko p. t. „Sędzia z wieży kościoła”. St. Sojkeckiego. Słuchowisko to przeznaczone przede wszystkim dla wsi jest przerwką oryginalnej staropolskiej legendy i jest dostosowane nastrojem do Dnia Zadusznego.

Tegoż dnia o godz. 21.00 znajdą radiolubstuchacze w programach radiowych audycję p. t. „Kult zmarłych w pięciu częściach świata” przynoszący ciekawy materiał reportażowy, ilustrowany oryginalnymi nagraniami.

Dnia 2 listopada, we wtorek transmitowany będzie z Wilna na wszystkie Rozgłoszenie o godz. 17.15 koncert zatytułowany „Na święto Umarłych”; koncert wykonają: zespół wokalny „Pro Arte” oraz zespół instrumentalny pod dyr. A. Ludwiga. Tegoż dnia nadany zostanie z Katowic o godz. 21.30 recital organowy Bolesława Szabelskiego. Bezpośrednio po tym recitalu zapowiedziany został na godz. 22.00 koncert muzyki religijnej w wykonaniu chóru mieszanego im. Moniuszki oraz solistów. Program obejmie J. S. Bacha kantatę żałobną na śmierć żony Augusta Mocnego Chrystiana. Aud. Warszawy II oraz poszczególne utwory, zawarte w ramach koncertów, nadawanych w ciągu tych dni, składają się na program radiowy, którego ukoronowaniem będzie transmisja z Londynu w środę o godz. 22.00 IX Symfonii Beethovena pod dyrekcją Toscaniniego.

Dnia 2 listopada o godz. 19.00 transmitowana będzie z Wilna audycja w opracowaniu Tadeusza Łopalewskiego — „Treny” Jana Kochanowskiego. Warszawa II organizuje tego dnia o godz. 22 audycję, która wypełni fragment „Dziadów” Adama Mickiewicza w interpretacji Józefa Węgrzyna.

A. 1/37c

**ATA**  
PROSZEK DO SZOROWANIA  
Miałki

Henkel's ATA

**czyści i szoruje**

Wyrób Polskiej Spółki Akcyjnej „PERSIL” w Bydgoszczy

**„KONFEKPOL”** Skład konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej oraz galanterii  
Gdynia, Świętojańska 40

**ZAWIADAMIA**

iz skład został już zaopatrzony na sezon zimowy w najelegantsze płaszcze damskie z futrem już od 35 zł  
Płaszcze męskie najnowsze desenie od 32 zł  
Płaszczyki dziecięce i przepisowe w dużym wyborze.

**„KONFEKPOL”**  
GDYNIA, ul. Świętojańska 40

Galanteria męska w dużym wyborze!

Ceny na ogół bardzo niskie!

**OSMOGEN**

reumatyczne i artretyczne

MAŚC PRZECIWNAREUMATYCZNA

OLEJ PRZECIWNAREUMATYCZNY DO KAPIELEK

KOJA TE BOLE

BOLE

ZIMNA I NIEPOGODY

GRZECKIEGO

**ZEGARKI**

brylanty, platery,  
kryształy, 7515  
obraczki ślubne

polecam najlepszej jakości  
po cenach umiarkowanych  
i na dogodnych warunkach

**OMEGA**

**Kazimierz Bibik**  
Telefon 1292 TORUŃ St. Rynek 39  
Mistrz zegarmistrzowski. Zaprzysiężony Rzeczoznawca Sądowy





Dom Towarowy

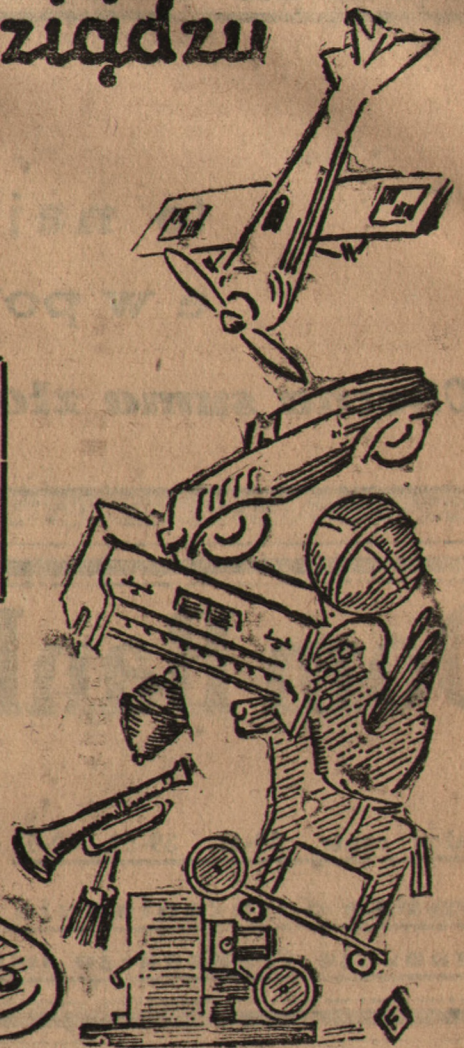
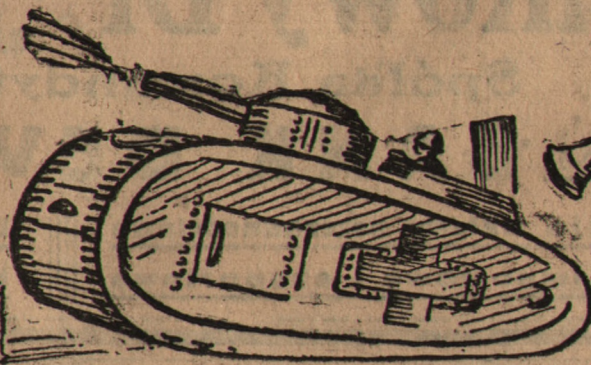
# W. Korzeniowski

Sp. Akc.

w Grudziądzu

7543

Zawiadamiamy Wielce Szanownych Państwa, że uruchomiliśmy na III piętrze z dniem dzisiejszym wielki dział zabawek dziecięcych, na którego zwiedzenie uprzejmie zapraszamy.



**Ufa-Palast**

Gdańsk, Elisabethkirchengasse 2  
tel. 24600.

Hans Albers

w filmie Euphone Panorama-Schneider

**ZOLTA FLAGA**

(Die gelbe Flagge)

z udziałem:

Olga Tschachowa, Dorothea Wleick, Aribert Wäscher,

Gothart Fortloff, Rudolf Klein-Rogge, Lissi Arna.

Reżyseria: Gerhard Lamprecht

Muzyka: Giuseppe Becce

**W PÓŁNOCNEJ AFRYCE**

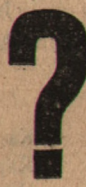
(In Nordafrika)

Film kulturalny

Najnowszy tygodnik dźwiękowy Ufy.

Początek: W dni powszednie o godz. 4, 6.15 i 8.30  
w niedzielę o godz. 8, 5, 7 i 9.

Czy wiesz dlaczego zagranicą kupcy są bogaczami



Nie? Nie wiesz?

Otóż dlatego, że nie żałują groszy na reklamę, która przynosi im

**miliony!!!**

1927 - 1937  
**Auto - Pomoc - Wulkanizator**

Najstarszy  
Parowy Zakład Wulkanizacyjny w Toruniu,  
Staromiejski Rynek 16, telefon 22-45

wykonuje:

punktualnie - fachowo - tanio

**wulkanizację**

wszelkich opon i detek samochodowych i t. p.

Sprzedaje - kupuje - zamienia - przyjmuje do komisowej sprzedaży samochody i motocykle!

Na życzenie klientów przyjeżdżam na miejsce w sprawie kupna lub sprzedaży.

7568

**Skórki futerkowe** 6579

wszelkiego rodzaju jak: Seal, karakuly, opozy, skunksy, lisy, etc. skóry i blamy na futra damskie i męskie, na kożuchy i kamizelki oraz skóry owcze na kocy i dywaniki sprzedaje tanio i przyjmuje wszelkie skóry do wyprawy i farbowania

**Pom. Centrala Surowców**

Tczew, ul. Zamkowa 8. Telefon 1093

**Kto** pragnie rozwoju handlu w Gdyni - będzie kupował tylko w firmach handlowych prywatnej inicjatywy

Wszystko z

**Elektrotechniki**

kupić można po cenach konkurencyjnych w firmie

**Inż. T. Wiczfiński**

Gdynia, Świętojańska 59

Telefon 28-38 7058

## ODJAZD AUTOBUSÓW

z Grudziądza w dni Powszednie w kierunku

Warlubie - Nowe - Skórcz - Starogard	godz. 6.30 i 16.10
Warlubie - Nowe - Gniew - Tczew - Skarszewy	" 10.30
Warlubie - Nowe - Gniew - Pelplin - Starogard	" 10.30
Matawy - Nowe	" 11.30 i 18.10
Warlubie - Nowe - Gniew	" 16.10

W niedziele i święta w kierunku

Warlubie - Nowe - Gniew - Pelplin - Starogard	" 6.30
Warlubie - Nowe - Gniew - Tczew	" 6.30
Matawy - Nowe	" 11.30 i 18.10

**Swetry**

damskie męskie i dziecięce, czysto wełniane i inne komplety z wełny solidnie i tanio wyrabia

Pracownia Swetrów, Toruń  
Rynek Staromiejski 18. I. p.  
7539Ck

**Piec do centralnego ogrzewania**

ok. 5 m<sup>3</sup> kupię zaraz. Sadecki,  
Toruń, Mickiewicza 8,  
7541 tel. 15-60

**Warsztat obuwi**

na miarę i reperacyjny. Specjalność: **Zelówki niedzielne**. Dobre wykonanie ceny przystępne.  
Fr. Kosznik, Gdańsk  
Pfefferstadt 60 w suterynie 1625

**Reklama dźwignia handlu!**

## REUMATYZM STAWOWY

mięśniowy, jest to cierpienie rozwijające się na podłożu kwaśnym i przejawia się przez bóle w kościach, stawach, obrzmienie części chorych, trudność w chodzeniu i poruszaniu się. Mięśnie dotknięte reumatyzmem stają się bolesne. Ból lędźwiowy (lumbago), kręcz (szyja skośna) są to postacie reumatyzmu mięśniowego. Bardzo często wytwarza się obrzmiałość stopy, napiętko lub kolana. Zmiany pół roku, wilgotne mieszkania potęgają reumatyzm, który rozwija się postępowo, o ile się go nie zwalcza. Przez rozpuszczenie kwasu moczowego we krwi, obiegu, Urodonal wywołuje obfite wydzielanie moczu, spóldziałając z ustrojem w jego walce z reumatyzmem. W tych wypadkach

**URODONAL**

CHATELAIN'A (PARYŻ)

jest środkiem przeciwrzeumatycznym stosowanym i zalecanym przez lekarzy

**FOGYL**

CHATELAIN'A (PARYŻ).

Pastyki stosuje się przy schorzeniach gardła i dróg oddechowych.

7067



# KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA BYDGOSZCZY

**W BYDGOSZCZY**  
**ULICA JAGIELLOŃSKA NR. 4.**

7431

to najpewniejsza lokata oszczędności,  
a w potrzebie źródło dogodnego kredytu.

**Obecna suma złożonych wkładów wynosi ca 12.000.000.— złotych**

## Dom Bankowy Dr. Józef Kugel i S-ka

7445

Spółka Komandytowa w Gdyni

Telefon centr. 39-51, 39-52, 39-53

### BANK DEWIZOWY

Telefon centr. 39-51, 39-52, 39-53

Korzysnie oprocentowuje wkłady oszczędnościowe  
Finansuje transakcje importowe i eksportowe

Dyskonto, inkaso, rembursy, akredytywy  
Kupno i sprzedaż dewiz oraz papierów wartościowych.

**HALINA** PASTA  
HIGIENICZNA  
bieli ZĘBY do  
NEBÓW

HALINA  
MGR. W. PAZDZIERSKI  
wzmocnia  
DZIAŁA  
KAMIEN  
zadac wszędzie!

### Komunalna Kasa Oszczędności pow. morsk. w WEJHEROWIE

i Oddział w Pucku oraz wplacnia w Rumli — Zagórze

Instytucja założona w roku 1856.

Przyjmują wkłady oszczędnościowe od 1.— zł. począwszy,

Udzielają kredytów.

Zalutwiają inkasa.

Kasa posiada około 12.000 klientów.

Kapitały własne wynoszą: 450.000.

Wkłady oszczędnościowe: 2 100.000.

Obrót za 1937 r. wyniesie 30.000.000.

7527

### Bank Gospodarstwa Krajowego

Oddział w Bydgoszczy

posiada na sprzedaż, na dogodnych warunkach następujące nieruchomości:

#### 1. w Toruniu:

a) ul. Jęczmienna 19, księga wieczysta Toruń, karta 133, składająca się z budynku fabrycznego, dwupiętrowego o kubaturze 2680 m<sup>3</sup> i budynku mieszkalnego o kubaturze 2063 m<sup>3</sup>.

b) ul. Jęczmienna 10, księga wieczysta Toruń, karta 151, składająca się z budynku dwupiętrowego, mieszczącego lokale biur. i składy.

2) w Działdowie, księga wieczysta Działdowo, karta 1, składająca się z budynku dwupiętrowego, frontowego, o skrzydle jednopiętrowym, w Rynku nr. 1 oraz z młyna bez urządzeń, nadającego się na rozbiórkę, położonego przy ul. Młyńskiej.

3) w Nowem, pow. Świecie, Rynek 4, księga wieczysta Nowe, karta 20, składająca się z placu budowlanego o powierzchni 245 m<sup>2</sup>, budynku mieszkalnego o kubaturze 1786 m<sup>3</sup> i budynku gospodarczego o kubaturze 323 m<sup>3</sup>.

Oferty przyjmuje i szczegółowych informacji udziela

**BANK  
GOSPODARSTWA KRAJOWEGO**  
ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY  
BYDGOSZCZ

ul. Gamma 2

7519

ul. Gamma 2

Laparaskamy  
na demonstracje rewelacyjnych  
Superów  
**PHILIPSA**  
na rok 1938

**Bernard Wojewski**  
Wejherowo, ul. Sobieskiego 2, telefon 237.  
Filii: Gdynia, ul. Starowiejska 26, telefon 88 57  
Puck, ulica Pokoju 12, telefon 58. 7087

#### GDYNIA

##### Kupuje

używane przedmioty wszelkiego rodzaju jak: garderobe, futra, radia, maszyny do szycia, do pisania i inne

**DOM KOMISOWY**  
Gdynia, Świętojańska 79  
zakup i sprzedaż 6112

##### Poszukuje

zastępów na Pomorze i Poznańskie jako agentury do przyjmowania kolnierzyków do prania i prasowania z wykończeniem pierwszorzędnym, Pierwsza Polska Pralnia Mechaniczna „Pedanteria”, Biała Bielsko. Oferty kierować „Pedanteria” Gdynia, Świętojańska 89 róg Lipowej. 7142M

##### Meble

na 2 lub 3 pokoje okazują, nie kupię. Zgłosz. Gazeta Morska Ilustr. Gdynia. 7429M

##### Radio

„Philipsa” 444 i warsztat szewski dobrze zaprowadzony, z powodu wyjazdu okazują na sprzedaż. Adres w „Gazecie Morskiej Ilustr.” Gdynia. 465M

### „HERMES”

przepisowe

#### SKRZYŃKI LISTOWE

dla W. P.

**WŁAŚCICIELI DOMÓW**  
polecą przedstawiciel

**W. Morozewicz**  
Gdynia

Sw. Jańska 37 tel. 33 15.

#### GDĄŃSK

##### Szmirgiel

dla właścicieli młynów, gruby ca. 3-4 ton, także w małej ilości za 100 kg. zł. 20.— do sprzedania. Th. Willdorff, Gdańsk, Hirschgasse nr. 7. 7478

##### Wielki kuter

z silnikiem Diesla, tania do sprzedania. Zgłoszenia pod nr. 1616 do „Gazety Gdańskiej”. GdK7480

##### Sprezyn zwiniętych

ca. 1500, sztuka po 10 gr. natychmiast do sprzedania. Th. Willdorff, Gdańsk, Hirschgasse nr. 7. GdK7477

#### 2 wielkie ubikacje

elegancki umel. pokój męski i sypialny, w najlepszej okolicy Wrzeszcza (telefon, łazienka, obsługa) od zaraz solidnemu stałemu sublokatorowi do wynajęcia. Zgłoszenia pod nr. 1615 do „Gazety Gdańskiej”. 7479

#### Samochód

małolitrażowy Cabriolet czterosobowy w pierwszorzędnym stanie sprzedam za 3500.— zł. Zgłoszenia pod nr. 1627 do „Gazety 7531 Gdańskiej”.

#### W wielkop. domu

5 pokojowe mieszkanie do wynajęcia. Najlepsze położenie w Gdańsku, Vorstädtischer Graben 1 a, wysoki 7532 parter.

#### Zgubiony

dowód osobisty, wystawiony przez Kom. Gen R. P. w Gdańsku, na nazwisko Teodor Helwich, unieważnia się.

#### W najpiękniejszej okolicy Sopot

w Willi Nordstrasse 81, 6 minut od przystanku autobusowego, dobrze umeblowany pokój oddzielny, dla jednego lub dwóch stałych sublokatorów ewentl. z używaniem kuchni lub częściowym utrzymaniem 1622 do wynajęcia.

### Stekarnia Jan Sliżewski

TORUŃ, ul. Chelmińska 20.

POLECA dwa razy dziennie świeże pieczywo, ciastka i ciasta

#### Specjalność:

Sucharki karlsbadzkie - Chleb dra Wandera  
Chleb litawski — Paluszki — Chwałeczki.

### Najlepsze okulary

poleca

**Oskar Meyer**

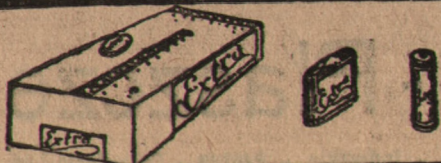
właśc. Jasłńska i Zeller.

Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21.

Najstarszy zakład optyczny na miejscu

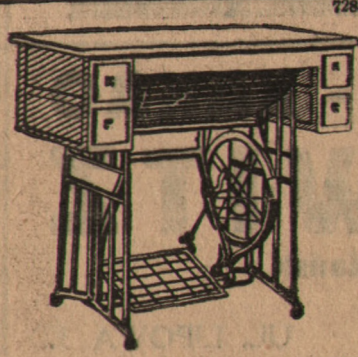


**Fabryka Baterji Anodowych i Mieszonkowych**



**OGNIWO TORUŃ BYDGOSKA 16/18**

zadac we wszystkich staniach brandowych.



**Dobrá lokata pieniędzy**

jest maszyna do szycia, haftu, en-dlowania i merzkowania już zł. 160, gotówka — ratami.

**Polski Dom Kryzser**

Kraków, Zwierzyniecka 6. wyd. XIII. Ządajcie cenniki.

Numer akt: Km. 313/37, 304/37.

(7538)

**OBWIESZCZENIE**

**O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Chojnicach rewiru II, Leon Winkowski, mający kancelarię w Chojnicach ul. Człuchowska Nr. 57, na podstawie art. 576 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że:

1) dnia 6 grudnia 1937 r. o godz. 10-ej w Sądzie Grodzkim w Chojnicach pokój nr. 12 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Franciszka Buczyńskiego, rolnika w Lutomiu, nieruchomości: wiejska, Lutom karta 45 i 73, położona w Lutomiu, p. Rytel, pow. Chojnice składająca się z domu mieszkalnego, budynków gospodarczych, roli, łąk i lasów o łącznym obszarze 8.02.84 ha.

Nieruchomość ma urządzoną księgę gruntową w Sądzie Grodzkim w Chojnicach.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 7.000,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 5.250,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości zł. 700,—.

2) dnia 6 grudnia 1937 r. o godz. 10.30 w Sądzie Grodzkim w Chojnicach pokój nr. 12 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jana Knopika, rolnika w Lubni, pow. Chojnice, nieruchomości: wiejska Lubnia karta 106, położona w Lubni, pow. Chojnice, składająca się z 2 domów mieszkalnych, budynków gospodarczych roli, pastwisk i lasów o łącznym obszarze 14.28.63 ha z żywym i martwym inwentarzem.

Nieruchomość ma urządzoną księgę gruntową w Sądzie Grodzkim w Chojnicach.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 11.680,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 8.760,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości zł. 1.168,—.

Rekojmię należy złożyć w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Chojnicach ul. Młyńska Nr. 24, sala Nr. 3.

Chojnice, dnia 28 października 1937 r.

Komornik: (—) L. Winkowski.

Numer akt: Km. 857/37.

(7487)

**OBWIESZCZENIE**

**O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowem i Rewiru I Tomasz Twardowski, mający kancelarię w Nowem ul. Gdańskie-Przedmieście Nr. 7, na podstawie art. 802 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 listopada 1937 r. o godz. 11-ej w Nowem ul. Nowa, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należącej do Adolfa Dombrowskiego w Nowem ul. Nowa, składających się z 1 szafy bibliotecznej forn. orzech, boki dębowe, biurka forn. orzech, boki dęb., 2 szaf do sypialni, 4 łóżek, 4 nocnych stolików, 2 komody forn. orzech, kredensu forn. orzech, 3 stolików jesionowych, wszystko nowe, oszacowanych na łączną sumę 1.450,— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Nowe, dnia 28 października 1937 r.

Komornik: (—) T. Twardowski.

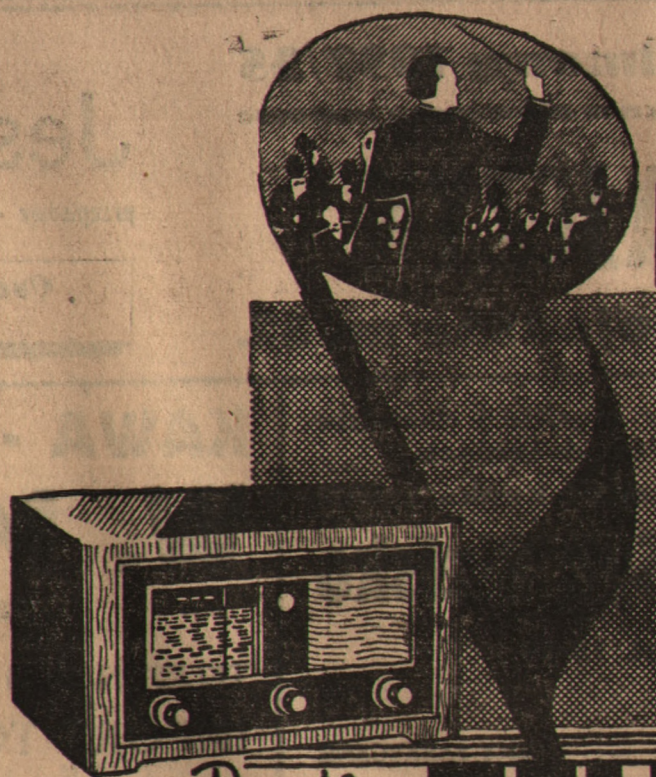
Km. 961/37.

(7485)

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 3 listopada 1937 r. o godz. 12 sprzedawac będą w drodze egzekucji w Teczewie przy ul. Podgórznej nr. 4 najwięcej dającemu za gotówkę: bufet dębowy, kredens dębowy, aparat radiowy „Kosmos”, lustro z podstawą i dywan, których łączna suma oszacowania wynosi 1.290,— zł.

(—) Rogowski, komornik.



**KAŻDY TON**

ODTWARZANY JEST Z NIESPOTYKANĄ MAESTRIĄ

PRZEZ SUPERHETERODYNY TELEFUNKEN

FENOMEN, SYMPHONIC, STRADIVARI, DE LUXE.

KAŻDY Z NICH JEST MISTRZEM W SWEJ KLASIE.

Radio



**TELEFUNKEN**

harmonia tonów-symbol jakości

ODBIORNIKI TELEFUNKEN WYSTAWIANE SĄ NA OGÓLNOPOLSKIEJ WYSTAWIE RADIOWEJ W BYDGOSZCZY.

**KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI**

Powiatu Toruńskiego

W TORUNIU

Plac Teatralny Gmach Starostwa

ROK ZAŁOŻENIA 1891

**PRZYJMUJE** wkłady oszczędnościowe od 1.— złotego.

**PROWADZI** bieżące rachunki czekowe.

**UDZIELA** pożyczek pod zastaw papierów wartościowych na przystępnych warunkach.

**ZASILA** życie gospodarcze kredytami odpowiednio zabezpieczonymi.

Salemnica wkładów zastrzeżona ustawą.

7443

Oprocentowanie od 4—5%.

Za wkłady i ich oprocentowanie ręczy Powiat Toruński całym swoim majątkiem i dochodami.

**Bank für Handel und Gewerbe Poznań**  
**Poznanski Bank dla Handlu i Przemysłu**

Spółka Akcyjna

ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY

BANK DEWIZOWY

ul. Dworcowa 6 BYDGOSZCZ ul. Dworcowa 6

PRZYJMUJE WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE

Km. 970 i 971/37.

(7486)

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 5 listopada 1937 r. o godz. 11-ej sprzedawac będą w drodze egzekucji w Pelplinie ul. Starogardzka nr. 8 u p. Jana Hollmana najwięcej dającemu za gotówkę: 10 m<sup>2</sup> desek sosnowych 23 mm, oszacowanych na kwotę zł. 1.300,—.

(—) Rogowski, komornik.

**ODPIS.**

**ZAPOWIEDZ**

Podaje się do ogólnej wiadomości, że

1) kawaler Bernard Pupacz, furman, zamieszkały we Wrzeszczu Wolne Miasto Gdańsk ul. Hochstrasse 28, syn rolnika Franciszka Pupacza i tegoż zmarłej żony Julianny Pupacz z domu Sław, ojciec zamieszkały w Czoczewie powiat Kartuszy,

2) panna Anna Małgorzata Wallezowska, bez zawodu, zamieszkała w Chwaszczynie powiat Morski córka rolnika Franciszka Wallezowskiego i tegoż żony Berty Wallezowskiej z domu Klawińska, zamieszkałych w Chwaszczynie, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Zarządzie Gminnym Chwaszczyno, w Sołectwie w Chwaszczynie i Gazecie Gdańskiej w Gdańsku.

Chwaszczyno, dnia 27 października 1937 r.

Urządnik stanu cywilnego

(—) P a m p e.

(7530)

**Pomorski Związek Przedsiębiorstw Samochodowych**  
**Toruń, ul. Chełmińska 11, telefon 2035**

Wyciąć i zachować

Wyciąć i zachować

**Rozkład jazdy autobusowej.**

7514

Odjazd z Torunia w kierunku:

Przyjazd do Torunia

Lubicza o godz. 8.—, 12.—, 13.—, 16.—, 17.30, 18.15	9.40 14.40 17.40 19.40 10.— 13.30 17.—
Lipna o godz. 16.30	10.—
Brodnicy o godz. 13.—	9.—
Dobrzynia przez Kowalewo • Golub 12.— i 17.30	9.55 i 15.30
Bydgoszcz przez Fordon o godz. 9.15 15.— 18.30	8.30 16.30 i 20.—
" " Solec-Kujawski o godz. 7.—, 13.—	10.45 i 14.30
Inowroclawia przez Gniewkowo o g. 8.—, 12.30 17.— i 20.—	9.45 13.45 18.15 i 20.—
Aleksandrowa przez Podgórz o godz. 13.35, i 18.45	7.30 i 26.—
Chełmna przez Rzęczkowo o g. 18.— do Rzęcz. 12.30	8.50 13.20 i 15.—
" " Unisław o godz. 8.—	
Wąbrzeźna przez Chełmtę 11.— i 18.—	8.50 i 25.50
Grodziszka przez Stolno 12.—	10.30



**Na sezon jesienno-zimowy 1937/38**

1032

*poleca w olbrzymim wyborze*

# W. MIKOŁAJCZYK

**GDYNIA, ulica Świętojańska nr. 32.**

## Jesionki - Płaszczce

przepisowe - Materiały wełniane - Jedwabie - Płótna - Galanterię i td.

**Osobny Dział Firan i Dywanów**

*Ceny najniższe lecz ściśle stałe.*

**NOWOŚCI** na ubiory męskie i damskie  
w pięknych deseniach,

poleca w wielkim wyborze znana faktura sukna

## Karol Jankowski i Syn Bielsko

ODDZIAŁY SPRZEDAŻY:

Gdynia, ul. Świętojańska 36, tel. 18-29

Toruń, Rynek Staromiejski 2

Bydgoszcz, ul. Gdańska

CENY FABRYCZNE.

CENY FABRYCZNE.

**KAWA - HERBATA - KAKAO**

## W. MACHWITZ

1049

Palarnia Kawy Gdynia-Gdańsk

Sp. z o. o.

TELEFON 28-15

**GDYNIA**

UL. LIPOWA 3.

IMPORT TOWARÓW KOLONIALNYCH.

## DROGERIA CENTRALNA

i HURT. DROGERYJNO - APTECZNA

St. Szyperski

GDYNIA

UL. 10 LUTEGO 7. tel. 2406

NAJKORZYSTNIEJSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU

BRANZY DROGERYJNEJ.

1084

## LINOLEUM

Dermatoid-Ceraty

Wyroby gumowe

POLECA NAJTANIEJ

1035

**„KADEHA”**

**ADOLF KURTZMANN**

Świętojańska 11, Telef. 15-97

## MEBLE

BIUROWE

DOMOWE

GIĘTE

**ŁOZKA METALOWE**

w solidnym wykonaniu  
po cenach niskich poleca

DOM MEBLI

## H. CHOMICKA

GDYNIA

UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 63 .: TELEFON 21-83

GDYŃSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE

**„Getcha”**

Gdynia, ul. Starowiejska 3 — Tel. 14-69

ARTYKUŁY TECHNICZNE

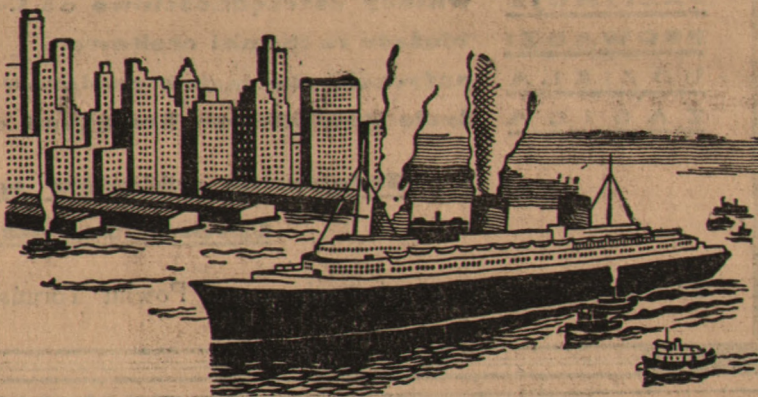
Armatury, szczeliki asbestowe i gumowe  
liny stalowe, pasy, węże, pompy, odpadki  
bawełniane i t. d.

NARZĘDZIA — ARTYKUŁY DLA PRZEMYSŁU

Śruby, nitki, wiertła spiralne, lampy i kolby  
do lutowania, wciągacze śrubowe, wszelkie na-  
rządza, metale, okucia budowlane, gwoździe,  
druć, żelazo, blacha, tlen, acetylen i karbit.

1037

To nieprawda, że pieniądź jest tylko za morzem  
że trza jechać po szczęście okrętem w nieznaną.  
Każdy tu w Gdyni szczęśliwym być może,  
skoro sobie dobrze zapamięta, gdzie padają Loterii wygrane.



Pamiętajcie w kolekturze

1038

## „DROGA DO SZCZĘŚCIA”

Gdynia, Świętojańska 10 — telefon 13-77.

*Losy klasy II. są już u nas do nabycia.*

## Szkło-Lustra

### Stefan Skarplik

Hurtownia szkła i luster

Gdynia, Świętojańska 59

telefon 22-11

(1039)

## Cebulki kwiatowe

do sadzenia w porze jesiennej jak:

**tulipany, hiacynty i t. p.**

POLECA

St. Szukalski

Skład i Hodowla Nasion  
Bydgoszcz

ODDZIAŁ

w Gdyni, ul. Batorego 4

1040

## Pracownia rękawiczek

**W. Korzun**

Świętojańska 46 GDYNIA Świętojańska 46

poleca rękawiczki  
w dużym wyborze  
oraz przyjmuje  
do prania i napraw

1042

# Maks Förster

POLECA

## Samochody osobowe

Najnowsze modele:

„ADLER - JUNIOR”

1 ltr. — 4 cyl. — 25 KM

„ADLER-TRUMPF”

1,7 ltr. — 4 cyl. — 38 KM

„DODGE” — STANDART — TOURING — SEDAN

Limuzyna 5-cio osobowa — 4-ro drzwiowa — 6 cyl. — 65 KM

Cena franco Gdynia zł. 12.500.—

1043

Towarzystwo Samochodowe

Spółka z o. o.

Telefon 30-16. Gdynia Świętojańska 9



## DYWANY ŻYWIECKIE

wł. Czesław Wojciechowski  
GDYNIA, Świętojańska 3, tel. 28-72

POLECA

dywany, kilimy, chodniki,  
materiały meblowe, narzuty  
kapy, serwety, ceraty, lino-  
leum, chodniki kokosowe  
i meble stalowe.

SPECJALNOŚĆ:

Wykonujemy firanki według  
własnych projektów na zamówie-  
nienie łącznie z dekoratorem.

1041

**UWAGA**

Prosimy o zwiedzenie  
naszej wystawy wewnątrz-  
nej w niedzielę i ponie-  
dzialek dn. 31. X. i 1. XI. 37.



**Składaj swe oszczędności  
w Komunalnej Kasie Oszczędności**

**m. Grudziądza**

Tel. 13—12 Mickiewicza 23. Dom własny Tel. 18,31.

**W dniu oszczędności, 31 b. m. kasa czynna do godz. 18-tej.**

**Przodująca firma radiowa**

poleca najnowsze odbiorniki radiowe na rok 1938. uniwersalne i bateryjne czolowych fabryk krajowych i zagranicznych

**Elektrit — Telefunken — Prems — Echo — Union Budapeszt — Hornyphon Wiedeń — Kapsch Wiedeń**

najtaniej za gotówkę, na raty i za wszelkie pożyczki państwowe 7419

**Dom Handlowy Lietz, Grudziądz**

Tel. 1666 Plac 23 Stycznia 21 Tel. 1666

Bezpośrednie połączenie autobusowe

**GRUDZIĄDZ — BYDGOSZCZ**  
(przez Świecie)

7420 Rozkład jazdy ważny od 1 listopada 1937 r.

6:15	10:15	10:30	15:30	16:00	18:30	Grudziądz	Cena	8:40	10:15	15:35	21:35
7:15	11:15	11:30	16:30	17:00	19:30	Świecie	1.80	7:45	9:25	14:40	20:40
9:00	12:30	13:05	18:15	18:45	21:00	Bydgoszcz	4.00	6:15	7:15	13:00	19:00

Uwaga: P — kursuje w dni powszednie, N — kursuje w niedzielę i święta.

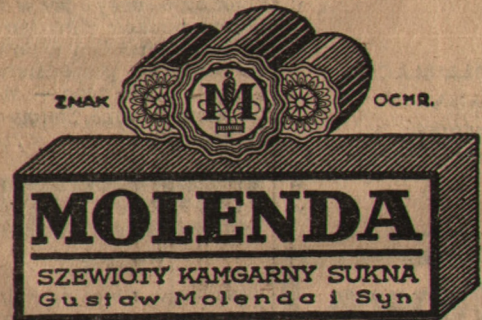
Autokomunikacja Sp. z o. o. Bydgoszcz, Sielanka 2



**LAMPKI NAGROBKOWE POLO**  
ZAWSZE NAJDECIŚ NIEJZIE W PALENIU  
WYTRZYMUJE SILNY WIATA

**POLO**

**Nowości na jesień i zimę**



**MOLENDĄ**

SZEWIOTY KANGARNY SUKNA  
Gustaw Molenda i Syn  
Bielsko na Śląsku

SKŁADY FABRYCZNE

Gdynia, ul. Św. Józefa 18, tel. 12-24  
Gdańsk, Kohlenmarkt 12, tel. 251-15  
Toruń, ul. Szeroka 19, tel. 19-78  
Bydgoszcz, Gdańska 11, tel. 21-92  
Grudziądz, Mickiewicza 7, tel. 17-53

**Państwowy Bank Rolny**

Oddział w Grudziądzu

ulica Sienkiewicza 18, telefon 11-12, 11-13, 11-14  
Załatwia wszelkie czynności bankowe.

Przyjmuje wpłaty na rachunki czekowe i wkłady oszczędnościowe, zapewniając maksimum bezpieczeństwa, oraz terminowy zwrot na następujących warunkach:

rachunki czekowe à vista 2 1/2%

wkłady oszczędnościowe 3 1/2%

wkłady terminowe: 7449

z wypowiedzeniem 1 miesięcznym 3%

z wypowiedzeniem 3 miesięcznym 3 1/2%

z wypowiedzeniem 6 miesięcznym 4 1/2%

Załatwia inkaso i zaliczki towarowe. Udziela krótkoterminowych kredytów rolniczych na cele obrotowe i specjalne, udziela kredytów nawozowych.

Finansuje eksport rolniczy i handel ziemio-pledami.

Przeprowadza komisową parcelację majątków na dogodnych warunkach.

Prowadzi akcję kredytową na spłaty rodzinne i udziela pożyczek w listach zastawnych przy parcelacji.

Administruje funduszami rządowymi.

Kapitał zakładowy 100 mil. zł.

**GRUDZIĄDZ**

Piegi-plamy, wyrzuty  
usuwa

KREM I MYDŁO

**NINON**

dawniej Benegina

Puder Ninon jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość.

Cena kremu 1.75 zł.

mydła 1.00 zł.

285 pudru 1.00 zł.

Główny skład i wytwórnia

Apтека i drogeria

pod Łabędziem

Nagistra JANA STENCLA

Grudziądz, Rynek 20 tel. 142

**Młode psy-dogi**

rasowe sprzeda maj. Skurgeny, p. Rogóźno pow. Grudziądz. 7416G

**Restauracja**

w śródmieściu Grudziądza dobrze prosperująca z pełnym wyszynkiem zaraz do objęcia. Oferty pod nr. 7498

**Zgubiony**

portfel skórzany z wykazem osobistym na nazwisko Schulz Michał, proszę zwrócić za wynagrodzeniem, Grudziądz, Rybacka 41 m. 4. 7503

**Jasnowidz Lewando**

znany z trafnych przepowiedni w Polsce i zagranicą przyjmuje: Grudziądz, ul. Toruńska 22, m. 7 front II-gie piętro 7546G

**Sprzedam**

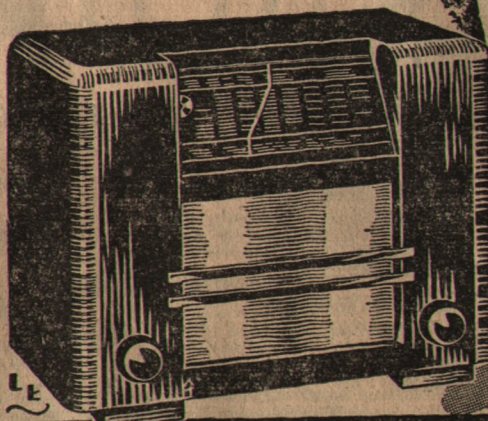
biurko dębowe z fotelem, stojak do kwiatów i stół krawiecki. Grudziądz, Stolarska, ulica Ogrodowa 5. 7545G

**TCZEW**

**Chiromantka**

Grafologini z Wiednia przepowiada przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Przyjmuje także w niedzielę i święta. Tczew, ul. Szopena 34, parter lewo. Ceny niskie. 7220J

**1 1/2 minuty na kilka lat!**  
Irwa przeczytanie tego ogłoszenia. Warto poświęcić tyle czasu, kupując radio, które ma służyć



Przed nabyciem aparatu radiowego radzimy bezwarunkowo zażądać demonstracji jednego z ostatnich modeli UNION, zbudowanych według licencji koncernu Orion, Budapeszt. Odbiorniki te wyposażone są w liczne udoskonalenia patentowe (antimikrofoniczny kondensator amerykański, przełącznik bezszmerowy i in.). Odnaczają się też pięknym brzmieniem muzyki i naturalnym odtwarzaniem mowy. Specjalnie udoskonalony obwód fal krótkich zapewnia silny odbiór nawet najbardziej odległych stacji.

*Naprawdę dobre odbiorniki!*  
Radio Union

**RADIO-UNION**  
LICENCJA KONCERNU ORION-BUDAPEST  
DEMONSTRACJE W PIERWSZORZĘDNYCH FIRMACH RADIOWYCH

**W. KORZENIEWSKI**

SPÓŁKA AKCYJNA  
**GRUDZIĄDZ, RYNEK 22/24**  
TELEFON NR. 1898.



Największy magazyn białawatów, jedwabi, konfekcji, bielizny i całkowitych wypraw ślubnych.

Wszystkie Panie gustownie ubrane z przyjemnością pokrywają swe zapotrzebowania sezonowe w **Największym Domu Towarowym Pomorza** mając pewność, iż olbrzymi wybór i najniższe ceny ułatwiają zakup. Dewiza nasza na nowy sezon brzmi: **„Obsłużyć wszystkich”** i w myśl hasła tego przygotowaliśmy wybór bezkonkurencyjny przy najniższej kalkulacji.

**Polecamy:** Ostatnie modele futer, kurtek, lisów, płaszczy, kompletów, sukien wełnianych, wizytowych, dancingowych i balowych, bluzek i jumprów. — Najnowsze wełny na suknie, komplety, kostiumy i płaszcze. — Jedwabie najnowsze na suknie wizytowe, wieczorowe i balowe. — Nowości w materiałach męskich na ubrania i płaszcze. — Bieliznę, artykuły męskie, torebki, pończochy, rękawiczki, firanki, dywany, zabawki.

Prosimy odwiedzić z milusińskimi nasz nowootwarty wielki oddział zabawek zaopatrzonej obficie w zabawki wszelkiego rodzaju jak mechaniczne, drewniane, wypychane i t. p.

**Reklama dźwignią handlu i przemysłu!**



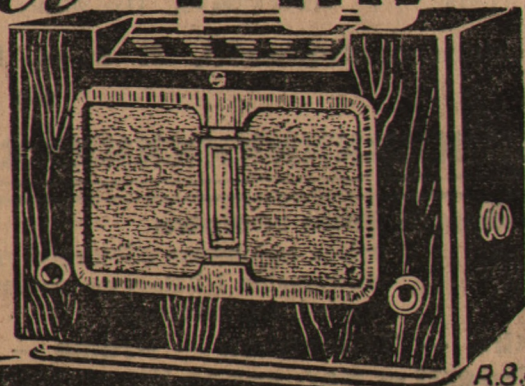
## tajemnica powodzenia Superheterodyny

PHILIPS Super 4-38

1. WYSOKOSPRAWNYCH OBWO-  
DÓW
2. WYSOKOCZUŁY „ANTIFADING”
3. CIĄGŁA REGULACJA BARWY TONU
4. 3 ZAKRESY FAL
5. CECHOWANA JEDNOBARWNA  
SKALA
6. SKRZYŃKA Z SZLACHETNEGO  
DRZEWA
7. CENA

za gotówkę

zł. 340

przy zaliczce zł 24  
na 15 rat ..... po zł. 24<sup>10</sup> miesięcznie

R.8.

J.Z.

## Hotel

## „Królewski Dwór“

Tel. 2076 Grudziądz Tel. 2076

RESTAURACJA — KAWIARNIA — WINIARNIA

Całkowicie odremontowane — Nowoczesne oświetlenie

Kuchnia polsko-francuska — bufet zaopatrzony  
obficie w wykwintne zimne i ciepłe zakąski.

Ceny umiarkowane

Ceny umiarkowane

Codziennie DANCING  
od godz. 20-tejW niedziele i święta  
PODWIECZORKIW sobotę, dnia 30 bm. „jedzenie bażanta”  
po cenie reklamowej

7459

Od 1. XI. 1937 r. NOWY ARTYSTYCZNY ZESPÓŁ pod kier. p. PAWLAKA, oraz NOWE WYSTĘPY ARTYSTYCZNE ŚWIATOWEJ SŁAWY p. IRENY PALULI

## „BERGTRANS“

Towarzystwo Żeglugowe Spółka z ogr. odp.

Adr. telegr. „Bergtrans” lub „Bergenske”  
telef. 39-21 (centrala)

GDYNIA, Portowa 15

Maklerzy linii regularnych z Gdyni i Gdańska do portów:

Norwegii, Szwecji i innych portów bałtyckich, Portugalii i Hiszpanii, Maroka i Wysp Kanaryjskich, Morza Śródziemnego, Bliskiego Wschodu i Morza Czarnego, Afryki Zachodniej i Południowej, Wybrzeża Wschodniego i Zachodniego Ameryki Południowej, Środkowej i Północnej, Zatoki Perskiej, Indii Brytyjskich, Australii i t. d.

Specjalne linie owocowe z Palestyny i innych portów Bliskiego Wschodu, Włoch, Hiszpanii i Wysp Kanaryjskich.

Frachtowanie ładunków całookrętowych.

Agenci Lloyd'u i wielu innych towarzystw ubezpieczeniowych.

Ekspedycja morska i lądowa, cłenie i magazynowanie.

Bunkrowanie węgla.

W GDAŃSKU: „BERGTRANS” Towarzystwo Żeglugowe s. a.

7446 Langer Markt 3 — Tel. 225-41 i 252-41

## d. A. GEPNER

WARSZAWA UL. KRÓLEWSKA 43  
TEL. 630-27 630-25 CENTRALA 569-30BŁOKI  
BLACHY  
PRETY  
DRUTY  
RURY

METALE

CYNA • CYNK • OŁÓW • MIEDŹ • ANTYMON  
NIKIEL • ALUMINIUM • BIZMUT • MANGAN  
KADM • MAGNEZ • KOBALT • RTEĆMOSIĄDZ • BRONZ • STOPY ŁOŻYSKOWE  
STOPY DUKARSKIE I INNE

MINJA I GLEJTA OŁOWIANA

BLACHA CYNKOWA • BLACHA BIAŁA • BLACHA  
CZARNA • BLACHA POCYNKOWANA  
STARE METALE (WLASNA RAFINERIA)

## Motocykle

wolne od podatku i prawa  
jazdy.Rowery, Maszyny do Szy-  
cia, Centryfugi, Fotefony,  
Radia, Anody, części za-  
pasowe w olbrzymim wy-  
borze. Nowe i używane.  
Centrala rowerów O. PUHL

PRUSZK POLN. 7476

## Skład

kolonialno-spożywczy w do-  
brym punkcie Starogardu  
od zaraz sprzedam za powo-  
du objęcia gospodarstwa.  
Objęcie około 2000,— ofer-  
ty: Marta Behnke, Starogard,  
Hallera 40. 7488

## BYDGOSZCZ

## Futra

wazelkiego rodzaju, najso-  
lidniej wykonuje produkuje,  
najpopularniejsze na Po-  
morzu kuśnierstwo Stani-  
sław Rudak, Bydgoszcz,  
Dworcowa 70 (narożnik ul.  
Matejki), telefon 19-05

## Pianino

używane w dobrym stanie  
bardzo korzystnie na sprze-  
daz. Oferty do Administra-  
cji „Dnia Bydgoskiego II.”  
Bydgoszcz, ul. Dworcowa  
25 pod 1313. 6069M

## DYKTY

mokraklejone

ORAZ

suchoklejone:

dębowe, jesionowe, maho-  
niowe, sosnowe, brzozone  
i olszowe, we wszystkich roz-  
miarach i grubościach od 3  
do 38 mm.  
Płyty stolarskie listkowe,  
płyty zylotekowe.  
Fornitory krajowe  
i zagraniczneKleje skórne, kostne i zimne.  
Najtańsze źródło zakupu —  
skład dykt i fornierów firmy

PIOTR BARAJ

Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 7

Telefon 28-33. (6911B)

## Sprzedam

urządzenie dentystyczne  
Bydgoszcz, M. Focha 19.  
7467B

## Ogłoszenie

Podaje się do wiadomości, że w dniu 1 listopada 1937 r. od godz. 12—20 uruchomione będą autobusy specjalne kursujące od Dworca PKP i od przejazdu kolejowego przy ul. Gdańskiej do Cmentarzy i z powrotem. Cena za jednorazowy przejazd bez prawa przesiadania się na tramwaj wynosi 10 gr.

Zarząd Miejski w Bydgoszczy  
Autobusy.

7521

## • FUTRO •

Teraz jest najdogodniejszy czas na reperacje, przeróbki i inne roboty futrzane wszelkiego rodzaju. — Wielki wybór w prawdziwych i farbowanych lisach po najniższych cenach letnich.

Magazyn Futer CYBULKA

Gdańsk, Grosse Wollwebergasse 15, l. p.  
telefon 26701. 7060Forteplany i Pianina  
SOMMERFELDA

można spotkać netylko w całej Europie, lecz nawet z drugiej strony oceanu. Jest to dowodem, że instrumenty te cieszą się zasłużonym uznaniem i powodzeniem.  
Prosimy o żądanie katalogów jak również o zwrócenie naszego składu. 5520

Fabryka Forteplianów i Pianin

B. SOMMERFELD

Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 2.

Niniejszym podaje się do wiadomości, że dnia 4 listopada 1937 r. w Sądzie Grodzkim w Chełmży pokój nr. 9 odbędzie się

LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI,

położonej w Chełmży przy ul. Szewskiej nr. 45, karta hipoteczna Chełmża 274, składającej się z 2-piętrowego domu mieszkalnego, murowanego (o 16 lokatorach) i dwóch budynków gospodarczych.

Cena wywoławcza zł 16.359,64.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie zł 2.191,15.

Część hipotek do objęcia na dogodnych warunkach.

Wszelkich informacji udziela (7398)

Komunalna Kasa Oszczędności Pow. Toruńskiego  
z Torunia.

## PÓŁ DARMO!!

Z powodu kryzysu oddajemy 5 cennych książek tylko za zł. 3.85. Oto one: 1) Adwokat i doradca domowy. Wzory odwołań podatkowych, skarg sądowych, podań do władz i urzędów. Sprawy egzekucyjne, majątkowe, aksymijne, różne, budowlane, spadkowe, małżeńskie. Wzory umów dzierżawnych, ofert, podań o pracę i t. p. 2) Nowy sekretarz dla wszystkich. Wzory listów prywatnych, ofert, podań i t. p. 3) Lekarz domowy. Wielki zbiór recept i przepisów na różne choroby i dolegliwości. 4) Tania kuchnia na ciężkie czasy. Setki cennych przepisów. 5) Dr. Ostrowski: „Idealny środek zapobiegania ciąży”. Z ilustracjami. Nowe wydanie 1937 roku!! Cały komplet tylko zł 8.95. Płać się przy odbiorze. Adresujecie: Wydawnictwo „Perfectwatch” Dz. 208 Warszawa 1, ul. Marińska 11—1. 7298

## Maszyny do szycia

## Pfaff

do użytku domowego, krawieckie oraz specjalne  
dla rzemiosła.

## S. Enzlowicz

Rowery-Maszyny do szycia  
Gdańsk

Telefon 28762. (7137Gd) Milchbannengasse 21

Wylączna sprzedaż na Pomorzu, w Poznańskim i Gdańsku.



**Zyska** spokój i pewność mienia

**Kto zapłaci** składkę za ubezpieczenie od ognia

do dnia **15 listopada**

gdyż wtenczas w razie pożaru

# ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH

W POZNANIU

pośpiesz z rzetelnym wynagrodzeniem szkody

Oddziały: Poznań — Ostrów — Bydgoszcz — Toruń — Gdynia

**TORUN**

Najmódniejse  
**FUTRO**



**KOZŁOWSKI**

Farbowanie  
włosów  
w kilkunastu  
odcieniach  
poleca  
**B. SŁUPSKI**  
TORUN, BYDGOSKA 58

**UWAGA!**  
Dotąd niebywałe, leżanki po  
25.— zł. reklamowo — tanio  
różne meble.  
**Sprzedaż Mebli**  
Toruń, Prosta 5.  
4590

**Łóżka metalowe**  
oraz leżanki, tapczany i materace poleca  
**Władysław Chrzastowski**  
„Materac”  
Rynek Nowom. 1.  
Telef. 2586. 7243

**Abażurki**  
na groby z wkładką wzmocnioną — 5 groszy. Hurtownia **Jan Kapczyński**. Toruń, Szeroka 35. 7131C

**Centryfugi**  
rowery, maszyny do szycia oraz części zapasowe tanio zakupisz w Firmie  
**Jan Kozłowski**  
Toruń, Prosta 11.  
7247

**Złoto**  
stare kupuje E. Hoffmann, mistrz złotniczy, Toruń, Piekary 18. 7337

**Toruńska pilnikarnia**  
naciną stepione pilniki każdego rodzaju, ceny przystępne. Hoffmann, mistrz pilnikarski, Toruń, Piekary 27, tel. 1638. 7308Ck

**Zegarki**  
i biżuterię fachowo i tanio naprawia  
**Lech Jankowski**  
zegarmistrz i złotnik  
Toruń, Małe Garbary 4/6  
Kupuje stare złoto i srebro.  
7332

**Najstarsza**  
i pierwsza Polska Centrala Optyczna Franciszek Seidler Rynek Staromiejski 16 (obok poczty) tel. 15-74. Dostawa dla kas chorych, klinik ocznych i dla wojska. 6957

1907—1937

**Wytworny pan**  
zaopatruje się w artykuły męskie w znanej firmie  
**Leon Kuczyński**  
Toruń, Szeroka 37.  
Telefon 1496.

**Kapelusze Bielizna męsk. Krawaty Reklamowski Chusteczki Szale**  
Tower w najwyższ. gatunkach



**Wszelkie prace malarskie**  
najnowsze wzory — gustownie, szybko i tanio wykonuje  
**Leon Nowacki**, mistrz malarski  
Toruń, Sienkiewicza 3  
telefon 1724. 7393C

**WYBÓR TANIÓ**



**G. HEYER**  
SZEROKA 6  
tel. 1517 6678Ck

**Komunalna Kasa Oszczędności miasta Torunia (w Ratuszu)**  
Obecny stan wkładów ca 4.000.000,— zł.  
Ilość wydanych książeczek oszczędnościowych ca 15.000 sztuk.

Całkowite bezpieczeństwo wkładów gwarantuje poręczenie miasta  
7457

**Wkłady do kwoty 2.500,— zł.**  
nie podlegają zajęciu

Tajemnica wkładów ustawowo zastrzeżona

Kasa udziela kredytów w różnej formie i na dogodnych warunkach.

**ELEKTRIT-RADIO**  
Odbiorniki najwyższej klasy do nabycia w firmie  
**K. LEWANDOWSKI**  
Toruń, Szeroka 30, tel. 2055.  
Na życzenie demonstracja bezpłatnie.

**TRYKOTY SWETRY**  
damskie, męskie i dziecięce  
DUŻY WYBÓR  
wełen pończosznicych  
**P. SKŁADANOWSKI**  
Toruń, St. Rynek 24.  
KREDYT NA ASYGNATY

**Solidne Meble** poleca  
**W. GRALEWSKI**  
ul. Prosta 27 6884  
vis a vis ul. Wysokiej

**Farbowanie**  
zrudziałych skunksów, oposów, cielaków, fok, tanio i akuratnie wykonuje znana pracownia kuśnierska Fr. Białkowski, Toruń, Kopernika 41. (6870C)

**Specjalne ciastka**  
6956  
Firmowe - Abisyński Babki w 5 gatunkach. Torty na zamówienia z gwarantowanych surowców

**Skóry surowe**  
włosie i wosk, kupuje stale po cenach najwyższych  
**Z. Balcercowicz**  
Toruń, Żeglarska 21.  
7331C

**Szkola tańców**  
Janiny Werny po powrocie z zagranicy wyucza szybko tańczyć. Ostatnie nowości na sezon karnawału. Kurs rozpoczynam 3 listopada. Toruń, Stary Rynek 16. 7475

**Pianino**  
pierwszorzędne, sypialnia biała, zegar stojący, kołnierz biegunach, patefon sprzedano. Toruń, Kopernika 7. m. 4. 7511

**Chorzy**  
mamy skuteczne zioła lecznicze. Hurtownia **Jan Kapczyński**, Toruń, Szeroka 35. 7132C

**MEBLE Bracia Teus**  
TORUŃ, MOSTOWA 30



**w Cukierni Popularnej**  
Toruń, Łazienna 28  
tel. 25-84.  
Ceny bezkonkurencyjne.

**DETEKTORY**  
głośno grające tanio oraz wszelki radioprzyrządek i okazjonalne aparaty lampowe poleca  
**„RADIOSKŁAD”**  
CHELMINSKA 15, tel. 1347  
Specjalność: naprawa radiodiodoborników i ładowanie akumulatorów. 7439

**Dziś**  
kiszki własnego wyrobu, prima flaki i kiełbasy z kasą pustą. **Bar „Bałtyk”**  
Toruń, Szeroka 6. 7496

**30% oszczędności**  
opalu dają najnowsze aparaty oszczędnościowe. Instaluje Rożański, Toruń, Prosta 13 tel. 2182. 7512

**Radio**  
aparaty  
**detektory, głośniki,**  
żarówki, reparacje, tanio na dogodnych warunkach poleca  
**Elektro Radio**  
Toruń, Piekary 22. 7081C

**ECHO**  
radiodiodoborniki najnowsze, typów. **E. SIWIEC**, Toruń, Żeglarska 31. 7383C

**Radia** nowe i okazjonalne. Specjalność: detektory z głośnikiem na dogodny sprzęt poleca  
**ZAKŁAD MECHANICZNY K. Tułodziecki**  
Toruń, Małe Garbary 9, telefon 1702.

**Piękna willa**  
z kilkomorgowym ogrodem, w ładnie położonym miejscu powiatowym, niedaleko Torunia, tanio do sprzedania. Zgłoszenia do admin. „Dnia Pomorza” pod „K45”. 7374

**Dom**  
w centrum miasta, z lokalem handlowym, 4.000 zł. czynszu rocznie, wskutek podziału na sprzedaż. Toruń, Żeglarska 10 7458

**Cech zduński**  
uprasza Sz. Publiczność powierzać prace zduńskie tylko swojemu członkowi fachowcom. Wykonanie solidne ceny przystępne.  
**Alten G. Piekary 27**  
**Autenrieb Wł. św. Ducha 11**  
**Cybulski A. Przew. Rzeźni 18**  
**Fogler A. Jana Ojbrachta 16**  
**Komorowski L. Żeglarska 6**  
**Kowalski P. Rabińska 13**  
**Kosiedowski L. Kr. Jadwigi 9**  
**Podgórski J. Łazienna 5**  
**Sosnowski Br. St. Rynek 5**  
**Wyczyński St. Szewska 7**  
**Zolnierkiewicz K. Szosa Chelmińska 48**  
**Kamiński F. Podgórz Piekarskiego 25**  
**Kosiedowski J. Podgórz Piekarskiego 15**  
Ck7494

**Kapelusze damskie**  
największy wybór najnowsze fasony najniższe ceny tylko  
**Żeglarska 20** (dwa okna wystawowe. 7513

**Pogotowie krawieckie**  
**ZuczaK, Michiewicz 49,** telefon 2645. Prasowanie ubrania 1,90, odbieram, odsyłam — chemicznie czyszczę, reperuję. Wykonuje mierzę i okrętkę. 7052C

**Oblady**  
z kotła 40 gr., z trzech łań 70 gr., kolacje 50 gr. poleca Restauracja „Bacon”, Toruń, Małe Garbary 13. 6885C

**List**  
adresowany do wszystkich — to dobra książka z Księgarni Pomorskiej **Schulza,** Toruń, ul. Szczytna 3  
Telefon 2786 67186

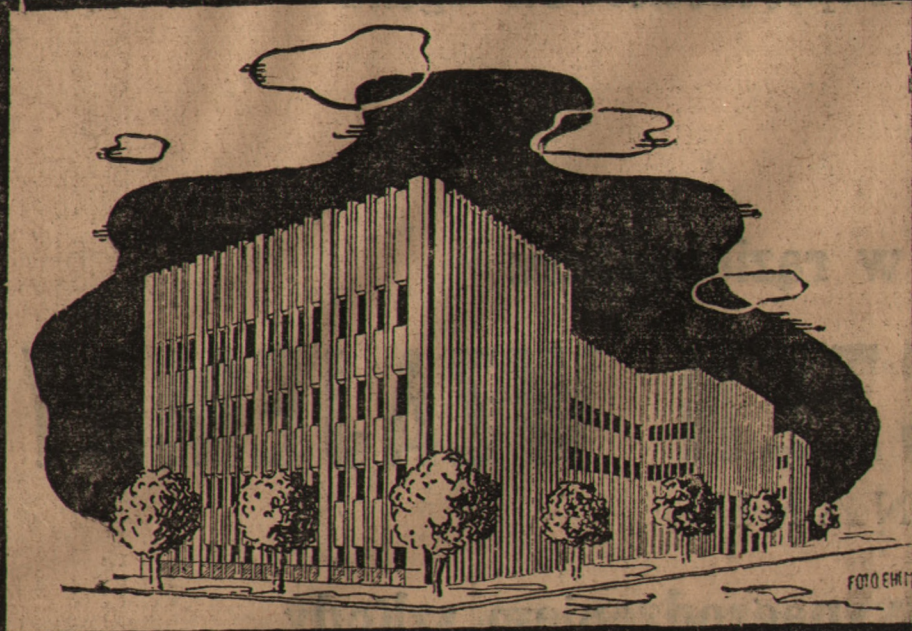
**Złoto** stare i używane przedmioty ze złota kupuje  
**Cz. Lipczyński**  
Toruń, Król. Jadwigi 18, telef. 2510. 7246C

**Skórki zajęcze**  
tehdórze, lisy i podobne kupuje stale po cenach najwyższych  
**Z. Balcercowicz**  
Toruń, Żeglarska 21  
7331C

**Masażysta**  
pielęgniarz lat 27, szuka posady w szpitalu lub prywatnie. Oferty: „Dzień Pomorza”, Toruń. 7495



**P**ozbawiony **W**szelkich **K**łopotów **K**to **O**szczędza.



Zabezpiecza starość  
książeczka oszczędnościowa

**POMORSKIEJ WOJEWÓDZKIEJ  
KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI**  
w Toruniu

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe    wynajmuje tanio SCHÓWKI (SAFESY)

## Niebywała okazja kupna własnego domu

Marzenie twego całego życia spełnione!

NA OSIEDLU B. G. K.

Przy wpłacie 10.000 zł. otrzymasz

## własny dwupiętrowy dom

Pięć mieszkań 3, 2 i 1 pokojowych

z wszelkimi wygodami

przy urządzonej ulicy

woda — gaz — elektryczność — łazienki — ogródki

Dojazd tramwajem Nr 3

Informacje:

Bydgoska 33

**TORUŃ**

Bydgoska 33

**TARTAK „PIŁA”**

Inż. Józef Chrzanowski

Telefon 16-11.

7484

Telefon 16-11.

## ZAKŁAD BLACHARSKI

istniejący 10 lat pod firmą

## Cz. Łyczkowski

w Gdyni, ul. Witomińska 3, telef. 1724

wykonuje solidnie, fachowo pod gwarancją wszelkie roboty budowlano-blacharskie, papowe oraz smołowanie dachów jak również przyjmuje wszelkie naprawy i reperacje, wchodzące w zakres przedsiębiorstwa. Żądać bezpłatnych kosztorysów. 6863

## PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTROTECHNICZNE

### A. KOSZARSKI

TORUŃ

MOST PAULIŃSKI 3 m. 2 — TELEFON 1707

#### WYKONUJE:

Telefoniczne urządzenia wewnętrzne (domofony) instalacje automatycznych central telefonicznych od 10 numerów wwyż — w fabrykach, biurach, składach, dworach i mieszkaniach prywatnych. Ponadto uskutecznia naprawę urządzeń domofonowych oraz wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres elektro- i radiotechniki.

PORADY TECHNICZNE I KOSZTORYSY BEZPŁATNIE. (7443)

## Już

rozpoczął się sezon

### PIWA ŚWIĘTOJAŃSKIEGO

z Browaru Okocim. Wylączna reprezentacja:

ALEKSANDER FREINING, TORUŃ  
ulica Podmurna 58/60.

Telefon 1334      7292      Telefon 1334



W wielkim wyborze,  
po najniższych cenach  
polecamy: 7195

porcelany  
„**ĆMIEŁÓW**”  
oraz nierdzewne  
noże i widelce

## G. HEYER

Telefon 15-17. TORUŃ Szeroka 6'

## Browning

### „PIORUN”

ściśle wg rysunku  
z bezpiecznikiem!

Sensacyjna nowość 1937!!

Fason belgijski! Typ 6-cio

m! Repetuje się przed

każdym strzałem i automatycznie wyrzuca

łuskę! Huk ogłuszający! Idealna obro-

na przed napadem! Wykonanie luksusowe:

lufa pięknie oksydowana, rękojeść kryta

lśniącym bakelitem! Waga 259 gr., długość

10 cm., szer. 7 cm. Gwarancja fabryczna na

pięć lat! Ceną tylko 6.95. 2 sztuki 13.50.

Setka naboju systemu „Flobert” 8.65. Płaci się przy odbiorze



Przedst. „PERFEKTWATCH” Wyd. 203  
Warszawa I. ul. Mariańska 11-1

UWAGA: Wyszukajcie się taniej! tandety, polecają przez pokat-  
nych sprzedawców! Żądajcie wszędzie w sklepach tylko  
automatów „PIORUN” z bezpiecznikiem! 7384

## Dziennik Nowości

plaszcz damskie  
„      męskie  
„      szkolne

## w artykułach męskich

oraz zwiedzenie wystawy sklepowej w niedzielę i święto

poleca

## Zygmunta ORCHOLSKI

Szeroka 22, obok Pomorzanki.

## Największe

na Pomorzu

stałe targi

na używane samochody

Jedyna okazja nabycia za bezcen dobrego woza

## Auto-centrala

Grudziądz, ul. Marsz. Focha 22.

## OLEJARNIA I RAFINERIA FRANCISZEK WOYTON

Toruń, ul. Grudziądzka 15, tel.: 2045 i 1227

#### Kupujemy:

rzepak, rzepik, lniane siemię, konopie, słonecznik, boby sojowe.

#### Sprzedajemy:

śruty, jako najlepszą paszę, rzepakowy, lniany, sojowy, konopny, słonecznikowy, palmowy, kokosowy i mączkę mięsną.

#### OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie f-lamowej . . . . . 0,20 zł

wiersz na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł

wiersz na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,30 zł

wiersz na dalszych stronach . . . . . 0,50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.

Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.

Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.

Komunikaty 50 gr za wiersz.

Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie potowa Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

#### ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2,00 zł

Z odnośnikiem do domu . . . . . 2,20 zł

Przez pocztę z odnośnikiem do domu . . . . . 3,40 zł

Pod opaską . . . . . 4,50 zł

W Gdańsku przez pocztę . . . . . 2,32 gd; przez gońca . . . . . 2,00 gd

W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . . . . . 1,75 gd

Zagranicą . . . . . 4,00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:

WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

#### UWAGA!

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżenie miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacon przewidziany w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym śledztwie należność rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada. Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimmsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Kretowicz, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 I. piętro, redaktor odpowiad. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Franciszek Myśliński, Grudziądz, Plac 28 Stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Tczew: Alojzy Kuzio, Tczew, Kościuszki nr. 1. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odp. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.